6970

Bibliotece Jagiellońskiej
darował Adam Pietrzkowski
13/I 1908

Jattto Hunnacreuie Dieska:

La Saxe galante. ou histoire des amours d'Auguste I. Roi de Pologne a Amsterdam. aux depens de la Compagnie MDCCXXXVI / 1736 / in 18.

Mol. 309

Życie Monarchi Jednego Europeyskiego.

Wspaniałości z pilnością większey w żadnym Państwie/ która to zowią Galanteryą/ Niemcedum widać niebyło tak iak w Saxonij, a osobliwie pod Panowaniem Jana Jerzego Czwartego Electora, z Fryderyka Augusta obranego potym Króla Polskiego. Ten Pan był grzeczny, Ludzki, z pełen miłości, a chociaż miał niektore pasyje w sobie kochać iednak tak umiał dobrze, iak by plezyer w kochaniu było coś zawsze nowego dla niego

Dwor nigdy tak osób pilnych, y ludzi godnych niemiał iak wten czas zdało się że natura wzięła sobie za ukontentowanie to, co miała nay pilnieyszego kochować tam oboy Osoby między wszystkiemi dystyngowane czyniła. Xiążęta Domu Electorskiego wzorowały Innych, a Damy pilnieysze w świecie niebyły.

Jan Jerzy Czwarty oziadł Tron Electorski po Oycu swoim bardzo młodo. Był to Pan urodzony ze wszystkiemi przymiotami które by go były uczyniły godnym kochania, gdyby się był niepoddał iednej Metrefie lekkiey, wyniosłey, mściwey, y zawsze gniewliwey, y która sakrifikuiąc wszystko swoiey ambicyi, y swemu Interesowi nic świętego dla siebie niemiała. Ta zwała się Madmoisel de Neiez, która tak absolutnie panowała

tym Xiążęciem ze wiele Osob Sią powiadało iż do tego przydała sposobow nadnaturalnych.

Xiąże Fryderyk zwieszłą turbacyą przywiązanie Brata swego do tey niegodney Metressy, chciał mu wybić tę zgłowy fantazyą, gdyby mogł był przyprowadzić do ożenienia ziakąś Xiężną. Y lubo to czynił przeciwko swoim własnym Interessom chcąc. zenić Brata swego, przecież odważył Się to mu perswadować, przekładaiąc bardziey dobro pospolite, y honor Domu swego nad swoie avantaże.

Przez ialousz swoią y władzą Ktorą miała Na dame de Keiez nad Electorem, niesmiała wziąć przed się odwodzić go od ożenienia, Rada Jego Ministrow obrała mu Eleonorę de Saxo Eisenach Wdowę Margrabiego de Brandeburg Anszpach Xiężną, Ktorą pilne przymioty czyniły godną y respektowaną, y ktora przez pilność Osoby swoiey pociągała na siebie podziwienia tych ktorzy Ią widzieli. Sam tylko Mąż Jey niebył dotknięty Jey Piękności, y lubo rożne inkontentowania, y przez cierpliwość wyrwać go ze go nieszczęśliwego przywiązania do Madmoiel de Keiez, niemogła iednak tego uczynić, y byłaby szczęśliwą, gdyby ta Barda Białogłowa Kontentowała Się była przynaymniey tym, że Jey wydzierała to Serce, ktore do niey należało a nieobligowała Electora do złego traktowania Siebie. Zgryzienie Electorowey dotychało aż do żywego Xiążęcia Fryderyka Augusta, Jego grzecznośc kazała by mu była Jey lepiey żałować, gdyby niebyła Jego Bratowa. Cierpiał Ią często y chciał Ią pogodzić z Electorem, ale Elektor na to słuchać Jego zdania, nawet iednego dnia powiedział mu, kiedy go prosił aby Się niemieszał w Jego porożnie

mie

nie z Elektorową te słowa: gdybyś miał Żonę, Jabym ci
pozwolił rządzić się nią według swoiey mody. proszę
Cię tedy niech Ja rządze swoią według moiey fantazyi.
Kato Xiążę Fryderyku odpowiedział mu, niemogłbym ci
czynić wtym niesprawiedliwości, y interesuię Mię sła
twoy honor, abym ci niemiał przełożyć przed oczy Krzy:
wdy które czynisz twoiey reputacyi, traktuiąc Xiężną
że tak kochaną, dla iedney Metresyi, nigdy Ciebie niego:
dney, niechce ci wtym prawa pisać, y gniewałbym Się
Sam na Siebie, żebym miał umiłować tego Respektu, który
Ci powinienem, ale rozumiem że ci mogę mowić iż masz
Żonę taką, Ktorey Urodzenie piękności y insze cnoty po:
winny by znaleźć więszy u Ciebie Respekt. Elektor
Ktorego te nagany irritowały, y ktoremu Metresya Je:
go namieniała, że było iakieś sekretne porozumie
nie między Xiążęciem y Elektorową, patrzył na swe:
go Brata oczema zapalonemi cholerą, y rzekł mu z to:
sem groźliwym. Widzę Ja twoią Zapsyą ku moiey niego:
dney Żonie, ale potrafię Ja pozbyć się Jey, y Ciebie. Kończąc
te Słowa wyszedł nagle, y poszedł do pokoiu Elektorowey
gdzie zapalony gniewem który iuż opanował serce Jego,
przyskoczył do łożka Jey, y przebił by Ją był zpadą, gdy
by nato szczęście Xiążę który znał Impet Jego, y który
spodziewał się tego przypadku, nieporzedł był za nim
y niewydarł mu Szpady, którą zrąk mu wyderaiąc
rzekł do niego te słowa. Niemoy Bracie niebędą o tym
mowić żeby Elektor Saski był kiedy Zaboycą Żony swoiey
Jże Elektor gwałtem się darł do Żony grozi Jey że Ją
udusi, Xiążę chwycił się go ręką, którą miał nad In

szych

szych Ludzi y zaniosł go do Jego pokoiu. Elektor urazony mowił mu tyle ile mu Ingniero pozwolił. Ale Xiąże ktory znał Jego Impety, y był apelurowany, ze Jeżeli Jego ku niemu wyrzeze się tego wszystkiego, co mu uwiedzenie się pasyą dyktowało, pozwolił mu rzucać swoy ogień y nicodstąpił poty od niego poki się nieu spokoił. Wyszedszy od Elektora Xiąże poszedł do Kelez, zastał Ia z Frassowa Kohlera Mathia Jey z niegodną Konfidentha, y mowi do nich zmina tala, zktorey mogły poznać że Ich postponował te słowa. Jestem kontent moic Panie że tu Was razem zastałem, bo mam wam do mowienia takie rzeczy ktore Was obie dotykaią. Elektor dopiero teraz pokazał niluczemne maxymy, ktoremi go truiecie Respekt ktoren mu powinienem, wstręt mi czyni do zemsty, procz tego mam dobrą o nim opinią, zeswego czasu odkryię te zdrada, ktore mu zastawiacie, y skarze zazte używanie tasiemnicy y konfidencyi. Tym czasem chcemu przeszkodzić do takicykolwiek popełnienia niesprawiedliwosci, a Wam iezeli można oddalić sposoby ktoremi Życie chcecie Elektorowey. Y dla tego rezolwowałem się tu przyiść, ale wiedzcie otym że kiedy Wam wolne pole zostawuię do zdzierstwa waszych, będę miał oko na wasze zmowki, y potrafie się zniemi obeść. Przestrzegam was zedy, zemi odpowiecie za Elektorowe, y chce tego od Was aby używała uzpolszynosci tey Godnosci ktorą ma. Jezeli Brat moy zapomniawszy będzie źle traktował Elektorowa, pod niełytności moią. Ja na Was uderze z głowy wasze odpowiedzą za Jey krzywdy y gwałty. Znacie Mnie / mowiąc groźliwie / y może cie tydz uczcionone ze Wam słowa dotrzymam. To wymowiwszy niczekaiąc Ich odpowiedzi poszedł gotował się

wdrzy

w drogę

Elektor dowiedziawszy się że xiąże wyiechał z Saxonij nichcąc kontent zowego gniewu, przyszedł do Siebie, y chcąc mieiąc ustąpić miłości Braterskiey, prosił go tedy żeby został, ale xiąże uprosił żeby niemiał za złe że się musi oddalić na ktory czas, tak że Elektor niemogł mu przeczyć swego pozwolenia. Kazał mu dać wszytko czego było potrzeba na drogę, y dla pokazania się wszędzych krajach zgodnością przyiaciół Bratu a Dziedzicowi przyszłemu naymocnieyszego w całych Niemczech Elektora.

Europa na ten czas cieszyła się głębokim pokoiem tak dalece że wszytkie kraje otwarte były dla Jego ciekawości, wziął przedsię wszytkie Państwa z Prowincyę nayślachnieysze, dał widzieć napodziw swoią dobrą minę, wspaniałość y grzeczność. A będąc wyperswadowany że wielkość urodzenia szkodzi czasem ukontentowaniu, determinował się ukryć się in cognito, y wszędy pokazywał się pod Imieniem Hrabia Nissy, ktore go zamawało od uprzykrzonych ceremonij, y złotego dość było aby był przyimowany wszędy z dystynkcyą. Pod tym Imieniem miał wiele awantur, złotych tu przełoże tę ktore się dadzą interesować czytelnika.

Przeciechawszy kilka prynkpalnieyszych Dworow Niemieckich był w Hollandyi, ztamtąd w Anglij, na ostatku w Francyi, ustych rożnych Państwach miał wiele kochanek, ale że to tylko było skutek ognia przemijaiącego, gdzie serce mniey miało Interesu tak to zowią galanteryą, ktora mu niedopuszczała prozno wać prozę onych tak mało nieżamilczeć

Ta to galanteryą wbiła mu przedsięwzięcie ja-
chać do Hiszpanij: cholubrele Stykał opięknowić Dam Hi-
szpańskich go maniere ktorą się kochać karety wszy-
stko mu to przed oczy stawiało ten Kray iako Salle The-
atrum Osoby Jego godne. Przybył tedy do Madrytu w
Wilią wieczniego poiedynku Byków, ktory Król nate-
czas Karol Drugi naznaczył dla Zony swoiey nowozię-
tey Maryi Anny de Neyburg Xiężney Palatynku Rhe-
nu. Gdzie się dowiedział Hiszpańskim Festach mowi do
Panow ktorzy mu asystowali zgrają wkazdych swo-
ich dyskursach iednakową. Oboi mamy się przez co wta-
nicz, z zdala bydź się zdaymy osobie pudili odgłos, z ze
bysmy iutro potamali kopie z zabili kilka Byków dla
honoru naszych Kochanek, Dworzanie pochwalili ten
przedsięwzięt, z o niczym niemyśleli tylko go przyprowadzić
do skutku.

Wzeń dzień tedy Festu Xiąże z Ludzie Jego ubrani
bogato przyszli na plac nazwany Majore nayszerszy z
nayregularniejszy, w ktorym wydać było wystawione Theatra
z Amphitheatra, na ktorych niezmierna rzecz Ludzi stało
z siedziało, drugiego rangu garnki ktorych okna wszystkie
wychodzą na plac, były ozdobione bogatemi Kobiercami nam
wydać było Dam wiele bardzo, ktore przez swoią pilność
z uprzątność w Strojach czyniły zdzibre podziwienie
Jezeli Xiąże Sasski zadziwił się widzącu takiey pilności z
Osob, ale niemniey z Spektatorowie obaczywszy Jego iako
tedy nie nieuiął Sobie, do pohazania się uprzątnie ale na
tak wielki Fest, Stroy bogaty mina powazna, obrocily oczy
wszystkich na niego. Pytano się zaraz, ktoby był tak nie-

znaiomy. Iedwo co postrzeżono że Krolestwo [illegible] zabiwszi na Zamku bogato obit w odzbo[illegible] rzetowane Kobiercami, Przy Oboie Zaystry, z Kotły [illegible] z tym wyiechali Kawalerowie bili wrzeszcz[illegible] z gontu Zacięte bitwy. Xiąże troche batrz[illegible] rnen[illegible] na niego no[illegible] [illegible] kontent. Uwazaiąc [illegible] za, że ustawicznie odprawuiat się. Poiął to przez [illegible] i [illegible] y czyli na znacu. Wyiechawszy z gankiu widział na Koniu, y pokazał się przed Krolem z [illegible] ktorego [illegible] otworzono wiadrat na plac z sztuki [illegible] bacał swoie, idąc z odwagą, iednym hordeiszem tak mocno ciął w hark iednego z nich tego bydlęcia [illegible] że [illegible] nie [illegible] mogli się wydziwować Hiszpanie, że [illegible] ze ten Kawaler [illegible] [illegible] gi z mężtwa. Krol zaraz [illegible] nie chciał się dowiedzieć co to za Kawaler [illegible] Krolowa też [illegible] chawoi, y tak [illegible] stwo posłał [illegible] tego do Lotaryi [illegible] tego Xięcia [illegible] tym informował. [illegible] był [illegible] y formo[illegible] ny iak od [illegible] tego [illegible] I [illegible] owiedzić przystąpił do Xiązęcia [illegible] nie [illegible] mowił nic. Mimo to [illegible] uwagę [illegible] o ktorym [illegible] [illegible] [illegible]

Xiąże opowiadał i zaraz mówił że [illegible]
[illegible] na tę pozostałą Xiężnę, co to
Jmć P. [illegible] natenczas miał za to Dworzyć
Królewicza Jmć, ale ponieważ Królestwo Jchmć
chcąc [illegible] [illegible] [illegible]
a [illegible] Xiążęcia Calixtena że Jmć miał przeszłą pozwa-
lał się przed nim [illegible] Jmć miał Kró-
wiczy widok. Chcąc się do Xiężnej przymówić
z Dworu Królewicza Jmć bardzo się Xiąże
[illegible] [illegible] z Xiężnami, z
nawet posłali do niego z Konsolamentem. Król Jmć
mu ten Fakt niepozwalał widzieć się z nim, tego
[illegible] mu powiedzieć że Konsolament [illegible] że
[illegible] z Dworu, że nie [illegible] rad miał
Królewicz Jmć że nie [illegible] zbliża do Xiężnej
[illegible] [illegible] że będzie [illegible]
[illegible] wprowadzony przez skrytości.

[illegible] przy wejściu do Królewicza Jmć
był przyjęty przez Xiążę z Berzy [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] Pani Dama prowa-
[illegible] do pokoju Królewicza Jmć, [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] Królewicz Jmć [illegible] Królewicz Jmć
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] że [illegible] Xiążęcia
[illegible] [illegible] Królewicza Jmć a trzech
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] Xiążęcia Jmć przyłączając [illegible]
[illegible] Królewicza, ale On tego nie pozwo-

... Xiąże ... ny honor oddać Jey Dobroći z pilnością. Dała mu te. dy rękę, która zmarszczą pełną wszelkiego Respektu podała ... tak, że ta ... która kontenta ... ta ... z ... dzielności, niemniejsze ... z ... wdzięczności. Radość którą ... Xiąże ... ro: ... wyrazijmy, ktory ... ta Krolowa zna. ... ... z ... ... niezrogą ... ją dostatecznie wyrazić.

Od ten czas kiedy Krolowa mowiła z Xiąże Dimy wszythkie oczy wlepiły w niego, z patrzały ... na ... ... Służebnice ... ... na ... Xiąże ... Dan ... ... Krolową, postrzegł ... ...

[illegible] Margrabiny że niemoc[illegible] to uchron[illegible] tego przeznaczen[illegible] w[illegible]ięznie żałuiącej temu.

Tym czasem Xiąże Cząsku zakochawszy się pok[illegible] nie Margrabiny do Miasta niemyślił tylko aby się dowiedział ich mieszkania, z czego obacz zaiął [illegible] odkrył swo[illegible] [illegible] [illegible] [

...ktor Dar... dawni za... ...ię ...

Ja... Kro... przez... ...o, ...ia Xiąże v...
po...ał ...ę ... Dwor... ...mieniem krol... ...
...ł woroso...or... przez ...ffa de Benavant, za...at
...pier...um ...ioiu Xię...ia de Montalt, z wiele...
...nat ...żoiu ktorey... ...ego czekali. Krol przyiol Xię...
...ię i wzwoiw... Gabinecie stoiącą znakoryta głowę...
...dziu... ...ara... Krzesło po prawey stronie. Po dru...
...j... ...oroiu... ktorą mu uczynił Xiąże zdiął Kape...
...uz, Xiąże mowił do niego po Włosku, Krol mu
odpow... ...ził po Hiszpańsku, ale potym mowił po
Włosku... ...ił. Kazał go nauczyć Xiąże..., z ro...
...ha... ...ym Xiąże... ktorey... ...ał przytomny z...
...ię... ...ior Dworskim aby mu ...ame...
...ali honory ktore Xiążętom Krewnym. ...
...potym ...ął ... aby pozwolił pocałować Ręki
Krolowey ktorego ... cierpliwością czekał. Xią...
że podziękował za ... tak Krolowey
Fráncie Beranc... ...ie Xiąże Krolowey. Wszyscy Xią...
...żęta ktore ... u Krola pozwolił Xiąże... ...
Krol... ...ktorego przyięta z tym ... ...
...ię ziawiła z pierw... ...ie. No...
...ię z Krolową... ...zuhał ... ...
...Xiąże ktorą iak ...ilbo ... ...
...ił ... że ... ona ... ...
...ięta ... ...
...ię ... ...
...ię ... ...

[illegible]

[illegible] Donatora to niechcesz przyiąć listu, [illegible]
daj go temu od którego go wziął Donatora [illegible]
ta rzecz to [illegible] albo [illegible]
go Donatora [illegible] Donatora [illegible]

... po ... pr ... Mçiem ... ...
... ... z ... m ... ial Brat ... ...
go ... ...
... ...
... ...
... ...

[illegible] nie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
miałam to z dobrego [illegible] [illegible] trzeba dać [illegible]
[illegible] wrócić [illegible], Jeżeli to z tej [illegible] [illegible]
go [illegible] [illegible] do siebie, [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
przez [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
myślistwem. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

[illegible] do owe umowione zemsty,
spotkawszy się tedy że tey nocy toż samo będzie z
żywotu pewney, niecnial odrowce swoiego proiektu
[illegible] zabroiy zasadziwszy się na Ulicy, Xo
ra[illegible] ti do Bramy Ogrodu Jego Kogodzien napa
dzona iadł. Ale rzecz była ustrzona, tak z do exe
kucyi przyprowadzonych, czterech zabowcow Ktorych
Kamerdyner był Herszlem, niedługo czekaiąc na
swe ofiary, obaczyli Celcha idącego chrystego pta:
sząc ze zbliżaiącego się ku Bramie, ktory dobywszy Klu
cza zaczął ią otwierać, w tym skoczyli ku niemu,
z wielka radością [illegible] go orężem, boiąc się
żeby się do obrony, nie dobył swoiey pistoletowey
broni, ale on przy sobie nosił, chcąc z pierwszey
ręki, przed się nayforbiec cios otrzymawszy, ale
[illegible]. Xiążę gdy przyszedł Zydowi z tyłu, stoiącemu
na pogotowiu, a obaczywszy Xiążęcia zdobyć się,
na Ucieczkę, zabiegającego się ze trzema Ludźmi, ciągnął
[illegible] mocno z całey siły, [illegible]
[illegible] zamach na mieczu, a trzeci
[illegible] czwarty raz uciekł zego
[illegible]

Xiążę radzie uszedł - niebezpieczeństwo
uważaiąc na bok, ktory mu [illegible] czuiąc ranę
[illegible] do swoiey gospody, iakoż ten [illegible]
[illegible] do wsi, Która na dwa stroiania
szła zaraz na to miejsce Ludzi on poszedł,
[illegible]

prowadzono [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] przychodzi do Loko[illegible]
[illegible] Donatora [illegible]
[illegible] nicwątpiły otym [illegible]
[illegible] Mina złotora do
[illegible] Donatora oś strac[illegible]
[illegible] Zgrzesza [illegible] ach! Zoczuwszy [illegible]
[illegible] zaraz w
[illegible] Loko[illegible]
[illegible] xtora nie tak [illegible]
[illegible] momentowa [illegible]

[illegible] ale
[illegible]
[illegible]

z zostawił się z Donosza [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
grała a po wyjściu [illegible] chciała [illegible] [illegible]
Białogłowy, ale już [illegible] niemiała, z tak [illegible] [illegible]
Krolo, z umarła [illegible] była, a nikt by [illegible] nie [illegible]
tylko [illegible] Jey okrutny, gdzie [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

gdzie [illegible] większa desperacya iakiś [illegible] [illegible] [illegible]

Ten zalecił [illegible] [illegible] [illegible]

rem, [illegible] Jorce widząc [illegible] opusz-
[illegible] Ha.ro [illegible] berato[illegible] Xięstwa.

Z Barcelony do Perpinianu stołecznego [illegible] Ro-
cenis [illegible] Hrabitwo Xięże prior at, Ludwik cterna-
[illegible] Nicie we Francyi [illegible] Jordan [illegible], który
[illegible] Xięże [illegible] byłż [illegible]. Przeciwko
[illegible] przez Landwiccki [illegible] przyw[illegible]
do [illegible], a iako [illegible] [illegible]
[illegible] dobry [illegible] [illegible] dy-
[illegible] należytemi do [illegible] [illegible] prze-
cemi za [illegible] szczęśliwe [illegible] [illegible]
[illegible] dla [illegible] o-
wcale [illegible] Margro[illegible] de Mon[illegible].

Wenecya [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[

Ktoś sam czas iak Damy owe u siadały zowego
bawiły, Xiąże za cze wyszedł ze swego z poza ścian
mi aby mogł mowić do nich lubo ich nieznał, a u tym
zachodzi mu drogę Szlachcic ramienny nazwany
Nocenigo, i mowi mu Ekscia Xiąże mi powoli mi nie
mam honor prezentować Żonę moię Xiężcy Xięcy Mu.
Wczora powrociła z peregrynacyi ktorą odprawiła do
Loretu, a niemiała ieszcze tego szczęścia oddać ią
zemoże swoią Xiąże Xięcy ma.

Xiąże ktory inszego czasu radby był poznać się z
Damą tey godności co Madame Nocenigo, na ow czas
zwłaszcz pilnie wymowić się ztego chciał Noci-
nigo i nie dając mu czasu z odpowiedzenia zawołał
na Żonę swoię, a Xiąże ktory ocenił iest
sie zowych dwoch Hiszpanek, obaczy; że na głos
owego Szlachcica wrociły się Obiedwie Damy, iakby
tey zbliżyły, rzecz Nocinigo/dotey ktorą z
nich/ uważał/ Madame chodzi tu powi-
Xiązcia Sasiego, z pomoc mi abym odwdzięcz
tym honorem ktorym iestem uczczony w bytności
Cesarza w Drezmie. Madame do Nocinigo porzu-
wszy drugą Damę Carraro ktora z nią była, przy-
stąpiła bliżey Xcia, zdiela maskę, nie dając się
lepiey obaczyć, y uprzedzi ią uprzyiemnia-
grzecznością, polityką, y uspaniałością, ktora Ludzi pod
ony ch względem charakteryzować mogła. Nada-
me Nocinigo widzieć go przyiaciela zwiedzaią-
dego z uprzeymością, że niemiecy się ztego po-
wiała Xiąże, iako zgłaszaiąc się [illegible]

Długaj i Które mieli [illegible] a zaraz
jego, Słyszeć tak wielkie Jego [illegible] po hwal[illegible]
że odpowiedział tak mądrze i [illegible] że Mada-
me de Noinigo pozwala iż Podróżi Jey [illegible]
lwa, niż iak słyszała ojca. Po pierwszych tey kom-
plementach prezentowała mu Dan. Tornaro nayo-
wieczną w Wenecyi która zaraz przyszła z uro-
chą ceremonią Damie należącą

Po obeyściu Damy Książę [illegible] Noinigo znowu
złożywszy Kapelusz na siebie, przechodzili się razem
Książę im wiele rzeczy pięknych powiedział, tak iż
konwersacya Ich była bardzo przyiemna, z dobrze do-
wcipu, którey tyle mocy [illegible] contentowała, żeby
[illegible] i ojcu się między Innemi rozmowami dziwo-
wali. Co Madame Tornaro postrzegła, rzuciła
się iuż czas na powrocie nazad.

[illegible] go obrócił się do [illegible] a rzekł, że [illegible]
[illegible] Pan Zaszczytnie [illegible] Stanowił [illegible] Pana
[illegible] z Nowemi [illegible] pozwolenie [illegible] prosił
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [

[illegible] zawdzięcza y że tego [illegible] trudno
[illegible]at, ale Pana obiecuj[illegible] a mianowicie czasem zaięcia
Prowentu [illegible] Xięcia Jmci. Xięcia podziękował
mu że mu [illegible] Xięga tego gniazdo [illegible] Xięcia
[illegible] Xięcia Jmci prosi o przyiaźń tego, uwewnię-
trzaiąc się swoiey [illegible]maczyi, że przyimuie za uwłaszczoną
tę [illegible] maiętność obligacyą [illegible]ie. Gdyby wiedział
że tego [illegible] będzie przyiemna samey [illegible]mości
[illegible] [illegible]ał [illegible] z wielką ochotą tę propozycyą
na co Mościwe Mości Pan odpowiedział, ta żeby była
rada [illegible] Xięcia Jmci w domu swoim, z ochotą zra-
ża przyimuie w tym względzie swoim, uczyniła to
bojaźni że obiad niebył bardzo dobry. Na co odpowie-
dział Xiąże Jmć pięknie, że honor będzie zawsze mia-
ł się na [illegible]stkie u niego bierze. Zadał że tego
[illegible] uprosił [illegible] do swego baty, gdzie z Madam
Corvinową razem zimną wcięta, a Pan z Panem Mo-
[illegible]gą do [illegible] ego [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Kompanią, z pro-
sił aby Go przyiął między nie, niemiał za złe-
nie Mocinigo tego przyprowadził złego. Odrzu-
cono zaraz wszelkie ceremonię importunne, z podobno
w Włoszech i tamtey nigdy ostat, niebyła, zeby generał
nie wtrysy Kontenai byli.

Po obiedzie poszła na przechadzkę wszyscy Bacia-
chami na kanał nazwany Canarena, potym weszli na pia-
cu d. Charita, ztamtąd na operach, wrocili się nazad
nad wieczorem do NM de Mocinigo, y nieroz-
się aż nazaiutrz iak dnieć poczęło.

Ponieważ między Mocinigo niechodziło, to
dla którego przychodzą niemogł otworzyć się
nie Jego złą pasyą, Ktorą mu była Cesarz imperatora
uczyniła, dc Jedrali tym się w tym Interesie pro-
niż wyrowił, ale ona zrozumieć mogła.

Ta Dama przez swoy do Jeiey [illegible] mia-
ła się nazwać pierwszą w Świecie Białogłowa Jaia-
o po. rzeczy [illegible] entym entuziazmie Ku Bogu swo-
ie, raz Jey wiedzą przyiaciely truwożić. Ot gdy
swego kochata cesarzowata, z od lat pięciu iak tylko
poszła za niego, żadney okazyi znim do porozu-
mienia nie [illegible], bata się tedy aby znią między nie-
mi niechciał rozrywać jednności, alez przecie ze-
zawodzi [illegible] z tak tem Interesem zabiegać, że
[illegible] poiu z tą. Lecz nic, przez ten [illegible]
[illegible] mogła z nią, wiedząc że truwożia to-
[illegible] wcranych na [illegible] zapalon, w tym z znaiduie
[illegible] ieszcze dodaiąc ognia, tak tedy ani.

nn

[illegible] się [illegible] [illegible] [illegible]
naxyinie jak z przedtym.

Xiąże pełen niecierpliwości, że niemogł odkryć
skrytości serca swego, czuwał potym, pokąd by się z nią
nieobaczył, y kiedy wtenczas kiedy pozwał dowiedzieć
się jeżeli z nią może się widzieć sama tylko zosta-
dowała się, przeto mu nicza mowiła więcej. Zra-
zu horowała była obojętna, o tym tylko dysku-
[illegible] wszystko wczoray czyniło, albo mowiło, ale na ko-
niec xiąże prowadząc do tego co bardziey inte-
rejsowało, otworzył się z miłością swoią ku nie-
[illegible] rozumnę, tak pięknie, że insza Dama mogła
[illegible] się tym zdewizować. Słuchała go tedy spokoy-
nie, y pozwalaiąc mu mowić według upodobania
[illegible] co mię y gdzie się w nim paszy dykto wiedą, nie-
odpowiedziała mu nic z skromności swoiey, y ze-
tym zwierzchnym wielkim rozumem tak Boga iego mi.
Słuchałem do tych czas zwiedzą, aby z tego wnio-
[illegible] ego co mi [illegible] mowił, z niewiadomości
[illegible] te oświadczenia, ktorych mowił mi zazyłej dysku-
[illegible] się, tu nieco tatwości ktorej się wrodzonym [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [

mowić coś [illegible] ale [illegible] nie [illegible] [illegible]
[illegible] mam wolności mówienia. Dotychczas z łaski
Pana Boga moja cnota nieyta zniszona, a ja [illegible]
dni [illegible] zaczęli mię z swoich honorem, Ich dy-
kursa ani mnie tchnęły, ani mnie rozgniewały ję-
[illegible] wypróbowana, jak teraz jestem, że mogę
[illegible] cnotę moją przy [illegible] [illegible] [illegible]. Nieda-
powiadałam Im na Ich do mnie impertynen-
ta, z przestali mnie [illegible], Jako tedy [illegible]
[illegible] tak [illegible] też samo uczynić z [illegible] Mą, rozu-
mieniu [illegible] [illegible] Mi taki jak [illegible] [illegible]
mi, to będzie nayczysza proba, którą mi da-
[illegible] Mą swoim [illegible] [illegible]. Chcem
o [illegible] [illegible] że [illegible] [illegible] drogi nie ma
[illegible] że [illegible] bo naprzykład [illegible] [illegible]
[illegible] mają [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], a [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]. Znam [illegible] to lepiey, że cnota moja [illegible]
[illegible] że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

uczynić gdyżym onoy mocy nie zachowała. Dufam
[illegible] twojey zeby mieszkał [illegible] twoiey [illegible]
[illegible]. Coż by mi przyszło z mocy dla ciebie po-
wodzić, przeczytam przeciw nayczystemu [illegible]
[illegible] tam u ciebie [illegible], potym affekt
z mi[illegible] wstydzić za moią [illegible]. o-
wiadam [illegible] to [illegible] mu czego [illegible]
powiedz[illegible] [illegible] by [illegible] [illegible] mało,
[illegible] [illegible] [illegible] ze niebędz[illegible] [illegible]
dzila prozno [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Jest [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[

gdzieindziey, bo ia ani chce ani mogę stawać [illegible] Ja
zezwoli tego nieprzemiernego przyprowadzę. Nie o
tego, ze się mnie chcieć gdzie na dzi przed cały
pohi tie że x Mu bardzo będzie, ale że niebędzie bom
terminate. Tyra mego który przez swoy Respekt
przywiązanie iestc bu że mi zastrzyat Sobie te
rzi wtym [illegible] czynił krzywdę. Din dyskurs
powaz ę, przez nią prowadzony z Swoią od mey:
stkich amarow niewdzięcznością, że żiat że
niemiał czego się spodziewać, do tez się niemogł
odważyć porzucić zrętho to bo ę, którego Sobie ie
[illegible]t, Chciał zresztą dalej mowić gtentować ale
Madame Mocinigo zdała się iakby niesłuchała
tego, z zpytawszy go o to z nowo zamilkneli dy:
kurs. Tia o tez zaraz zeszła się Kompania,
która ich przerwała, przyszło zaraz grać, zaczę
cia [illegible]ostawiał, ale z tobą grać dystradzyą ze nie
wiedział co czynić, abym ia sam Na [illegible]ie Mo
cinigo nie grzego była humor a tego na [illegible]
którem to. Sam grę Mon [illegible]ił Sam Sor Mour ale
[illegible]ciwszy przyszedł, chciał zatrzymać
[illegible]ia nie dziwiąc się ale się [illegible]t mowiąc e
[illegible]expedyuią [illegible]ą dla Krolia iść musi do Do:
[illegible].

Idąc ze [illegible] ratu tego przeszły Mo
[illegible] [illegible] Ka [illegible] ziąc e nicwi [illegible] co [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Ob ar[illegible] [illegible] [illegible] [

że mu [illegible] mawał, Z powiedział mu że to nie
zbożnie czyni iż się waży z nato[illegible] na owę stro-
nę, ale że apprehendit, aby ta Dama godna była
[illegible]a, gdy Marynarz za[illegible] przelękniał się barzo, że
bardzo ciężka była. Kałonicc tedy zaczęć zwyczajo-
ny rozkazami, które mu dawał, a dotego przyzwy-
czaiony nie dając się barzo trwożić, kazał mu ab
[illegible] prowadzić na nazwane miejsce. Po
wiedział też y tam z Sam drogich ozdób barkę zasta-
nowić się wiedrym ciasnym kanale, z tak [illegible]
[illegible] Ledwie było że drabinkę zaraz wrzucano [illegible]
[illegible] w tym momencie wrzeciono [illegible] wrzódszy
przez okno, postrzegł tego, który wziął za nią z tro-
wadzając go mówi mu to słowo. Niebo się pięknie
Kawalerze jeszcze [illegible] upiorzny idzie za mną, że się
uszynić [illegible], dopiero poznał że to był głos
Białogłowski. [illegible] zaraz bez [illegible]
[illegible], z [illegible] tego [illegible] [illegible] niemiłych,
przyszedł na [illegible] dostatnych drzwi, przez które
[illegible] [illegible] wielkiey [illegible] [illegible]
Ztamtąd poszedłszy [illegible] jeden bogato obity, wrzed
do Gabinet, który [illegible] pięknemi rzeczami
[illegible] [illegible]. Za tego, [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

[illegible] twarzy [illegible] zmiany z zwierciadłem [illegible] nic zasno-
ji. Przyiechał Jaśnie Oświecony Regent, a ona
uziewszy go zaraz kazała wyjechać przy nim.
Tam dopiero spuściwszy nieco oczy nad trzewie
do niego zwierciadłem mówiła. To co czynię dla tego
może się upewnić o moich Xiążęcych sentymentach, z
wprzód mi zdaje się zwierzam mocy Jaśnie Oświeconego
uniewam już od miesiąca z mieu politowanie nad nie-
szczęśliwą, Xiążęciem tym od urodzenia, co czyni, ale
by oręża umarła, gdyby była niemowlęta wiadomość
się z tobą. Xiąże Jegomość uczuwszy rzecz [illegible]
iem radością, z podziękowaniem za tę łaskę którą mu
oświadczyła, mówił że na noc dla niego będzie nay-
pilniejszą za wzięciu, z że ma się zachowywać
od innych Ludzi, Jakoż o mówił o tym z mocą
patrząc nate[illegible] pilność, Juz mu się czuwa, u-
ściła Xiążęcie Mościwego, niemogąc [illegible] się mo-
gła do tym czas ukryć od trzeba mieszczę, Które
[illegible] wiadomości [illegible] dla niego [illegible]
że ona zonim się zabawiała, a Sama Dworzanie
ma te wszystkie tajemnice z życzeniem [illegible]
Krotko powiedziała, że Rodzice młodą [illegible]
wydali [illegible] z Jey niekontentowaniem za [illegible]
ną Który będąc bardzo stary trzymał ją w [illegible]
a [illegible] przez [illegible] potym umarł [illegible] temu
niedziałem z kontentem [illegible] Panną wielkie Dobry ale
to [illegible] nad wszystkie bogactwa kontentowało zeno-
wie wdowa teraz. że według zwyczaiu Wenecy-
[illegible] zaraz [illegible] po [illegible] [illegible]
[illegible] a przez trzy miesiące [illegible]

mia ... Panu ... że, y na zaćnyu niebyć
Komoaniaś o niebytnym rzecz tylko u Kozi ... gdzie
widziałam się pierwszy raz już temu ... ten
r., ôi tego ciała zawrze mi na ... sowa, y mu-
siałam się ôważyć pisać do Ciebie z prośbą abyś
mi dał w tym satisfakcyą. Wreszcie wybacz za
te wszystkie ostrożności, które musiałam uczynić
przed tą wprowadzono do mnie, z dała mi się
zdało że mnie mogą z mieszkanie porzy, pokiby
nieb, ta upewniona że ci się podobam, ale widzę
że mi powinność z tego części być u
mnie. Dla tego już te ostrożności nie będą potrzebne,
bo y zechcesz morzesz tu przyjść bezpiecznie. Lo-
dzięwiat Jey Xiąże za ten cały dyskurs obligu-
ją się z wszystkich tego być się wdzięczen, y uwiecz-
nia się kochać ... Wiarosa uwierzyła bo lato Ciebie
czego życzy prędko uwierzy Xiąże też umiał profi-
tować ... ierności, Chciał się dłużey zabawić
ale Kontidentka ... ata mu zdać że Maryna ...
... i na niego, prosił tedy ty ... ney wdowy o
za to niemiała za powinność zmarłego Jey ...
... a Xprawi. Wzbraniała się zrazu ale mitości ...
... y ... kie razy z cnotą przemogła, że musiała
pozwolić, y tak Starościna Kontidentka rzecz
Marynarzom aby nieszeliali Pana. Jak oż to za
... że wyszło bo nieborzęta Kochanko ze mną ... ha-
... sem i uniten y razem bawili, Starościna Im
... ić nosiła a nieboszczyka mąż bielizna stu-
... ta dla przewłoczenia się

Który się xiążę zabawiał przegrawaniu.
Żoni ludzie się jego bardzo turbowali gdzie
poszedł. Fitztum chciał przytrafić mu się
rzecz aby powiedzieli gdzie jest podzieli

Pierwszy Marynarz który to był Merkuryusz
mówił że się nie trzeba turbować xiążęcia iż
jest w obcym mieyscu, zgdyby tego wieczora nie
miał się wrócić, tedy gotów jestem być do więzienia oddany

Już było nazawtrz a xiążę nie powrócił Fitztum
tedy uchwycił Marynarza za słowo, który rzekł
tyle się znalazł pił z spował, ale gdy przyszło
już drugi dzień a xiążęcia nie było zatrwożył
się, tak dalece że ledwo rozumu nie stracił krzyczał ustawicznie po Fitztumie. Co sobie o figurze
sobie tradito: to jest jestem zwrócony, że temu
winien jestem. Na ostatek szczęście wtenczas było
że go chciał więzić warzył Fitztum xiążę przyszedł.

Marynarz tak się ucieszył że się zapomniał
i skoczył do szyi xiążęcia, z ledwo go nie
dusił srogimi karesami, kazał mu tedy xiążę dać
dzienge jelenowe które na starety zaplaster na
jego niespokojności zrzędytności xiążęcia

Potym xiążę publicznie sypiał u [illegible] Wa[illegible]
[illegible]ania [illegible]ewie a a Mą[illegible]
[illegible] jego konterfekta [illegible]
[illegible]ie kochał często [illegible] czasem zegar nakręcznoci, ale xiążę zawsze mówił że niebył tak

zaś rozumiała, że Ją zawsze dworował, że luśo był
u Wdowy, ale iako u Konfidentki Ktorey otwierał
Cer e swoie, z dentymenta u niey. Naco Mává-
me uc Nowiego ó[pó]z. iedziała. zeporadza aby Ja
uodzi, ale zeby się tym kontentował, daié porkaz
kosanie z swoiey Konfidentce.

Tym czasem Xiąże odprawdy uchat się w owe
Wdowie, z rozumiał żey ona go wzaiemnie
kocha, ale iako Białogłowy są niedoscigłe tak że
na tu się Xięcia oświadczała Śmiłości swo-
ią nago zdradzała. Jednego dnia przyszedł
do niey Xiąże o niezwyklley godzinie Ludzie Jey
ktorzy go mieli iuż za Zarą, nicdali znać
gdy iu Jego, i poszedł prosto do pokoiu

Nasiebi dała potkat owią Białogłowę starą, ale pro-
sił ą aby teraz niewchodziła do Sali, ponieważ się
dząc sia zaięcia sobie czynila, on poznawszy zmy-
słu za. Białowy do pomyślił oswoicu Wdowie,
przestrzegł się aby Ją niespodzianie napadł. ale
za chwilkę znaydzie się z Dworzanami,
ktorzy oboie tak byli zabawni, że iuż bliskho
nie żadnego nie zostawili. Ona naprzod
go obaczyła, z tak wielkiey ucieszyła, że niemogąc się
ani co mowić Xięciu, zrzuciła go ze siebie aż to-
wa sna. Ona zaś iak nogę skrzywiła
i ledwie tu że niemogąc wstać upadła na Xięcia
Ten przypadek bardziey ich pomieszał, a nie
prędko przyszło przemówić się, aż się

Wdowę, a Xiędz porwawszy Kapelusz, płaszcz
uciekł uciekszy spodnie wrękę. Xiądz pobiegł
za nim uderzył kilka razy laską, aon wołał że
był Xiądz, jeszcli go uderzy wkłętnie będzie ale
Im bardziey wołał, tym go bardziey bił Xiądz tak
dalece że nieborak niewiedząc gdzie się podział
z niemałą szkodą swego czołna, że strachu w Ka-
nał wpadł, z łapewne by się był utopił gdyby
go ze dwoma z domowych owey Wdowy Ludzi nie
wyratował.

Po tey Scenie godney Teatrum Wszelkiego shoń-
czyły się Xiędza amory z Wdową, która tak się wsty-
dziła swey awantury, że porzuciła do Xiędza, złego
nigdy nienawiścia gdzie wnodzie za zgodliwości do-
skonałe ani swoich dokończyła, z dopiero lat kilka
jak umarła.

Wiem ultra pierwsze które miał Xiądz z wdową
swą swoją Wdowy, zabrał znaiomość z niejaką Pan-
nellową Stanisławą Dworską, u której obymarzywszy się
dał znay przyjaciela z Wenerą i Pallas. Dam
wstawicznie dowodziwali się nadto.

Z dwu młodzi Ludzie chorowali na ospy, on sam
był zdrowy ze wszystkich, ale chorował ojciec
swego [illegible] na ospy
[illegible] to w tych miastach. Odbiwszy się
to Xiędzu przez które go prascała do siebie,
wprowadził wprawdzie a potym że to były Dworki Pa-
[illegible] ojcu exkuzuje się Im, oziębiał się był
bo na Jego patrzały

Gotuj się wyjechać z Wenecyi, pozwalił sobie czasu
cokolwiek się na używanie Kompanij nacyszczy. Ow
uczerny Jego Charynarz nayleps cy mu w tym po-
magał. Raz przyniosł mu kartkę pisaną stylem
obcym. Kazał, o którey w historyach przez ten list za-
proszano Xiążęcia aby dopomogł zdobycz nieszczę-
śliwey S. Magdaleny, która ledwo żyła z mitości ku
niemu zch. cotrzebowano tylko mu ustnie oznaj-
mono żeg adorować ją ze tylko jedna słabość czyni, do
której jest skłonna, jeżeli ją może słabością nazwać
jakby adorowała jakiego Bozzka.

Szy baczny tey kartki wzniecił ciekawość
aby się poznać co do niego pisała, z odpisał
zestanie na naznaczony miejsce. Dowiedział
się tedy od Marynarza że to była Żona jedne Ku-
pca nazwanego Matei, która go czekało z mieszka-
nia na Ulicy Kramarskiey, z zetam iż nie miał
ma ani winy i po drabince jak przedtym, ale umo-
wiła się z Marynarzem że drzwi do Kamienicy
gdzie stwarte tam zrzymię Xiążęcia

Ale to wszystko się niepowodziło bo Xią-
że które miał do Żony iechać, jeszcze się u-
rodziła z interesu zatrzymał się w Wenecyi tak
że drzwi musiały bydź zamknione. Dano o tym
znać prosiła Xiążęcia aby wyszedł z nią na
ostatnie mieszkanie, ale dochiarowała że Xiąże
zechce dać mu znać

Xiąże tedy musiał się wrócić zaduzo bardzo z
remnej swoiey fatygi. Kilko dni potym idzie
do niczyszczenie do Pani Matei. Raz zrana

[illegible] wtozum dają mu znać, że przyjechała [illegible]
[illegible] skryta Kwiftem z [illegible]
powiedzieć, kazał [illegible] [illegible] Jego wy-
szli zpokoju.

Jak wczęła prosić Jey, o wybaczenie że go [illegible]
siała, i uprasiał aby siadła, i powiedziała czego chce
[illegible] niego.

Dama siadłszy, odezwała się [illegible] potym mó-
wiąc [illegible] tores do niego [illegible] [illegible]
do [illegible] gdzie niemiałam za-
mowu przyjąć go, ale teraz przyszłam [illegible]
groźbą [illegible] moią. Potym Komplemen-
pokazał Xiążę, że to była Jego Matki, oświadczyła się
[illegible] swoią [illegible], z [illegible] ale [illegible] ter, to
który mu uczyniła, i prosił aby [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
i mu odpowiedziała, że [illegible] [illegible]
[illegible] ale Xiążę [illegible], ponieważ [illegible] to niechciała
[illegible] [illegible] z [illegible] Mszczuy
który [illegible] [illegible], ale [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] ale [illegible] [illegible]
[illegible]

Naprowadzony [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], oprowadziła go tedy do
[illegible] [illegible] [illegible] pięknemi obrazami

[illegible] dnie [illegible]

[illegible] Sam mu [illegible] widzieć wiecznie z Jego przybycia, [illegible] mu [illegible] [illegible] [illegible] niego słonce [illegible], ale przecie Xiąże niemogł na [illegible] [illegible] aby [illegible] [illegible].

Maniera tako niebędąc do Jego gustu, kto się chce kochać, a do tego miał porozumienie aby po tym przyjściem jako tajemnica [illegible], kto raby mały awantaż tey Damie przyniosła. Począł być [illegible] Xiąże, ona to postrzegłszy rzecze Xiąże że musię wrócić wolą [illegible], teraz [illegible] [illegible] to mowiąc [illegible] Xiąże I dopiero albo o życiu albo o śmierci moiey. [illegible] [illegible] pilnuie Xiąże, tak że znać było po nim. Ona to postrzegłszy y nie dając [illegible] [illegible] [illegible]

gi miłości, niceli go przyuciąża do nay [illegible]
patrzącey rzeczy to iest uiżywa za uiżnego.
Za czas tych ustrzyg po całym dniu siadał w ko-
ściele [illegible] u Jezuitów Klasztorney. Cała Wenecya ro-
zumiała że Katolikiem uczynił, dziwa y żałowa-
o jego nawrocenie mowili, iako o iakiey rzeczy
osobliwey y cudownej [illegible]

Pobożni Ludzie uwielbiali Zbawcę Chatrzo-
ści Bożkiey że do Kościoła Bożego iako owcę
zabłąkaną przywrocił. Swoie zakonne
ę a Swiętą nieprzyznali. Ludzie zaś dziw-
ą uiedzieli o myśleli

Xiąże mało oto dbał o mowiono, ieno aby ze
[illegible] niemyślił tylko nasycić uiodzenie
swoie.

Przepędził tedy osmnaście tydzień w Wenecyi
o uczynkach znaczny Kochany y tymowany y
respektowany. Lubo ich nie to czynił dla ko-
rzyści amorem, niemiało tego za uiżyteczne, ale o
[illegible] iako Xiążęcia zdrożnego tym bardziey
zrzeczyć Młodości.

Wyiechał na dworzec swego miasta dany, aby [illegible]
[illegible] Bononiy zdrowie [illegible]
[illegible] Który za [illegible] radzi [illegible] ochotnie przyiął, mu extraordynaryine honory. Kardynał
[illegible] Kardynał Buonio pagro Fest so-
[illegible] tego czynił. Ten Kardynał [illegible]
[illegible] Arcybiskupem [illegible]
[illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] Który [illegible] na dysputacyą [illegible] Ty mayąc Kawalerow [illegible] Florencyą [illegible] dworze [illegible] przed [illegible], inaczey bez tego niebyłby przyiął.

Tak tedy ułożywszy rzeczy wszyscy Xiążęta z zamku [illegible] na tym [illegible] bawili się a gdy to [illegible] było iż pożądania [illegible] pozporządzali, żeby każdy z nich na swych [illegible] do dewizach, miał iako galanteryą, która [illegible] ta [illegible] z oczu Kochanki.

Wzięli dzień Karuzelu, wielki Xiąże Toskański [illegible] Xiężna [illegible] Xiężna [illegible] na galerye gdzie [illegible] teatrum wystawione było.

Czterech Kommendantow [illegible] [illegible] [illegible]

sł[illegible] ż[illegible] z pr[illegible]emowa[illegible] we wszystkich
swoich a[illegible]ach, żeśię ważał koniecznie wstąpić.

Wszyscy Panowie Damy radowały się tak zdrowiu tego
[illegible]ycia że [illegible] zakończył swoie gonitwy. Odebrał zaraz
nagpierwej nadarowanie, z wszystkie by był pozbie-
rał, gdyż [illegible]ę był nie chciał umartwiać przez to
Xiążęcia Kazimierza.

Ale Xiążęciu Mantuańskiemu, który się z nim
mił i był wielkim Kawalerem, nieuznał były
te a[illegible]anta[illegible]e które odbierał. Xiążę Jaśnie bardzo mu
[illegible]ego Pana wyszło, które dały znać o[illegible]ę nie[illegible]
[illegible]ntrariu.

Co nazajutrz nieroznie powiedziano przed Xią-
żęciem Jaśnie, który chciał się tego upomnieć. Ja
[illegible]ż nazajutrz posłał Kartkę do Xiążęcia Pana [illegible]
[illegible]ę wyzywaiąc go na [illegible]edynek, aby sobie [illegible]ał
[illegible]akie chciał orężе.

P[illegible] [illegible]o[illegible]owy Xiążęcy który po[illegible] uwiadomił Jene-
rała [illegible]ymowiem u[illegible]rowi[illegible] [illegible]ę Kartkę. Xią-
że Toszańskie który niechciał się immortalizować
[illegible]ę [illegible]ę [illegible]ę [

po[illegible] n[illegible], ale boiąc się n[illegible] [illegible]ego [illegible]ur[illegible], [illegible]
się stali w [illegible]ezym [illegible]awarow[illegible].

Xiąże Mantuański [illegible]isnot [illegible]ofsa [illegible]ug[illegible]
za sposob [illegible]kory n[illegible] podał do [illegible]chronien[illegible] poi[illegible]
u, Podobi[illegible] rady list napisał [illegible] [illegible]ofsa na-
[illegible], z zapieczętowaniy oddał [illegible]ofsowi.

X[illegible]ąże [illegible]a[illegible]hi u[illegible]drąc ten list ruszył ran[illegible]
[illegible] z rwał do Roka. [illegible]yto można Xiąięciu bydź
[illegible] nieuczemny[illegible], [illegible] dau[illegible] [illegible]eclara[illegible]e. Tym
razem niedufając Xiąże Mantuański [illegible]zy[illegible]
[illegible]yrzekło [illegible]atisfaiu[illegible] Xiąięciu [illegible]asuiemu [illegible]albo nie[illegible]
[illegible]ecurytie [illegible]oczte[illegible] do Nai[illegible] u[illegible]ciwał.

Potkała dni potym [illegible]ant[illegible]rne Xiąże [illegible]a[illegible]
[illegible]a[illegible]hi z Floreni i [illegible]oment [illegible]ur[illegible]ow[illegible] u[illegible]rotam [illegible]o[illegible]a
[illegible]ie[illegible]zyć z [illegible]kar[illegible]bu wielkiego Xiąięcia, dal zeby pre-
zenta wybórne Ministrom z Ur[illegible] [illegible]ir [illegible]oin [illegible]a[illegible], za-
[illegible]ił kilka dni w[illegible]enie [illegible]ieroce, gdz r[illegible]ciał [illegible]
[illegible]ur[illegible]ata, [illegible]kora mu[illegible] [illegible]ta [illegible]ur[illegible] [illegible]o[illegible] [illegible]ur[illegible]
[illegible]ie[illegible] [illegible] Dziwnych [illegible]elikata[illegible] [illegible]pechu[illegible]ty. Rzecz [illegible]p[illegible]
[illegible]ow.

Bę[illegible]ąc w Floreniyi Xiądz ieden Rodem z [illegible]e[illegible]
[illegible]ił [illegible]i[illegible] [illegible]o[illegible] [illegible]Kr[illegible] [illegible]ir[illegible] [illegible]ze [illegible]
[illegible]ięcia [illegible]ia we Wło[illegible]ech, obrócił [illegible]u[illegible]ie [illegible]
[illegible]o[illegible]ci, przyprowadz[illegible] go do wid[illegible]enia [illegible]z
[illegible] [illegible] Xiąże [illegible] [illegible]o [illegible]Mi[illegible]. [illegible]por[illegible]
[illegible]. Xiądz zaprowadził go tegoż
[illegible] [illegible] gdzie za Kiedy [illegible]ego
[illegible], [illegible]pędzała się Xiąięciu, z prosił tego Xiędza aby
partykularną [illegible]ompreniją

[illegible] że to [illegible] nie, ale [illegible] pracy [illegible] pieniędzy wiele natrudzonej. Xiądz [illegible] dział że do pracy rumieńca nie trzeba, ale co do pieniędzy nabycia tego zatrudnienia, [illegible] do [illegible] [illegible] dla [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Odebrawszy tedy Xiądz taką Plenipotencyą pojechał na Wieś, z poszedł do Matki owey Panny, która [illegible] [illegible] wtym pokazała tatwości [illegible] [illegible] [illegible], z Córki swey pozwolenia za [illegible] [illegible] [illegible] gotowych. Umowiwszy się tedy z Córką swoią [illegible] otym, która się bardzo sprzeciwiła wtym swo[illegible]ey Matce.

Przez [illegible] wstydu nieco[illegible]a Panna [illegible] Młodego Kawalera, który się [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] niepozwalała. Upatrzywszy [illegible] [illegible] [illegible], z zalimata [illegible] aby na [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], która by [illegible] [illegible] wstydem [illegible] [illegible] [illegible]. Matka nieuczyniła [illegible] [illegible] żal, [illegible] [illegible] pogroziła że zechce [illegible] [illegible] posłuszna, tedy [illegible] na [illegible] życie do [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] groźbę zadrżała [illegible], ale [illegible] desperacy [illegible] [illegible] sposób na myśl [illegible] [illegible] [illegible] się [illegible] prostytucyi.

Ubrała się tedy przed Matką, z uczyniła się [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], z [illegible] [illegible] ze Xiądz [illegible] [illegible] [illegible].

Xiądz odebrawszy [illegible]

Matka p. nie go przyjęła, Ksiądz a
wiły z słowa nie wzięła

Za oziębłość w łasce nie zmierzała nic Xiądz
bo Ks barzia przypisował przytomności Matki, a
owym ostatnim słom kwitnącej czystości, gdy
dzieci wniecierpliwości damonu tak wyprzęże
zostaw znią, z Matka z Xiądz wyszedłszy zostawi
li z Corką. Ale iakże się zdumiał! obaczy ze Mło
da Panienka wzięła we łzach, upaść nie mogą
go, obłapi z kolan wdzięczna aby miał miłosierdzie
nad nią ile niepodległo urodzenia, którą Matka nie
uszła na tak podłe ofiarowała Interesy, gdy tak mo
wi do Xiędza. Jestem winny Wszey Mć z niemi
adrey nadziei, tylko Łaskawości Jego, gdy mo
ią otrzymać bowiem zeznać wiarę, ale z Uro
dzenie Jego. Dla Boga uczyń to Uroda Mą a
miłosierdzie zażywać gdy te tak nisze Ksią
obiazyć na którą Mą wyszedziła Matka. Więc
mowić dla płaczu niemogła

Xiądz przeięty takowym trefunkiem z Sey
kania sytuacyą podziwiony ku rzece. Wra
z nie wpuścić na łazyć nad tobą tey wtedy
Matka stała, ale jeszcze dawszy Mey
mi tylko co mam czynić
Złożyni Śmierć zbazany z którem
wzięła radości
Uwaźła znowu Xiędza do nog, ale mowić niemogła,
a dzie

Xiąże pomnożyło [illegible] zawszy [illegible] zeszło: mięć się prosił żeby mu pozwoliła [illegible] ze teraz niechcąc mu bydź powolna pozwoliła zostać się z nim samym. Dopiero powiedziała co się z Nią stało, że boiąc się żeby nie straciła honoru swego, musiała bydź Matce posłuszną.

Spodziewałam się przeczej że moja niedola Xięcia Mci wzruszy serce, że gdybym się była na tym zawiodła to pogineła: pobaczawszy Mnogo którym tym była moją cnotę obroniła, od wieczney hańby z tym zapewne zabita bym się była. Zadziwił się Xiąże znalazszy tyle odwagi wiekuy Dziewczynie nieważącey nad Lat siedmnaście [illegible] mu się dziwnią twoiey piękności iak cnocie z tąd kontent kiedy Ci pomogę. Obiecuje mu twoiey Matce zezwolili do Mary[illegible] tym ktoremu obiecała dotrzymać wiary, a że [illegible] pewnie[illegible] była, przy[illegible] za wiązanie [illegible] rou się tysiąc talerow, które przez całe życie dawać będę.

Dziewczyna aż do żywego przeięta tak pięk[illegible] prze[illegible]erem Xiązęcia upewniła go że z ona z Ko[illegible] chce[illegible] by go nie[illegible] [illegible]owała i była. Na [illegible] trzeciey [illegible] Xięcia wiary więzu[illegible] [illegible] się zyski wzięła. Podziwiała [illegible] cy Xiąże zatę obligacyą zlito[illegible] się [illegible] czyła, bazat Matki zawołać ka[illegible]

Gdy Matka przyszła, począł Xiąże [illegible] i walt[illegible] [illegible] prze[illegible]

[illegible] Czer[illegible] VII. [illegible] obrata.

Aże Matka sprzeczna była rzekł Jey, mu[illegible] honiecznie pozwo[illegible] żeleli ni[illegible] cyą bydź zamąż: ta w Klasztorze bo spodziewam się po przyiacz[illegible] [illegible]elkiego Xięcia Teodozyusza ze mną, że mię [illegible] [illegible]ą [illegible]ą, [illegible] niepozwo[illegible]ą żadną miarą, aby Córka była przy Tobie. Jak usłyszała o Klasztorze Matka zalękła się, iż tak jak ona drugą Córkę, musiała rzecz pozwolić. Zaraz posłano po tego Kawalera z Pisarza. Konferencyą [illegible] [illegible]nią [illegible]o, [illegible] czas i [illegible]ejsce naznaczono, a [illegible] że Tysiąc Czerw VII. Matce oddał.

Do [illegible]ończenia tego Interesu [illegible] [illegible] [illegible]

depeszą z Rzymu z wielkim kontentem będąc Papież obtapiał go, z iakby Duchowny Zrozumiem przyiemnatem. Bog nadgrodzi twoie mozy, z pozwoli wiecznie [illegible] Ow Zarmi, aby kiedykolwiek do nayuroczystego [illegible] dzieyp

Dnia czasu wszystkich w Wielki tydzień ceremonij Ociec Swięty rozdawał aż y Xiążęciu y Pani [illegible] dano y dał pyszne prezenta. N.E. to w dzień powytał dwego Podkomorzego który się u niego towarzyszy Camerario de Honore z kompliementem pytać się o zdrowie Jego

W dzień Bożego Ciała idąc w Procesyi Ociec Swięty, spotrzegłszy Xiążęcia wolnio Pałac Colonnami dał [illegible] z nayuroczystszym [illegible] ceremoniem, Całe dziedzińce [illegible] Że Oiciec Swięty zostawia ceremoniał ze Pasterz Kościoła.

Kardynałowie przy Pałacu Ojca Swiętego wyprowadzają Xiążęta z ceremonij gardzą się oddawać mu [illegible] Szlachta Rzymska tak samo [illegible] Xiążęcia tą przyczyną go z Prowadzania cofa się [illegible]

Chcąc y wszystkich Xiążąt Xiążęcia Pani [illegible] z najpiękniejszego z tego miasta Rzymu [illegible] Konie [illegible] z Pani Xiążęcia [illegible]

wspaniałość, z ro.. ... wszelkie ... n.
Cokolwiek czynił, niczem dla tych którym ty..
ko natura powab dała. Umiała tedy mianowi..
się swoich Kawalerów - każdego ... przero..
i rozmowami ... nażiejami. Stół ... ...
turiey był otwarty dla dystyngwowanych osob
obojey płci, z dotych czas ta wolność panowała
ale że wniosła była Koniuszyna. Maria Jan..
cini Koncerty często bywały, grywiecznie, z Festy..
ny publiczne, na które cały Rzym patrzał. Ka..
żdy książę co wieczor tam przesiadywał, z trawi..
.. ... na konwersacyi z xiężną Koniuszyną, kto..
ra niemniey dziwowała się Jego rozumowi. Ie..
mysłnie wypraszała innych Kawalerów aby się
z nim nagadała, gdzie go ... do ... ...
a ale ... ... dla ulgi. ... ...
strzegł, przez zazdrości nie chcąc aby ... ...
... ...
... ...
... ...

Jak się Serce nazad przywróciło do niego o[d]
ethey do [illegible] pewności bie ało, z nic go zosta:
nowić n [illegible]. Gdzie prof[illegible]owal zteyo ar mist:
ciumi [illegible] miał c[illegible] widzieć r[illegible]ates, [illegible]
wne, teraźniejsze Ktorych nasz[illegible]
Wzen zas gust go wziął do pisania, [illegible]
oczen [illegible] wszystkich antiquitatum przez
ktore szedł opiękuńych rzeczach

Nasz ciurzy tedy ochotnie poiechał do Nea:
poli: [illegible] nie bawił tylko tyle, ile mu czasu
[illegible] to [illegible] dzenia raritatum tego Miasta, ktorego
Sytuacya tak sławnym z osobliwym czyni.

Potym ar[illegible]bawował się do Syrucus, z ktorych
[illegible] z wiatrem do rym, ale jednak potym doznał nie:
pogo[illegible] y straszliwej, ktora przez pięć dni trwa[illegible]
z rożnym z rozsuniem, prawie odiecia nasza
[illegible] iszym nadziei. Styrnił widzącz się bez na[illegible]
[illegible]rdowanu z strachem ogarniony porzucił [illegible]
dc, Obrzęt n[illegible] dzwierzchu wiatr po[illegible].

Widząc zaś niepórządek swoie, sam pozna
[illegible] Boga, z przez dzień z noc Furkuz [illegible] stym[illegible]
[illegible]ra[illegible]at, [illegible] cało [illegible]ier[illegible] zdrowie [illegible]

[illegible]dermu

Tam mało co zabawił, zdro z wcatey Sycyl
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]udzy ciny grobu strasznego Olbrzyma
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

przez Stat [illegible] w Sorrento. Stąd
[illegible] z Kalabryą, bil drugi raz w Neapolu z
znowu powrocił do Rzymu. Tam [illegible] czas czyli
[illegible] obcowawszy się z Ojcem [illegible] potym wiosnał
do We[illegible]ji. Chciał tam [illegible] czasow zabawić ale
dowiedziawszy się że Ludwik czternasty Król Fran:
[illegible] wypowiedział Woyne Leopoldowi Cesarzu:
z całemu Imperium porzucił Wiedeń, [illegible]
myślił o [illegible]. Jechał też do Wal[illegible]
nad Ren, z pokazał się dzielnośći Która w [illegible]
nietail, z na którego Nieprzyiaciele zpodziwieniem
patrzyli.

Jak się skończyła Kasparia Jego [illegible] zła
[illegible] to [illegible] ale Matka Jego Elżbietowna y
P. Ociec [illegible] tak go [illegible] tak ali [illegible] się [illegible]
[illegible] Maryą [illegible] Krynic.

Jechał też przez Norymberg z Bawarii gdzie go
[illegible] Xiążę Brandeburski przyiął go z honorem
że Tam obaczywszy Xiężniczkę Elżbietę [illegible]
Xiążęcą [illegible] piękność [illegible] do [illegible] z pierwszym
[illegible] nie widział zdały mu się przeciwko niey [illegible]
[illegible]

Zakochał się zaraz w niey tak bardzo, że się
[illegible] co [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] tak[illegible] So-
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [

re [illegible] [illegible] [illegible]

wiutorey ż to Elektor z wielkim bez przestanku wy-
więzaniem kochał umarł na ospę. Elektor [illegible]
ley był desperat i że ż żoną [illegible] nierad, nawet
go odtrupa odchwał nie mogono, tylko, że kochał cało-
wał a mieszał dawać się używać, obmierzłym
sobie życie za swoiey [illegible] Petrefakcyą.

Widzą rozumieć że ta desperacya za bardzo
zdaley przyczyny naturalney, a zdaleko Trybunały
zasłuże nie są tego zdania co parlament Francuski
który nieprzypuszcza zabobonow z czarow nie wątpi-
ły ale by ta Pelez nieoczarowała ayta Elektora a
kochał [illegible]

Zaraz nowiny rozniesiono, że unicy po[illegible] pana le-
[illegible] zrobił [illegible] we Krzcie uroczono obwa-
[illegible] [illegible] [illegible] ayta zdaleka chorego
[illegible] [illegible] tak że ayta odiżto ten papier. Zaraz
[illegible] [illegible] [illegible] przyszła do [illegible], który zdaleka
[illegible] [illegible] nie wiem że czy to prawda, ale pewna
że Elektor [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] zaraził się potym w pięć dni [illegible]
z siedmego dnia umarł.

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Matua Pelez [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

[illegible] ... [illegible] ktore mi ta [illegible] ... [illegible]
[illegible] ... [illegible] tedy [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ...

Elektor nowy żył doskonale z Żo-
ną swoią, aby [illegible] y dowodu, że nosiał tytuł O-
nę, która rozumiała się bydź najmiłościwszą
w Swiecie.

Dwor cały nieustępił, aby Elektorowa nie siano-
wała w Statucie na czasie Długosza, z tam nasz
z zrozumiał iż zapomniał o miłości. Ale to
czas pokazał samym dziełem że się omylił, że
serce Jego niebyło stałeczne.

Matka Jego Elektorowa która dla tego że była cór-
ką Fryderyka Trzeciego Króla Duńskiego używała
tytułu Królewskiego między swemi Damami
[illegible] nazwano Kopie, z tą Damą utora-
[illegible] złamania przyjaźni, którą uczynił
Elektor Żonie swojey do prawa [illegible] z nią wszyst-
wadziła go.

Nadanie do Frise Kara[illegible], w [illegible] z pre-
wiem Dania, zgody [illegible], [illegible] za-
[illegible] zwycięstwie małżeńskiego, wyprosiła dla niey
[illegible] ya, wnieważ Kezel niemiała [illegible]
[illegible] wystarczyła trzymać się u Dworu [illegible].
To prawda że się Król przed nim podobała Elektorowi;
ale zimią nigdy niemówił.

Za [illegible] Elektor o [illegible] zatrzymał się w
[illegible] u pierwszych Długo Konwersowa [illegible]
[illegible], którey [illegible] rozumnego tak [illegible] da-
wał, że się winicy zalubchał.

Mało co zatrzymuszy u Matki, [illegible]

[illegible] ra si[illegible], a potym codzień przez niedzi[illegible]
ry, i rozmieni Dworzy ze chodzi na radę do
[illegible], w Sprawach iakich wielkich y importanc[illegible].
Przez ten czas nadługo mogł konwersować z[illegible]
ią kochaną. Ja niewoga Panienka poznawszy że
Ją kocha Elektor, niemaiąc z siebie inklinacyi, ani
[illegible]ata tego z ludzkim afektem. Elektor żeby na
[illegible]tarmo niedrażnił napisał do niey list taki

List.

Jakoż ieżeli ia mogłbym mieć względ na relacyą
[illegible] y [illegible]ana [illegible]de Prize, wrozę sobie dobrą w tym sprawę:
[illegible] ley tego zeszłego poselstwa widzi nadwątlić
[illegible] roczney pensyi ale sobie samey. a rozsą
[illegible] że nie iest to tylko tyle, ile chce Wasz
Pan to wynagrodzić. Niechroń się przedemną
[illegible] ze ia [illegible] czynię, y pozwol mi tego ustnie
[illegible] z tobą rozmawiać. Po iak
[illegible] znasz mię, nie omieszkam [illegible]
[illegible] sam, mozemnie wszystko [illegible]

Ze [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Tegoż samego [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

dowod [illegible] ze [illegible] ...
raz [illegible] ...
[illegible] ...
[illegible] ...
go [illegible] ...
ich. Ja co Exekutor. Co co teraz [illegible] ...
to [illegible] ...
[illegible] ...
[illegible] ...
[

ze mną się przechodzić wrodzony Angielczyk nikt
y zsiadł z konia zaraz, z przyjęciem zawsze konia
do Drzewa przywiązał, z płytem [illegible] się nie bała
ta, iaki Kawaler mieć powinien, y honorat Jey
służby. Ona na to odpowiedziała zeszłe takich obrazi
sze w sobie z osobliwą się uważoney pod Zarosłami em-
bat Wielkiego Xiążęcia, Ktorego Xiążęcia na radu:
z nieprzyiacielmi brzydziła się violencyami. Im
Jey bardziey słuchał Electora, tym bardziey rad był
z tego pytania o Panie de Frise, z dowiedzenia
się ze zamku tylko była.

Wracali się znowu do Domu, Panie de Frise obacz
wszy Zołnierza iakiegoś z Electorskiego Regimentu
Konnego, wysłała Jey Xiążęca Mość Electora
prosiła Electora aby zsiadł do Kolasy, Elector na
czasem konwersował z nią Kochanią Xiążęcia
Mością, ale się Electora dysponowała do
Kolasy dla Electora.

Za wsiadł na Koń, zaraz go [illegible]
[illegible] bo [illegible] się
[illegible] że niemógł się utrzymać aby [illegible]
[illegible] Z
rzeczą głosem Edybym był obojętny, tak iak Ty, by
ta by mi rzecz podobała, chciałbym tego Pana,
[illegible] wziął mi [illegible] twego [illegible]
[illegible] się
[illegible] Za wrazam Cie-
bie [illegible] Kochana [illegible] że [illegible]
[illegible] [illegible]

zeli chcesz gdzieś mnie miała kochanego, kochania prawdziwego, a żona unizonego, y licho Respektującego.

Ach Mci Xiąże! Ośmiela się Respekt niemyślanie chcąc tym dać znać o prawdy stanie, że za recinaczy przez Elektor pułdzy do nogi jey poprzysięgam że to są prawdziwe serca moiego sentymenta. Abrejsa podnoszę rzecz dla Boga Mci Xiąże podnieś z W X mi. Co bytez pomyślała Madame de Frise gdyby obaczyła W X mi u nog moich. Ale to Elektor odpowie. Pomyślita by za leg adorią z urzędu miała nademną zwycięstwo. Ach dla Boga rzecz Respekt zaś z Xiąże: wiem wtym że prawdziwy, gdyż W X mi nogi całuie w sercu moim, widzisz to po szczerem wyznaniu.

Madame de Frise przyszedszy wtym momencie przerwała ich dyskurs, a Elektor zaczął na co inszego rozmowę bat się, aby coś nie dłużey nie, przez co te wydarzyć do nich, złączywszy się z nimi Xiąże, tysiąc dyskursów prowadzili Respekt iak oczym nay przednieyszym

[illegible] bez preferencyi mowię pomiędzy nimi przyznać że była godna kochania, a W X mi piękniejszego Elektorowi oczy [illegible] Xiąże mi [illegible] chęć melancholiczna.

[illegible]

Dzień dnia pewnym przyzachaczył Kepser do Dwo-
ru miała z Elektorem Konwersacyą, przy której
powiedział Jey to, co miłości ścisłe dotego gwał-
towne mogła czynić temu, co z nim z pod-
łą na świecie. Już nater czas Kepsel pozwol-
niey z bytu, z przyznała się Elektorowi że ona
ze swe kochanie. Elektor Jednie żywo od ra-
dził, i rozkazował aby mógł dostatecznie na-
grodzić te cnotliwe dzieło które było szczęściem
Jego. Jak ów niey wyszedł pozłat Jey klaynoty wa-
rzu ze dwieścią tysięcy talerów, z materyi ro-
znych ozdobnych z drogim słowem wiele rzeczy
ślicznych. Tomu przyniosło tyle, ile co
może dostatecznie uszczęśliwić tych którzy się
kochają. Zrozitego bardzo Kepsel aby to
nigdy niemi zachowanie było w sekrecie
przyznała się ze się była rezentymentu t[illegible]
Elektorowej Matki jako z Żony. Chciał Jey tedy Ele-
ktor dziewkę od Swojey Matki, ale ona nie chciała
ta dać bardzo za to się było do tego przyniewolić z
czym dał się na oko, co Jey Kochanie czyniło przy-
jemnie.

Tym czasem Elektora Żona postrzegłszy że
Mąż nieniał Kuniey affektu tego co przedtym za-
tóna bardzo była długo to dyssymulowała, i nic
działa czego się domyśić

Raz kiedy odprawiono

ra uroſzeń, poyrzy Eſtorowa az [illegible]
[illegible] Dworzy, ubrana iak Krolowa, w [illegible]
[illegible] zaraz [illegible] to ze to co [illegible]
nie, albo od Eſtora, z niemogąc [illegible] w Bitwie za
Sroni, spytała [illegible] Dey sługi to miała. Ktory
[illegible] sługe zagadnionā, nicnieodpowiedziała co [illegible]
azale. To zamieszanie bardziey utwierdziło się:
Spicy Eſtorowey Niora do niey tak mowi.

Widze ja sługi to ty maſz te [illegible], ale
ſtes bez wſtydu, iak ſię umiesz pokazać [illegible]
mi oczam. Ktoryż zostawiſz [illegible] o [illegible]
za swego chuci, z powrotē [illegible]
pienie z ucieczkowie. Obedrzie tedy zgrzyta ſię
ſzedi o Regeli potaiać ſię. [illegible]
ſzenie z przyrzuceniem [illegible]
ſię Eſtor kocha, potrzebie ſą potaiali: a Eſtor
ze [illegible] Pathia powrocił [illegible]
rega Dziewczyna [illegible] z [illegible]
Regerowie. Ktorym potkała Eſtora Kto [illegible]
mowi ſię [illegible] to pomiędzy [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

[illegible] winny się tym kontentować, co Imp[erator] pozwolił
[illegible]
[illegible]
Rzeczy.

Rzeczone [illegible] zdrowie i niewiedziały co
[illegible]. Macierz Ekscelencya [illegible] pozdro
[illegible] Frycz z [illegible] Kapeli [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

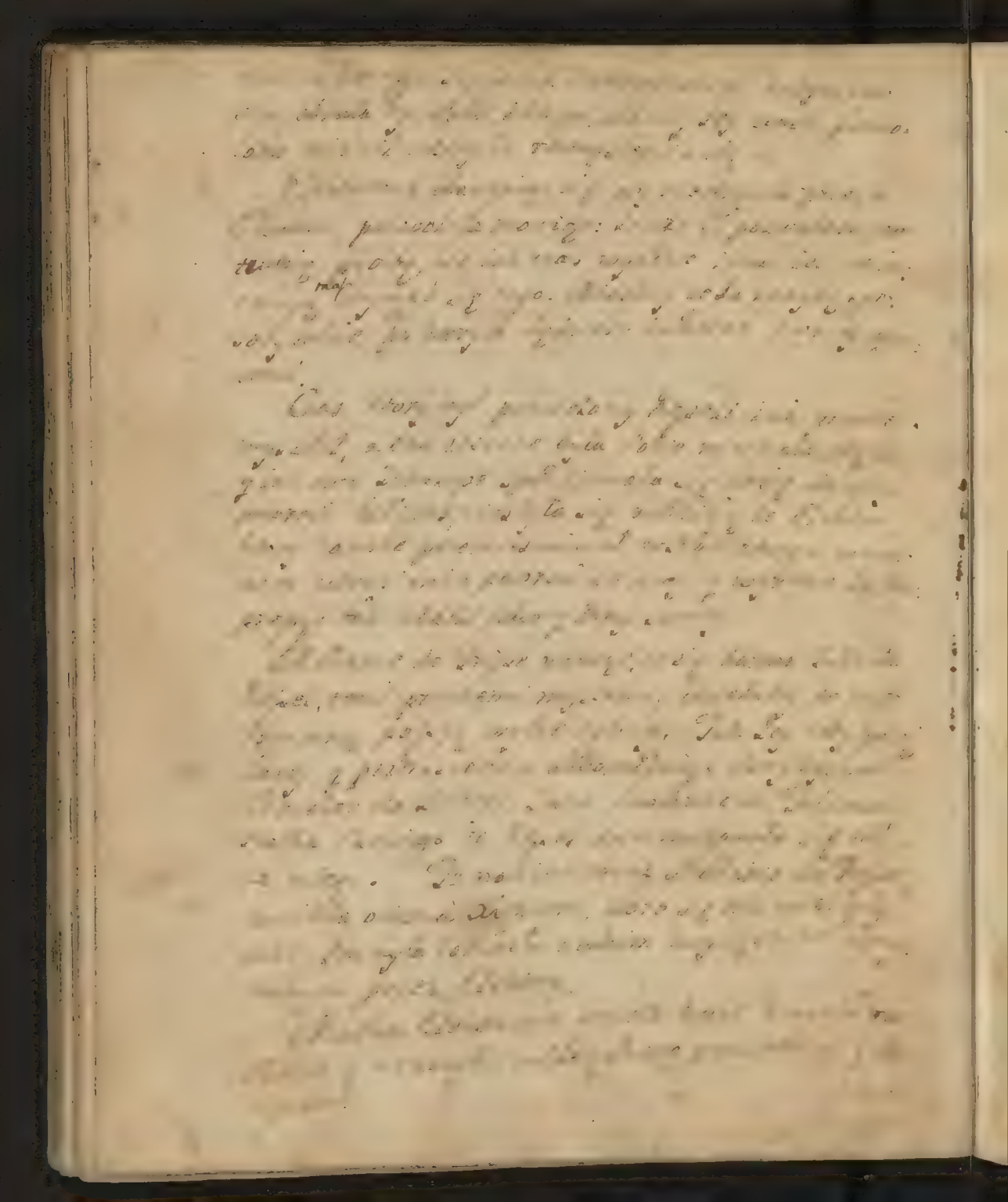

[illegible] Długo [illegible]
[illegible] a nieznacznie [illegible]
[illegible] zwyczay powiedzieć
[illegible] się kochała. B[illegible]
[illegible] powiedzieć
[illegible] z pozwoleniem
[illegible] Elektora
[illegible] Xięcia. Ale że to jest taka rzecz którey nie:
może podać tylko w osobności, wiadała sam z
sobą z pozwoleniem do framugi okna. Lord [illegible]
[illegible] Jey wpadnie w oczy [illegible] o
bie wziął obrazy do mowienia z nim [illegible]
ra Xięcia ma [illegible] z tak to okrzyknął [illegible]
[illegible] Kerigmarhowra [illegible]
[illegible] mopera Seidlitza [illegible]
[illegible] prof[illegible]
[illegible] zachowawszy [illegible]
że pocałować rękę. Zrzuciła się
[illegible] pozwoleniem do swego [illegible]
[illegible] Elektora [illegible]

List.

[illegible] miała mię do [illegible]
[illegible] mię w [illegible]
[illegible] mieć
[illegible]

pragnicz mocy [illegible]
w tym konsolacyą abym sam z [illegible]
ten [illegible]et. Dziękuja za wiele [illegible]
[illegible] a na [illegible] pisać [illegible] Reichlowi
[illegible] Ch upornie że żyjąc [illegible]
twoja dobroci twoich

Przeczytawszy ten list Kentgmarshowa bardzo
[illegible] niewiedziała co zrobić czyli
[illegible] czy [illegible] żyć, ale nakoniec
[illegible] przeczytawszy [illegible] [illegible]
[illegible] do dalszego przyjaciela Jej respons.

Respons

Niedziś to ludzie partykularnych sądzić z dawnych
[illegible] tak, że za nieuczciwe co czynić w tych
dniach z Pana Rzymowa tak tanio potrzeba
[illegible] ja, dopiero [illegible]
[illegible] mi [illegible] za morze [illegible] tego [illegible]
mogli przytaczyć [illegible]

[illegible] list [illegible] do [illegible]
[illegible] którymu go [illegible]
[illegible] i [illegible] [illegible] proszę Ich niepokazywać
[illegible]. Zdaje się [illegible] stało aż tysiąc Jej [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] importu [illegible]
[illegible]

zdeptana przez iednę inklinac-
ją uchronić się więcej nie
[illegible] mogła
utrzymać abym była nieco
odpisała nań [illegible] miało tego
[illegible]
[illegible] Muszę wyrwać się tego
z wrócić się do dawnej a niezdrowej
[illegible]
to Im powiem, [illegible]
[illegible]
[illegible]

Ciężko [illegible] się trapi Czeladnik mój
[illegible]
Respons od Kenigsmarka [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

ba iezdi można [illegible] ey [illegible] ieść exzymacyą ktorą nam dawano. Madame Sewenkaupt niemowiła z słowa bo Jey Serce niemniey [illegible] iszane Xal

Kenigsm[illegible] owey. Imagin[illegible] porzucić [illegible] r[illegible]ni bożey Ią calt-rowała, aboważem wenzla była wzięstą przyiaźnią z dzięczuem Firszt[illegible]bamiem [illegible]: ry po Elektorze nay[illegible] gdy miał miłość u Duc[illegible]: r. Bo Kawaler pięknny, manery nader ozobli[illegible]: we, y nikt go nieceduwał w tym conalezy do [illegible] czności y polityki. Rozumu subtelnego explikował się bardzo dobrze zewszystkiego, y miał dar ozoby uy[illegible]ppe zwadowai co komu chciał, y był [illegible] szczie [illegible]nonaiu[illegible]m gdyby miał [illegible] w sobie [illegible] cy szczerości, y żelybyt więk[illegible]y [illegible] zay[illegible]: ni w swoich amorach

Jak obaczył siostry Szwedzkie Graffowe, zaraz in[illegible] [illegible]ziot do Kenigsm[illegible]owey, ale przem[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]y [illegible]dzoną. Y żalio[illegible] [illegible] [illegible] worsu tak niechciał być Rywa[illegible] [illegible] [illegible] a. [illegible]rozum ustąpił Pasyi, [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] aniol z Ja bym się miał za szczęśliwego
[illegible] przy niem mnie policzyła: śmiem mo-
[illegible] że [illegible] do zasłużyłem [illegible]
[illegible] ny dowiedziawszy się o [illegible] Słabości.

Wiem za pewne Annie [illegible] na [illegible]
Mąż [illegible] między memi przyiaciołami [illegible]
mogłaszego bardzo respektowała pomnaż zdro-
na [illegible] jego [illegible] jako Protektora mo-
Familij, zdaniem [illegible] [illegible]
W Xiędzu zego męża Słabość interesowała

Wszystko przytomni widzą że Edelbert [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] przez Respekt [illegible]
[illegible] Xiąże Furstenberg [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] Deitzing Kanonik [illegible]
[illegible] [illegible]

Gdzieś czas Kochankowie widzą się [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Nie był nigdy kontent z [illegible] Kochanka jego przyzwoita nad [illegible] tym zaraz [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] Kolaszkach potym
[illegible] Mauritzburgu będąc go.
[illegible] Hektor Kerigmarowa [illegible]
[illegible] Hektor [illegible] Kerigmarowa [illegible]
[illegible] Hektor [illegible] Kerigmarowa [illegible]
[illegible] Hektor [illegible]

[illegible] do [illegible]
Kenigsmarkowna, obaczyła na dworze taniec [illegible]
zdyamentowo Rubinowo szafirowo Szeret, o [illegible] to
miasto [illegible] Krolową Bazii ktory zaraz nastąpował
po Krolowej. Jakoż zaraz Bal z Electorem rozpoczęli
znać się było napatrzyć na nich wszystkich. Zamyślił
czyły sobie tanieg. Kochanka iak Elector, a Kawaler
rowie tancem Kochanki iak Kenigsmarkowna, dwie
ze ten dzień skończyć na wharterowaniu Ob[illegible]
ga. Zniknęli obaczeli z sali gdzie Bal [illegible]
chać z go nikt postrzegł, ponieważ dorozumiano się
że chcieli bydź w osobności. Y tak [illegible] zaiął
wszego czasu nacieszyć się pięknemu z hen gm[illegible]
kowną Ktora mu [illegible] co mogła mieć [illegible]
bez najistotniejszey miłości.

Z tego Zestawienia [illegible] przyczyn [illegible]
rozmaite [illegible] gry [illegible] na dworze Kenigsmarkowny
wa [illegible] Electorowie pokazowała, z którymi się
mi dystyngwowała. Od czas tych uciech wszy
stkich [illegible] Kenigsmarkowna [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Zmarła ze [illegible] [illegible] gdzie [illegible] obiecu
iąc powrocić do czasu. Ale Electorowa Obcą
rozumiała przyczynę [illegible] odiazdu, z badzieg [illegible] w tym
[illegible]

Kawsala [illegible] Electora, gdzie [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] odbierane od niego

Elektor bojąc się aby nagły odiazd Bratowy z Rzeszy
bo nieco[n]tent Jego Kochanki utaił Elektor, z na
[k]ania wziadszy pobiegł do Drezna aby jeżeli mo:
[ż]no z Elektorową Szteinbukową z przedsięwziętey drogi
[z]le to nastręczenie Cesarz przedtym bardzo ury:
[z]ało na niem już było. Gdy bardzo zmieszało tak
[że] ani z Elektorą ani z Żoną się niewidział z tey go:
[dz]iny powrocił nazad do Chawritzburgu.

Żona dziwuiąc się Elektorowa o Jego kontenci
[z]rzeczy bardzo była niekontente z tego. Żona płakała
[i] chatka się zaklinała że nie będzie dłużey cierpiała te:
[go] affrontu, i po cichu do Lichtenburgu gdzie Jey za:
[z]racone mieszkanie tak Wdowie Grafini, z rana ha:
[z]ała sobie gotować Ekwipaże

Kochanka na tubo niekontenta była z tego
[że] Elektor uczynił i ganiła mu to, z powodu że
[że] nayprzod tobie mieć miała dla niey będzie aby
[ni]e kochał tak kochał Elektorową, ile tego go na z[a]po:
[gr]ozita, że jeżeli inaczey czynić będzie, tedy Ona musi
[od] niego z Jego Państwa zeyść, ustawiła Elektorowa
[gr]ozita a nie mogła jechać do Drezna, mowiąc że niechce
[ni]e patrzyć na niekontentowania Jegomości z niewdzię:
[cz]nie Jego

Elektorowa dowiedziawszy się o tym Jey urzeka
[ją]ce że była bardzo kontenta z tak[ie]go zeszłe estymo:
[wa]ła kochanienka. Do prawda że się
nigdy matkuruna nie będzie zakochiwała z tak
Estymacyą respektuiąc Elektorową [...]
z powodu [...]

[illegible] że Ona Panna nad Miarę Sercu Jego [illegible]
[illegible] ubłoconą nad Śnieg [illegible]

Y tak widząc Elektorowa tę przyszłą Królowę, Dziękuje dobrym zadosć patrzała na Oblicze, z czasem to poznała, iż się Jej nie [illegible] Rywalkę ponieważ godna tego.

Matka zaś Elektorowa ktorey wrocona Dworność [illegible] była wzgledem takich okazyi niemyta Pana swego gdyż że tak godną [illegible] Osobę. Tak Jey obchodzenie Elektorowe z patrzyły na nią z traktowały Ją zwiedną uprzeymością

Dworscy zaś mieli Respekt dla niey, gruntowny na Chymacyi, nawet z uczystkie Białogłowy nie chcyły mieć u niey nienawiści

Jey modesta grzeczność powolność nigdy nie obrażała; pity Dworzy, Jak Panowie rada uczystkich taka była, że [illegible] potrzeby tych ktorzy nie zgotowanej [illegible] gdy uczystkie chcyły tak ogłane, iż tym ktorzy są znacznie [illegible] niemoże.

[illegible] Elektor z Chaurtzburgu do Drezna Dziedzica Dziedzicznego Następcę Państwa [illegible] [illegible] Elektorowey Jey. Ubiegła czasu potym wyrobił u Panow [illegible] że Kommissarz Mowca uczystkie albo z [illegible] [illegible] Kommissarz ktory [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] z Kochanką [illegible]

[illegible] Tym [illegible] [illegible] [illegible]

rom Serca niego Zawsze y życia swego

Po tym podobne jeszcze powiedziawszy sobie kon-
testacye, razem siedli Kolawcę, zmierzali się aż gdy
koła wino.

Tak dobrze umieli zażyć czasu dla siebie z Mada-
me Konigsmarkową ze wdzięcznej mieszczki porodzita
Syna, który prawdziwy był portret Oyczuka, z którym do
tychczas ma z Oyca y matki zwitek, z maniery, z mod
prawie samey. Narodzenie tego Dziecięcia bardzo uc-
szyło Elektora, z tąd mu dał Imie Maurycy alias Mau-
rycy na pamiątkę Szymona który otrzymał w Meritz:
burgu nad swoią metresą.

Potym dał mu tytuł Prafta Saskiego Jest tenże sam
który przez podróż nabył sobie estymacyi u Francu:
zow, z iest teraz Jenerałem Leytnantem w Regimen-
cie Infanteryi

Elektor pod czas połogu Metresy swoiey, z na
Krolu Jey niedostępił dzień cały przebywaiąc u Jey
łożka głowach. Gdy zrazu bardzo słaba była usta-
wicznie zalecał Doktorowi aby oney bacznie mie-
li z uszczlich sposobow szukali aby zdrową była.
Ale comogli to robili, tego jednak zatrzymać nie mog-
gli że Konigsmarkowey zostawili pot prawie usta-
wiczny z niebardzo zdrowia przyleżmy że żadne
nayuwsmienitsze z naymocnieyszę dwory niemo-
gły Smrodu tego przezwyciężyć

Po nieszczęście bardzo zrazu zatrwożyła Ko-
chanka, ale na ostatku tak dyzgustowała Elek-
tora, że powodu oddalić się od Konigsmarkowey
y iuż nowe zaczął zkim [illegible]

zyć z nią iak Kochanek, lubo się z nią zaślubić nie mógł, gdyż Dziatki z nią miał.

Wkrótce miesięcy popołudni Król Węgierski Dwór Wiedeński opuścił a Electorowi Komendę Woyska Cesarskiego w Węgrzech, Electorowi który za: czął rwać łańcuch przyjaźni dawnego do Króla Węgierskiego, z którym zawsze honor i dobre imię preferował nad miłość Białogłowską akceptował to, zpoiechał do Woyska, gdzie to czynił co mu o Jego mężstwie wysoko ze wszystkich czyniło opinią.

Do Koronacyi Królewskiey poiechał do Cesarza który go zwiecha dystynkcyą przyiął należącą Dobrze Jego, ale potym ten który Turkow zwyciężał został zwyciężony od miłości.

Była to Krasawica Dziewka, która mu wydała woyny, z na którą obrócił oczy iak na zgubę Cnót i Laury. Zaczęli tego bydlina na Balu, który dawał Król. Przyniosła Starszy Dym Cesarski iak [illegible] nieuważaiąc na Karnacyą która w twarzy [illegible] stanął iak wryty. Chciał znieść myśl, ale [illegible] czał że [illegible] co cały [illegible] zawsze [illegible] iak [illegible] gdy ta [illegible] Dziewka mu rozum [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible]

Ztąd to powiada [illegible] z Krassowa ze niepostrzeżenia Króla Rzymskiego który stał [illegible] alcho[illegible] nic[illegible] zrzucenia się rzekła, jakoby to powiadali [illegible] [illegible] [illegible] barzo [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Król tedy Rzymski wyjechawszy [illegible] ze [illegible] [illegible] z nim niebyło dyskursu, z prozit [illegible] [illegible] [illegible]

przed się wzięli.

Do kolasy [illegible] patrzył się na Pierwiosku zolina, potym bal[illegible] [illegible] po[illegible] [illegible] [illegible] [

Od doskonałe [illegible]

Nazaretus Pełtor chcąc wiedzieć czego [illegible]
[illegible] pisał do [illegible] co Serce do towarzyszenia Ktore
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Jozefie Krolu Rzymski zdrow. Dusza w ciele zy-
mająca zrozkaz Twoy Boga przysłam do Ciebie
przestrzegaiąc cię ze widzisz nad przepaścią która przy-
tło wpadnąć. Dla tego ze masz wiele przeciwn
z Exulatorem Bożym, albo Ty tedy poprzestań al-
bo [illegible] na potępienie wieczne. Ktory po-
czol znowu brzęczeć tamtym swoim zdrzadz
bodzie, co mi z mowę dziela, potym znowu mowi
do mnie. Niepowinien się nikt wiarze swojej ale
ty tego dobrze nieszczęśliwy gdybyś się Bogu z-
dawał, czuli przyiazn iednego Ciebie miłuie,
niżeli iego kochem wszystkie rzeczy, ieszcze
dawa czasu do poprawienia ma y czynić a bły
we tym dni przyidę do Ciebie po rezolucyą, ale
ia nie przestan na prziazni z Exulatorem Bożym,
z Ty z on rozewrę zginiecie. Jakowo straszy
dto słowy to ktoś, prawdziwie nie rozu-
to iako się przyznam wszystkich niespokoy-
ci. Niepogłębi zawstydź na ludzi z mocą Bo-
ską exulatorem wszystkie przeciwności zniszczyć mogący
nianego strachem [illegible]

Przyszedł nad przedniem do Jozefa wiadomą
rzecz [illegible] poznał się, padł mu się ze zdu-
pokorzeniem gruntownem. Ciebie Pana mego
ny Brata cierpieć się, dlatego się [illegible]
na za Swiętą wiarę przeciwko [illegible]
mną na wieczność

Słuchał tego zpilnością Exulator a potem
brzmiący głos mowi czy tylko WKMć nie
na tak [illegible]

...ołe Król. Zamyślił. Ekstor nieodcząc [illegible] ...ze z wrażenia złożyła pochwycił owo strasznego Które widzieć [illegible] ...estraszyło nieszczęśliwego Króla Rzymskiego z krzyżem Jezus Maryą. z upadszy do nog prosił o [illegible] ...cie

Ale Ekstor nieuważając na jego wołanie porwał go ku oknu, zrzucenia go nadół rzecz. ...ił wrócić się do tyłu ...ca zbudził przyszedł ...że to jezuicy niepryjaciela godzina ...ego ...trasznego ...du lubo zpadł zdrowa, ale tyło się Kontentował ...ze ...ie nogę złamał. Chociaż ciągał ...ić ...ię ...ał ...ro, ale niemogąc wytrzymać ...ał na ratunek.

Warta przyszła z poznano że to był ...ca ...Krzyża Zamyślił jego Jezuita

Król rozgniewał się że ...ki zartowano z jego ...przysiągł ...ze ...ich wytrzebi ...zuitow ...ał ...ą, ...ał ale ...tym ...dowiedziawszy się Król ...ł na ...mowił Dotego Jezuitow, przemówił Im, ...nawet ...ował mówić otym przypadku.

Kiedy się te rzeczy działy u Dworu. Ekstor ...e mogł się ...dzieć z Bratanicą że tedy ...ie ...ą ...obrazy rozumiała ...ył niewierny, ...niezchas... ...ąc ...ię ...z ...obdarty, napisała przez ...go ...Ciebie.

Ekstor który tak ...ie był niemiły niecier... ...rzeń ...o ...ej, była ...rzebrana ale ...jednak ...ma... ...ma bogatey ...ę, a Dowtre ...

Jan wszedł do niey zastał ią grającą na lu-
zitorze i śpiewaiącą Pieśń smutną, skoro go ab-
czyta zalała ię łzami z ich woyny nieprzia-
ciela.

Zdziwiony Elektor pytał ię iey przyczyny tego
Jey żalu. Ta zaś wszystko mu opowiedziała.

Czy mniey kochasz pytała ię mnie o to, albo ci
serce twoie własne powiedzieć niemoże z iakiey
racyi tego. Czy można nie żałować biedy ro-
zumiem że iuż która inna wzięła ci serce, a
mnie zaś ktoś teraz obrałeś ieden ci mnie
zechciał tamten czas y teraz zechciał, tylko przy-
najmniey niemogłeś mi go reszerować.

Elektor iuż bardzo ią żałowaniem uiął ią
do ręki a rzekł na ziemi nie ma nic na
wszystkim całym świecie, co ma cząc
a nie inną.

Dziwno za spoyrzeniu nań mnie rzecze Jo-
anna ale ze mnie Kochasz inną tu dwiiaśnie
ię nie dziwi nic o ałeś znaiomitego

Powiedział Elektor owę awanturę z
szczerowaniem ią ostatecznie przy ałdi przy-
worze i Jey dobry humor. Aże ta rada obrzi-
ła go a ziey ią pocałowała nakazuiąc ustawi-
cznie swoim Kochankiem

Elektor nazad dziwi się dał ziyem
dworu wrathowi, niechciał po radzie nikogo
ale od siebie [illegible] go [illegible]
walczy zwin [illegible]

Orestes

[illegible] ona przez [illegible] zdrowia [illegible] przyjaciół zostać, [illegible] miesiąc nato pozwolić ale za kondycyą aby zdrowia zażyli, czego ona nieprzyjaciół, powiewaz Prof. Czerski zdyzpozycyi chciał przyjaciół z dawnego czasu z Żoną swoją.

Całą noc niemogli się nagadać kochankowie bo ieszcze dzieci były a oni ieszcze nie spali. Przez [illegible] dzieciątka zrana, a oni ieszcze spali. Z dzieci były leżeli [illegible]

[illegible] maiąc co powiedzieć [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] Elektora [illegible] Ktory oddał Zą Posłowi swemu, iako bezecnemu na drozy.

Ten czas bitwy Graffowa wieżdżała od N. pra. Graff nieborake był na Posłach, u Cesarza, z iako Wolhan publikował swoy wstyd, y apprehensyą

Przyiaciele go ciemnii mowiąc że niemiał. ż czem turbować, trapić, powiadali mu tyle przykładów z dawnieyszych z świeższych mowiąc: nawet zbayłami. Amfitryon dał rozgniewany iako Ty, do: wieżdżaiesz się o nieuczciwość stłumiony, uspokoił się iako wiedział że to Jowisz był [illegible] Kyuatem, tak wiele Mężow u Rzymianow musiało swoich ustąpić Cesarzom we Francyi Monsieur de Mortenpan ustąpił swoiey Ludwikowi Czternastemu.

U Anglij gdzie Krolowie nietak absolutnie panuią, musieli Mężowie cierpieć że Karol drugi uiżyty Ich Żonom oddawał

Na co Graff Ostorh odpowiedział. To wami mowiecie iest to rzecz prawdziwa y bardzo dobra ale Amfitryon ustąpił Bogowi, a inni swoim Panom

Na to rzecze mu Graff Martinitz, ktory potym był Posłem do Cesarza w Rzymie, Co to ma [illegible] że [illegible] tamtych Mężow przyimuią Służbe u Elektora a on będzie przeciw Zonie swoiey, y nikt nieżdzie tego censurował.

Wszyscy

Rossyan Ktorzy tam naten czas byli po:
chwalili to zdanie a Nieborak Esterle poszedł
zaraz do Reichlinga z prosił go aby mogł być
w tym bie wojennym u Elektora

Ale Reichling te nowiny powiedział Elekto:
rowi zadziwił się, y niechciał wierzyć ale że Re
chling przysiągł, iż to co mowi, mowi Imieniem
Brata Elektr zaraz Elektor napisał do Żony Je:
go Daiąc Jey o tym znać.

Ona odpisała Elektorowi aby nieprzyimował Mę:
za Jey, ale żeby mu naznaczył pensyą z Kondy:
amu ktore ona utoży na niego. Zgodził się nato
Elektor, y naznaczył mu Dwadzieścia tysięcy Zło:
ych pensyi rocznicy, a Brattowa tamtemu traktat za:
warła z Mężem.

1mo Aby powolił żeby się wrocila do Domu swe.
2do Aby Jey o tym nigdy niewspominał ani słowa
3tio Żeby odstąpił wszystkiego prawa Małż:
żeństwa, y niemieszał się [illegible]
4to Żeby wolno Jey zachać tyto gdzie się Jey
podobać będzie
5to Aby przyiechał wziąć Ią do Swoiey Kare:
ty do Zamku Saskiego y przyprowadził
Ią do Pałacu Swego.

Jeszcze do tego chciała aby Ią Mąż przeprosił
przy Dworze Saskim z Żonie Jego [illegible]

z Elektorem Jeszcze napotkać, ale dla Reichlinga
musiała to uczynić że odstąpiła tey pretensyi
Ale Reichling ieszcze iedne do tego traktatu
przytaczył Kondycyą to iest, aby Graff Oter-
ieżeliby Dzieci żadne miała Żona Jego przyznał
za Swoie, czyli to Synowie czyli Corki byli że-
by Imie z Herb Oterhow nosili. Ten traktat
był podpisany przez obiedwie Strony y wcale
zachowany

Elektor to wszystko powiedział Krolowi Rzym-
skiemu, ktory się bardzo cieszył, a Krassowa Ote-
rinarowana była Metressą Elektora Saskiego.

Elektor, Krol Rzymski, Palfi, y Oterki często
wespot z sobą radali, y wtey to Kompanij przyrzekł
Krol Elektorowi, y pismem to potwierdził iż sze-
li Pan Bog da Corki tedy Starszą da Synowi Jego
y ta to iest Karta według ktorey Xiąże Saskie Ie-
rusalimczyk Krol Polski wziął za Żonę Ma-
gnificencyą Starszą zuszczerbkiem Elektora
Bawarskiego swego Kompetytora

Jak się w Drezdnie dowiedziano o nowych u-
morach Elektora Konigsmarkowa myślano usil-
nie miesiąc y chciało się oddalić stąd, ale tak
chwalebnie iakby każdy mogł się spodziewać
po Damie tak mądrey y tak rostropney iak
Ona

Kap[illegible]

Kapituły, albo się wroci do Szwecyi, alenię omy-
lono bo bawiła przy Dworze, z przywitała Elekto-
ra powracaiącego z Wiednia ze Swoią Metrejsą.

Nieganiła mutego z owszem bardzo się
oswiadczała Iego Metrejsie co Iey uczyniło kre-
dyt u Dworu iż wszyscy Iey żałowali, z znie-
uchontentowaniem na Iey upadek patrzyli

Oprobowała tego czego Dotey żadna Metrey-
sa nieumiała, Przyiaźń sobie wiele zostawiła
żadnego z wnętrze [illegible] ieszcze

Grafowa Esterle nieumiała tak iako Ona zasłu-
żyć sobie natę miłość z całym Dworu publicznie bo-
ta wyniosła mściwa nieszczęśliwa, miała wiele fa-
lantow złotych iednych za drugich zabrasiliowa-
ła a zawsze ze swoim profitem. Expensa Iey była
znaczna z żadney Metrejsy takiey nieuiał
Fryderyk Auguest, Ktora ią go wręcz kosztowała

Elektorowa patrzyła na nię bez mrużenia
z Madame Brandenstein powiedziawszy Iey że
Elektor życzył sobie aby widziała Esterle, odpowie-
działa że Elektor iest sobie Panem, z mogł przy-
prowadzić Kogo mu się chciało, Ale lubo po-
krywała to vtrapienie, rezolwowała się iednak
niczyć tak ściśle z Elektorem, czego z dotrzyma-
ła z kiedy czasem Elektor brał się do poniżno-
ści małżeńskiey ona zawsze zmagorowała
elektrzy.

Elżbieta Cesarzowa rieczi ata [illegible] miesz w
Oleśnie przy[illegible] Praffow Elect: z to uczynita zwiel:
kim resentymentem, co Elektora nieiontentowało, z
przyczyny tego że owe wspomnita postanowienie Kto:
re sobie była ratyfikata iakhaiż to Lichtenberga. Ale
wzięta z sobą Dwuczicha, ktora teraz panuie, i mia:
ta onim wielkie staranie

Nieboszczata jednak miłość iyże wtaiemnicy nad Elek:
torem, ale miał zapomnieć o dobrym imieniu swo:
stonowie. Gdy umarł Jan Sobieski Król Polskie o
Tronie myślał August.

Było w nim z tym Konsumptorem, ale iżby tym
rozumiał Dominium, przerozumiał w bogactwach z mo:
znością, miał dworzan Partyzantow w Polszczy a oso:
bliwie Krepersdorfskiego Kasztelana Chełmskiego,
go, ktory był przyiat Cudzoziemca na teraźnie. Fel:
marszałka w Woyskach Brandeburskich, a o mo:
wach. Posłał zaraz pismo do Kasztelana Fe:
mirga Kawalera Rodzonego Brata swego Brata
Cathey Kasztelanowey

Nieboszczę Fleming umarł w Mirowie dwego Decem:
bra, Elektor rewokował na wiarę Katolicką, przed Śmier
cią czasnieć Biskupem Warmińskim

Każdy mie co słyszało i ieszcze pozostaie, że
[illegible] ze Kardynał Radziejowski Biskup Warmiński ogłosił
obrał [illegible] Króla Polskiego, a Biskup Kujawski ogło:
[illegible] Elektora Saskiego, Krolu umiał

przezwyciężyć swego Rywala

Oicowie ze Cnotor [illegible] pozachał do Krakowa gdzie b. [illegible] Koronowani Zwiedla magnificencyą. Była tam znim z. Krzysia Estera dla ktorey to była Egzi tymata widzieć na Tronie Kochanka swego

Patrzyła tam te ceremonie z drugiego wyniosłego miejsca, ktore umyślnie dla niey zgotowane było: [illegible] Xiężniczka Ks. Anhalt

Uważano że kiedy Krol szedł na offertorium przy ołtarzu ofiarował Metrysie, [illegible] Ale za nie swoię ofiarnię Serce

Dwor ozobliwie skrupulnie miał co się zbudowali i wzbili oprawdziwey wierze Krola Polskiego nowego.

Krolewicz Krola Jego Metrysa prowadzili do miasta gdzie Woiewodztwa do zabaty mu domagali [illegible] chcąc mu się podobać koronowali o Krzysia Estera Metrysę Jego, ktora tam się hardzi z tego [illegible] rita, że [illegible] nieznata, wyrowiu [illegible] ktory [illegible] Estery

Kawaler Pomian [illegible] wiec, ktory wiecina [illegible] się Jeremu zgubnego Krol Duda [illegible] Fe. musiałkiem woiu Saskich, zlo[illegible] wiał [illegible] Stara [illegible] Pisierdu, praecisowie tym [illegible] [illegible]

Jego Dzontra Pietrowskiego [illegible] mirzia prowadzila mu aby się [illegible]

Co [illegible] ego [illegible] to
[illegible] Królowi [illegible]
[illegible] Dobrodziejstwie [illegible] Metresy [illegible]
[illegible] Proverbio [illegible]
[illegible] forsuna [illegible] tego nieradzi [illegible] Królа
[illegible] to [illegible] tego [illegible] to [illegible]
[illegible] z Metresą Król [illegible]
dla [illegible] Król [illegible]
[illegible] tego [illegible] Metresy [illegible]
[illegible] Król [illegible]

Fleming niebardzo chciwiał dał sobie uwper-
swadować, powiadzyt się zaffektem Estery, odkto-
rej był [illegible] uwiedziony. Myślała tedy o je-
go fortunie jakoż Król uczynił go Generałem ar-
tylleryi, potym Ministrem Kalisterowym Statu-
na koniec Konnusem z Olim Litewskim [illegible]
[illegible] Fleming przy Królu, y Król tak go b.
[illegible] [illegible], [illegible] [illegible] jego obcość

Fleming zdwoiwszy stronę uwiadł się tak nato-
[illegible] obchodząc że niemiał Król [illegible] onim
[illegible] y ani był [illegible] Rycerzem, z tego pewna że y
był [illegible] Estery tak rontropna jak Fleming zawsze b.
[illegible] konserwowane u Olmu [illegible] Kro[illegible]
który zawsze bardziey kochał humor u niego, [illegible]
niżeli powierzchowney modesty.

Tam tedy, vterdy rozumieiąc o śmierci Króla
dla n a wieczne [illegible] że go sobie iak Dziedzi-
ctwem nawtą na zawsze, nie chronił się tak dalece
że Król postrzegł Jey niewiernośći. Znalazł że
Ią hardzo Kochał, nie chcąc się Jey pozbyć z sypsymu-
ował, aż nakoniec zastawszy ią z Xięciem Wr-
szowieckim, rozgniewał się potężnie, z niemowiąc
Jey nic, posłał tylko Fryzyusza ztą propozycyą,
aby wyiechała z Polaku we dwie godziny a Ma-
ziawy we Dwadzieścia cztery, [illegible] ci drudzy
wynieśli się za Granice

Mazowiecka bydź przestraszoną tak wyiechała Jey nie
pozwolił zostawować i Krolowa żeby Jey trzeba
wrocić te Klejnoty Kazał które się Król dał so-
bie [illegible] to niemiłe wrzumienie zaczęła.

Król który zawsze natenczas był wzięty z Jey
pe ie grzeczności Kazał gonić za Jey Dopon-
ią się Kazał Kochanie od Warszawy.

Oficer Krolewski mowił Jey [illegible] że
ani wrocić [illegible] ale ostawa, y dała
kwitancyata że dla bezpieczeństwa ab Król
[illegible] zeby tych tu[illegible] zabiwo Klejnotu niestało
i go wra[illegible]ta, ni[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

dawie wie[illegible] Otwier przyjoni[illegible] o[illegible] wyjeżdżaniu
oddał Krolowi dziadu[illegible] otworzonu do[illegible]
nieznalezione tylko strzyki.

Krolowa Esterka przeczuła to, że[illegible] Krzyno-
ta oddała Mazurowi w Torhowie, który uten-
gdy ona poczekała do dnia po[illegible] do Warsza

Król widząc że zdrada[illegible] wszczęty się
na[illegible]nie[illegible]nat na nię. Przez[illegible] chciał[illegible]
Król. Metrę[illegible] pierwszemu, ale[illegible] chciał[illegible]
wał zawsze[illegible] amorami[illegible] Ruthenami, które
nie[illegible] tylko[illegible] zmiłowały ogień[illegible] ale[illegible] ich[illegible]
zaraz tyle uhonterowały[illegible] i zemiał[illegible] polu[illegible]
niedrywał od nich. Naprzód[illegible] na[illegible] którą[illegible]
[illegible] była jedna Turczynka która dostała[illegible]
[illegible] swoją[illegible] Bu[illegible]

Niemiała[illegible] raz[illegible] lat pięć[illegible]
[illegible] wolności[illegible] ta[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] Kat[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
Brat[illegible] [illegible] Kto[illegible] [illegible]
w Wowsku[illegible], który[illegible] [illegible]
prod[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Jak[illegible] [illegible] Król[illegible]
ma[illegible] [illegible]

w Bhe

[illegible] rozumu, dar Prebendowska
[illegible] z na [illegible] pro-
wadzita z sobą Kompanię

Król będąc u Prebendowskiey obaczył tam Fatymę, z [illegible] przedtym podobała mu się, a ieszcze nasencus kochał Estery musiał się mieć dla Fatymy zniefferene. Jak zaś Estery wyrzucona była z dworca Jego odnegdy na gadał długo z Fatymą, y tak był kontent z jey rozumu, że się kroni iż się zwaz wnic kochał.

Od tego czasu bywał codzien u ecror u Prebendowskiey z całym Dworem, albo na pięknieyszą Damę chciały mu się podobać, jednak ocu nitcom. [illegible] tylko na Fatymę, z poty się nieukontentow at poki się znią [illegible] nierozmowił, tak iż mago dnia dnia [illegible]. Prebendowska mu na [illegible] rozumnie z zmodestą tego się wystrzegała, chania, ale to rzecz niepodobna aby niewinnica nie miała kochać tak grzecznego, tak godnego z [illegible] miałego Króla, który tyle Jey dał dowodów affektu z [illegible] obietnic z [illegible], że nie [illegible] Fatymą miała z nieuczyć Dała się zwyciężyć.

Nie wiedzieć jak się ukroniła pilnuiąc [illegible] Prebendowska, ale to pewna że postrzeżono iż się Jey dzień zmienił. Prebendowska tak się rozgniewała na nią, że [illegible] wygnał ale Król Jey [illegible] się o tym prosił Jey aby była przy dworze, i [illegible] na nią, jak na [illegible], którą bardziey kochał niż życie swoie. Prebendowska

[illegible] Kro[illegible]
Koronowała. Tą[illegible] która [illegible]
tym porodziła [illegible] Cztone. Kto ego K[illegible]
zrzuci [illegible] vego [illegible]
[illegible] dat mu żyt [illegible] Straffa [illegible] tow[illegible] ego.

Kra Ktory niemogł mieć [illegible] [illegible]
do Biatogłow, z ktorem [illegible] [illegible]
mężnie por[illegible] [illegible]
z vici [illegible] [illegible]

Tym czasem że Ia esmowat, obiecał Ia postanowić, a[illegible] wydać Ią za Szpiega Zułoronia w [illegible]
misiu. Tatyma pokrzetny [illegible] [illegible]
zdim mieszkała, że z [illegible] [illegible]
Ią respektować.

Zora [illegible] Krol Tatyną niepomnił amora, Ią [illegible] Kłosi [illegible]
[illegible] Zora Zdanomorzego ko.
rorznego, a Synowca Kardynała Ladzieiowskiego
[illegible]. [illegible] że Ludzi rozum [illegible]
że [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] Krol [illegible] [illegible]
przez [illegible] to czynił, [illegible]
że Ią do prawdy [illegible].

Kołatał do Ie[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

...ania. Kochała się wprzód zerach, z hoiztu na to ni...
zatowiała wielkiego. Kazano tedy z Drezna Kome...
dyanto Francuzich z Kapele poprowadzać, w
dzień Komedye, Bale Karuzele, polowania prze...
zaszedzli po nad Wisłą Loterye z naypiękniey
uczesty, tak że Warszawa nigdy nieczyta podob...
rza.

Jednego dnia gdy do pierwszey biegania ich Krol
Jmc nie chciał interesować wiedzieć oczekiwał prze...
wsze pochwały, kazał sobie Konie przyprowadzić, i ko...
rce przednim niedawno przyrzeczonym z wurch, a ta...
jeszcze nie były wszystkie chciał na nich widzieć
z przednieyszym Panom Dworu swego kazał wsiąść
dać. Krol z Fitzrum obrali sobie nawzajem
sie tak że jeden na drugiego chciał wpaść. Krol
swego odgnał z zwiedzim gwałtem przeciągnął
Ale patrząc że wonym impecie z konia dziwnie chciał
spaść, gdy zaraz do niego z rozumieli że znacznie
ranny. Xiężna Lubomirska więcey jeszcze nad in
nych miała o jego dzwanku opinię. Interesowała
się do tego przyczynił wrzecz wszech
wiadomości, że widząc w sobie tego nie mogła
przypuścić bliżey do niego z pośród tłumu Kobiet
Krolowa Krolewna Jmc dała się widzieć, że zemglała
wrzchach jakaś Dziewczyna bardzo ciężko
Krol przyszedł do siebie z podziwieniem
od go zaraz Xiężna Lubomirska zatrzymała
Boy zaraz wstał, z pomiędzy
to tak sam czas kiedy

[illegible] a Król umarł w tym momencie postrzegła Królowa, że
[illegible] patrzał na nią stałą miną [illegible] mogła na
[illegible] dorozumieć, że ojciec jego [illegible] z tego
go radość miała, że [illegible] Słowacki,
z niebaczność aby Maj [illegible] Król tam
był, głosem zawołała: Ach miłościwy Panie widzę, że
oglądam cię jeszcze żywego. Bóg to uczynił na
prośbę [illegible]. Na to odpowiedział Król: tak jest ale
proszę abyś [illegible], że mi jest milszy dobrowol-
ciey [illegible] niżeli życie. Zrozumniała żadna
mości jego Koronnego nie pozwoliła więcej mówić.

Xiężna Lubomirska wyszła z pałacu, z powiła do
Królowey Konstancji, która tego wieczora Dwiata
Dni Królowi. Przyszedł tam bogato z wzorzy ubrany
z jaki ten który [illegible] tego ciągu [illegible] do
tego wesela [illegible] niżeli Xięża [illegible], z radości zwy-
dzięzia Kochanka [illegible] mu [illegible]
cey widziału.

Jak tam wszedł usłyszy się zdziwili, z niego
człeka który by mu nie uczynił Komplementu
nad Jego awanturą wyjrzawszy Xiężna Lubomir-
ska

Król przywitał [illegible] z zastrzeżeniem
się wolnych z Królem [illegible] Konstancją po-
szedł do Xiężne Lubomirskiej, mówiąc do niey
Ten dzień czytę za najszczęśliwszy w życiu moim
Na co Xiężna [illegible] z [illegible]

[illegible]

[illegible] poważnie y [illegible] zatabaszi się, powiedział
[illegible] i zaraz niebezpieczeństwa. Odpowie
Król: To niebezpieczeństwo jest mała rzecz: przeciwko tym
[illegible] tasce które mi sprzeciwiło. Nie ważam
na to bieżące które mię [illegible] chyba tylko dla
tego, abym dobrze wypomniał wiktoryi [illegible] ich
działem stanie, ale to na ten czas moję uczynić
szczęśliwość niepewnie mieć będzie, z czyliż po-
winna zatrwożyć tego [illegible] mi dała [illegible] dowcip
twoicy taskawości.

Na to Bohuc odpowie Lubomirska: za-
biram bądź kontent tego co u dział [illegible] mnie
prowadzaj mię do tego abym [illegible] się [illegible]
co ci jest bardzo wiadomo, z którym nadaremnie
[illegible] chciała, zmusi o tym że mię nie jest
przytomny, z którym nie powinnam [illegible] się
[illegible] ale zmiennemi dentymentami.

Wreszcie mistrz biedę ubrał [illegible] zerwał [illegible] wi-
dok i na ten respekt, z tych nie wydał [illegible] Ko-
chanie chcieć król [illegible] stał się potem [illegible] z b:
wrócił się. Otworzył potym Bal z Królem
czoło, ale [illegible] tańcu [illegible] [illegible], z musiał go
wyprowadzić.

Drugi dzień [illegible] Zamku Krakowskim [illegible] [illegible]
[illegible] się mieć powrót. Medykowie ten [illegible]
[illegible] przepisali [illegible] [illegible] [illegible] z Konia
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Komarnicę na Balu z horroba niedługo trwała. z
go żarte in ustrouił List ktory mię odał Jego p.
urzy Doktor do Lubomirskiey pisany wter
List.

Jak u. ut turba [illegible] Dateri mi Dnia tego
z tak Miłościwy Panie naystraszniejsza noc u
ium moim miałam, z to niebezpieczeństwo w ator
ikmi widziałam, zdwo mię nieupędziła do gro
be. Dopiero [illegible] dowiedziałam ze Dkmi mas
lepey zyie ebe tego ale Dkmi mogł
Dozdi ych Kwiatkiem ktora mam ztallowiy n
ny, tym czasem sub [illegible] ze Lekar
miała straic mego Krola, mego Kochan
nie em ialiego bym się mogła chwycić
na dzięcie. Król zo [illegible] adziesta rau
tat Xarthę, z hazat czytać Fitztumowi, kto
rego Kredyt już zacząnał bydź wątpiwy na Bei
singa.

Fitztum czytaiąc ten list kilka razy
mówił długo, aż Krolowa. Ona wtedy ebe
Ja tym Kwiatkiem te radości Kom ma
Krolowa, dla tego moi Kochany Fitztumie
ta ieś do mię, z trzeba aby ona dama
tym tez radości Ktorą mi czyni Ieś tasbaro
ona Kochana godna tego ale m azad
wie moię [illegible] naro dpi
Lis [illegible] godna wszystkiego, ale ieste
wperz [illegible] z [illegible] Dkmi ob
ięcia się mam [illegible]

to a[illegible]to zro[illegible] miłowiu Panie. Spł[illegible] ie a[illegible]
się [illegible]ja pr[illegible]ero[illegible]adze do tego iż to[illegible] idzie z
to ogn[illegible]a [illegible]esie[illegible] ydza mey ydla Wilmu. naco y Do-
sem rzekł Król.

Ale mow Kochanu Fitzthow[illegible]ie iezeli mi to uczy-
nisz rzeczuie, nienaść mi tak[illegible]ego rzeczy bym n[illegible]e
uczynił dla Ciebie, y mocen się uczynić to mi
uczynisz po mey wo[illegible]ę rzeczi.

Fitzthum podziękowawszy Krolowi za tak[illegible]ch
ka Jego taxbę prosił aczeby odpisał Xięznu Lubo-
mirskiemu, y zeby On sam ten rozpoczął Dniest, do
piero Król tak[illegible] list napisał.

List.

Przepraszam cię Xiąz[illegible]na Kochana za uczynione mi
spokoyności, ktorych dla Ciebie byłem doszedł.
cy mi[illegible] [illegible]ie[illegible] ja bym był tego nieuczynił, bobym
do tych czas nieodznał był Łaski tuteiszey dla Ciebie.
Oświadcza się Mość unogdwaich uczynionego za
wsze[illegible]tko cośka[illegible] nowich rzeczy, gdyby Mię Dobrow-
olne z Fitzthum nieprzytrzymali. Przeciwszu-
ię to na dwor[illegible] ze niemogę żyć bez urzędzenia Ciebie
ale niech czynię co chcą Jasię Im wydrę abym był
u Ciebie. Gdyby mi oczyść chciał gotowy [illegible]
ci dla tego co czest nayprędzey tego w Rzeczi

Fitzthum przyrzekł do Lubomirskiego za[illegible]
tam uiechał, kompanią, ale przecie dał Jey po-
zesłać ma z nią rozmowę. Wyszła tedy [illegible]

Zabrało uten za nią tam ciał jey nie[illegible] ze gdy niemiała przyjść do Króla tedy by umarł.

Na co Ona mu rzekła co chcesz abym uczyniła, niemogę bydź u Króla bez uniżenia a respektowania ciała a z pohańbą się na Języku Ludzkie. Na co odpowie Fitztum. Jest sposob nato, byle tylko WXmi chciało to u mnie co ja powiem niebędzie nikt uwiedział otey uwyjąc tylko Król ja z WXmi Zawiedz co mam zrobić przecie Księżna? Powie Fitztum aby szła do Klasztoru pó[illegible] przeciem Kwaresmi ponieważ teraz jest pierwszy tydzień postu, gdzie takie dewocye zwykliśmy. Jak WXmi będziesz w Klasztorze o dwie godzinie wieczor wyjdziesz stamtąd, wsiądziesz do Karety, którą ja przyprawię z wyjść dziesz przed wrotami zobaczysz, a ja przez furtę wyjdę przez które nikt nie chodzi tylko ja po[illegible] tam moje do Króla

Ten przecie ułożony podobał się, i gdzie zaraz cała to naradzili wykonać. odeszła potym do Fitztuma z przyszła do Kompanij

Król który postrzegł Jey niebytność bytał się gdzie ona bydź, o przyszła bez zgłaszania się z Fitztumem mówił o przyszła, a tutaj odbiegował Król aby Jey Xiężnej munitorowała Brymarowi. Xiąże rozumiał że to prawda była a Ja tym razem wrzuciła dyskurs o rozmaitrie potrzeb mowiąc. co Ja to nie[illegible] powiedzieć ponieważ mi zdrowie niesłuży, ale umarłure się niechyn

się mieszkać na Koronacyą, y dla tego chciała tu zawsze bawić będąc w Klasztorze

Każdy się tey zacności dziwował, a Xiążę Lubomirski sam naypierwey pochwalił

Nazaiutrz Xiężna do ślubu to przygotowała z o dziesiątey w wieczor to wypełniła oczymiąc by: ła umowiła z xiążętem, y tak uroczyście przyszła do zboju Krolewskiego, który Jey zwierzchą nieco: pliwością czekał. Tak Xiążę ozdobił Xiężna położyła się w łożku Królewskim niebyła ubrana ale tak wdzięczna jakiejkolwiek miała. Oboie tedy z Krolem niezaraz mowili do siebie, Xiężna patrzyła na Krola miłosiernie, z tąd poznać było że serce swe mu była dała

Król tak był kontent ze pożądliwości swey za ten afekt ręce Jey przez kwiatami całował mo wiąc: bez przestanku, żeby miał za nayszczęśliwsze go y naymilszego Krola w świecie, ponieważ on nie jest kochany. Na co ona odpowiadała, y Jam mniey szczęśliwa, mieć serce dla siebie tak wielkiey Krola, y tak doskonałego wzięciu czło: wieka. Kochaj mię tedy zawsze, bądź mi wier: nym, a mnie niech Bog skarze śmiertelnym ięzyku kochała nad ciebie.

Tym tedy razem zgoda swoią obiedwoie prowadzili pry: watnie, a lubo Król chciał więcey uczynić dowiadczenia Xiężny Lubomirskiey Ktorey Jego Krolewskie miłe było, nie chciała mu dać okazyi do pomieszania go. Obie:

cała znowu nazaiutrz widzieć się z nim chciała
godzinie.

Już była czwarta zrana kiedy wyszła od niego
szczerze do Klasztoru, chcąc począć z prasowaniem
rze na ewoyi była chodziła do Klasztoru potym
nazaiutrz a wrocziecie na spoczynek

Nazaiutrz po iutrze tak samo uczyniła, gdzieś
już Król mogł wychodzić z Pokoiu bywał wnicy do
Klasztoru z tak powoli odprawiał zwiadczenie

Że tedy Król często dawał widzieć Lubomir-
skiey chcąc się tym urazić, z mowił atym z żoną
swoią, która mu nario odpowiedziała. Tym bar-
niechcontent zaczął gadać uszczypliwie o przeciwku Kro-
lowi, zkąd zakazano mu bywać w dworu.

Udał tedy, jadąc do Dobr swoich wziął z sobą
Żonę, ale ona niechciała, z tak pozwał ią do Nun
cyatury o Rozwod, że z ona nato pozwalała, z Król
tego wmieszał się przystano rozwod od Oyca Świą-
tego gdzie pozwolono z Jemu z onią znowu się po-
stanowić.

Ke z już za nic niebyło do Kochania przeszkody
Król poiął do Sazonij z dzieżną Lubomirską pr-
tore były dwie Siostry iedna która była za Wasso
wskim, a druga z czarne Panna, która wkrotce potym
poiął za Starosta Oficera u Drabantow Kaliste-
ra, z zakrzewska z cnoty ale bez ortuny, Kto-
ry rozumiał że sobie przez to ociemnienie nabę-
na czym się zawiódł z tak potym musiedział z Zo-
ną

powtá rozwieźi się z ozenić się z Inną

Chcąc Król pokazać magnificencyą swoiey Ko-
charce prowadził ią po pryncypalnieyszych Miastach
Saxonij przyiechawszy z Wittenbergu zostawił Ią
tam a sam się udał wydzierz z Królową, Która od
Kilku czasow mieszkała w Zamku Lochau nie da-
leko tego Miasta. Ziechawszy na [illegible]
założon

Lubomirska wymyślna wżdy chciała z płakała mo-
wiąc: o Pierdrasz Demnie przez dwa Dni [illegible] wi-
dzieć nie będę. Z przez ten czas będziesz przy Ko-
wcu, Ktorey procz Respektu Ktory Ieymu powinnaś, no-
mogę uważać tylko iak mam [illegible] Niepryiaciołkę bo Mnie
Musi [illegible] Pierdrasz zato, że ią widzieram Serce
nayulubieńsze wcżwiecie. Ah gdyby Ona toi mi
uczyniła nalo bym Ia przyszła. Ia imaginuią
[illegible] mi [illegible] Lecz Ia byłabym Stanie gdyż
[illegible] nie opuścił. Wiemiadom wprawdzie bardzo nie-
[illegible] się wrocić do Krolowey, aniżeli insza kochał nie-
[illegible] ale tym czasem [illegible] spozo-
[illegible] chyba Mnie Smierć pokiery.

Krol przeżyty ten [illegible] Ieszcze się z prozby
się nieturbowała, oto co się nigdy nie [illegible] mo-
czy można żeby był dla Ciebie nie [illegible] gdzieby-
[illegible] taką osobę iak Ciebie, Która by ta-
[illegible] Pierdrasz tedy moia Ko-
[illegible] dosłowalozu
[illegible]

Ten dyskurs przeciwnych stron Xiążąt Ludwi-
ka, ale prozba Króla ich żony za trzymała
wił. Co Król nie chciał nie tylko odmienić uczynił,
ale czas strawili na grach, ucztach, żeby ani gdzie
zawsze widzieć było Królewskiej magnificencyi.

Podczas tych uciech Król dał swojey Kochance
szatnetkę srebrną złotem złeminowaną, gdzie był na
spodku Krzyżyk z Czarnego przez który się deklaro-
wał xiężną Szymską pór śmiercią Jeanne[illegible] po
czona długiey chciwości. Nasco Jey Król
nieco kochając nie tak zawsze jak teraz, a ten
tytuł który miał od Cesarza jest mniejszy nad nas
z godności prosząc mi nie dziękował za niego, gdyżem
mógł tobym ci się o Koronę postarał, z ziednie ułom-
tentowaniem raibym ją uprzedzić u Cesarza nagłuże
zgoła wiele rzeczy dobrze pięknych powiedział, pro-
zeszli się znadzie a urdzenia się partykularz[illegible]
obóz. Noc by się bardzo długa widziała gdyż
dno bez drugiego spało.

Nazajutrz Król poiechał do Polski, gdzie Królo-
wa przyjęła go z Respektem, ale będąc zranio-
długim przeciągiem Nieu[illegible] Króla z[illegible]
że mu[illegible], z[illegible] strawiła rey c[illegible]
z tego Królestwa, ta uprzedziła. Lubo Król zaraz
mu[illegible] słowami mówił[illegible] ale Mąż znaj-
cy Jey chotyz Godności

Noc[illegible] zaraz[illegible] poiechał
ku owmey Metropolii, Którą potka[illegible]
[illegible] z Zurch[illegible]

w Jupre

[illegible] [illegible] [illegible] [

Król ... im przezwiskiem ... przyiechały.

Dziwna Królowa przyiechała ... pytała ... iż iakli dawno przyiechała do ... na co ona odpowiedziała: iż tu przyiechałem z Królem ... z powrotem ze wszystkim powrocę.

Usmutniona tey odpowiedzi Królowa łzami ocy zalała, z uczynionych ... chorą ... ztamtego ... symptomatów.

Królowa zaś ... zwiedziła przyiaciołowa ... czyta się dla Teschen, ale iako to Pani lubiła dobre ... tować z drugiego, zaprosiła Króla do ... na ... ismało dobrać, pod pretextem że ... wielkim Dworze inhumanitet ... Królowi ... z JKMci aby z Laski swoiey nominowała ... wrocznie będą u Mnie, a Kochanka jego aby ... ista, co chcę zrazu widzieć WKMć bez ... iżby ... ioną rządził. Sam wiem że WKMć będziesz myślał ... wsze ominy, ale to ... nie wiadomości, dobrze ... takich osob ... które go mogą uwieść, z woli ja bardzo chcę aby ... myślał ... otwarcie Kochanice aniżeli widzieć ... z ... mowiącego. Król odpowiedział że uczyni to czego dobre ... czyta y że zdał ... Królowey aby brykała ... ... osob, ... by ... przyiemnie.

Kazała tey ... Kenigsmarkowa ... Grafowi ... Królowi ... zmyślowały ... w Litwie.

Król ... Pruska miasta zdobył ... Stolpen ... [illegible]

[illegible] Oblicza Xiężniczka [illegible] była mi-
wstrętna ale Miłości Jey u[illegible] ay. ila się nie-
mogą, czego nie chciał August. Xiężn[illegible] Dessau
[illegible]bo, [illegible]ta sługa, ale miała co[illegible] ego w[illegible]
się po[illegible]osała razito Serce, Jey Stan mina mar[illegible]
[illegible] [illegible]y był, przeźmienie z rozum dla tego [illegible]
[illegible]. Dał [illegible] a nań Xięznicz[illegible] Stan[illegible]

Matka Jey nieluboscia z tego zeSrtwa Jey niespo-
dosiła się Krao[illegible]i, tak się [illegible]ow[illegible]ieczała, przez cały
czas [illegible]ni tycho[illegible] tak [illegible]

Matar[illegible] Ebrera Ktorey Krol był przepus[illegible]
owe Drze[illegible] z oczuchar[illegible], chciała mu się znowu po-
dobać, z nas było [illegible] [illegible] nie trafiła radzieć Krolu

Madame Chochnicz, była smutna z zadu[illegible]ala,
[illegible]ma tylko Ker[illegible]markowa była [illegible] [illegible]ferowała, i
ala ego Krolowi Krusina zniąrazem zartowała or-
zmyca sumiłach Ktore bytrosić Krolewskie poczyniła
wtey Kompanij.

Tym czasem Krol [illegible]tego rozmawiał z Xięznicz
Ch[illegible]alt Dessau, u tutorey Corki tak[illegible] wyjść impro[illegible]
[illegible] ze [illegible]o Ora Papa mogła [illegible] Krola
zapomn[illegible]al o Xięznic Teschen.

Che Xięznicza nato co Jey mu[illegible] czienb[illegible]ó[illegible]
[illegible] ale mowiąc: W KMć niemoże[illegible] Mię uwa-
Krolu, a choc[illegible] z mial po[illegible]obrobić mię [illegible]
[illegible]go[illegible] [illegible]ey, ale przez WKMć abo, to [illegible]
że znaiąc[illegible] dotego [illegible] co nie uroda
będz Jego Metrezą

ać [illegible] Xiążęcia Kor[illegible], małżonka a [illegible]. ro-
zum i że aby [illegible] była [illegible] nie [illegible] z [illegible]
Xiążęcia Teszeń. Królowa rzekła że zatrzymie tego [illegible] po-
cieszyła. Księżna małżonka odpowiedziała że to
[illegible] być ma. rozkaz [illegible] że [illegible] zaraz
tylko tańcować z pozwolić aby Majchi weszli z
[illegible] upewnić [illegible] że zaraz [illegible] przyjdzie.

Sam obadwoje to bardzo Królowi [illegible] proponowała
tańce Królowi. Kazano zaraz przyjść Kapeli, a Kró-
lowa Xiążna bez wiadomości Króla wyszła do Stare-
wnętrznego dworu zrać [illegible] ogrodu przyszli Majchi

W starym [illegible] Król. z Królową Xiążną [illegible]
Pan, sam skończył Taniec siadł podle Xięznichi ob-
hat Dejsau, Krorey na [illegible] nic go nie [illegible] mo-
[illegible] zwią stałim [illegible] [illegible] żywoszią, iż
nieporzeczył [illegible] Majchi ubranym [illegible] po-
[illegible] które zbliżył się ku niemu słyszeli onym ga-
dali. Jedna z nich Majchi, posłuchawszy cobie niektó-
rzy do Xięznichi córki Dejsau ale Xięznicha, co
to Król do ciebie mówił. mnie mówił [illegible] rano
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

A Król Xrzyknie ob. to [illegible] Teschen Xięznichza
[illegible] [illegible] [illegible] Majchi. Król moie mó-
wić ale [illegible] Xięzi [illegible] [illegible] po[illegible] [illegible]
[illegible] ostawić się. Król [illegible] [illegible] Majchi
me Teschen [illegible] go rzecze. Uciesz
[illegible] [illegible] aż i raz [illegible] przysiągłeś mi że
[illegible] [illegible] Kochał nademnie.

Król [illegible]

Vitel postrzegszy że to Krolowa Jmc sama
wiecha, a wiedzac ony z nia wielky przeszłe do Te-
sowen. Dla Boga Mc[illegible] zaklinam was, ratuy
iz Dzo[illegible]ecom Ktory[illegible] Jdz do Szlebe
a ja pojde za toba, y obaczysz że cie nie uwidzi
Ko[illegible]arz. Chciano Jescze upe[illegible]omna wyscia,
Krol sie ale z wynisc zamia, ale Krolowa Jmc sko
wora jego Jmc chciała sie nazartowac z tego Kona
ra, postrzegszy to przodnieiata aby ratiowal Contre:
dance Ktore Długo trwały.

Potym Jmc gadała długo y zartowała z tego
amorou z tego rekstatacyi, uwazywszy sie Jmc
nieporuszegła Jezyna Teschen, mowiła mu że sie
Jmc na nie gniewała iż Jey nieprosił na to
Jmc, że ty Jey podobno podoba sie zyc z nim
spolowyrozi, kiedy Jey teraz do W. M. gadam,
mozesz WKMć Jey powiedzieć że to ja Jestem
Jmc, a nie Jey, Jey przeprosic za to bo sie
Jmc gniewa, ale Jey Jmc nie zelzy one,
za zarl, mowiąc Krola, chciał Jmc nie
nic nie powiedzieć, ale wszystko co mowił Jmc sie
ze pomienionem mowił, y Jmc wszecy zym
y oswiadczał, tym go bardziey affektowała.

Ale natenczas Jey Jmc nie. Mowcy niestatecznie
trzeba pomiechac wybrzyc, gdzym mial taka żonę
ale ja ustąpie, nie zginie mi sie gdzie
mi[illegible] WKMć mowę upadam c WKMć że
[illegible] moi nieganiwiły Jednosci mo
Jmc Krolowa rzecze, Na zdrowie mi [illegible]
otym mowic pozdz zaraz [illegible]

[illegible] wranie nieprzyda bo iuż [illegible] z dożerzow nieuidai.

[illegible] zawołała [illegible] Xiężniczę [illegible] Dessau [illegible], że Krol Polski rozumie [illegible] tyczies. Na takich tym [illegible] przyrzata Krola [illegible]

Potym poszedł do [illegible], ktorą [illegible] zastał sytnaią, że [illegible] musiał uzuł.

Siedziała usłyszała zapałałan [illegible] to [illegible] ktore [illegible] ale [illegible] była [illegible] a [illegible] tak trosić.

Krol tak się zadumiał że [illegible] na przeprasza [illegible] socatał. Potrzała nan mnie [illegible]. Jakuśmy była [illegible] gdyby nadworna powtowania [illegible]

Potem [illegible] Krol [illegible] raze, zaś [illegible] Kowa [illegible] za [illegible] bo [illegible] że [illegible] co [illegible] Dessau [illegible] mi dla rozrywai. Jako zawsze prętko [illegible] ko Kocha. [illegible] Deschen [illegible] Kocha.

[illegible] tedy [illegible]

[illegible] ciosem Krol [illegible] Potem [illegible] Anhalt [illegible] Krolowa Prusha [illegible] go [illegible] zrana naturalnie wesołą, radzi [illegible]

Wien mi Wam

Dziwo mi W. Mć że powinien że M. y iachał do
Oppawy, gdzie zabawia Xiąże J. M. a z nim
Jchmć W. P. Tam się ucz[illegible] ze swoią, [illegible] Zoną
z [illegible] czasu, [illegible]
bardzo ciężkie przy[illegible]. Król zezwolił na
żeby mu Teschen [illegible]
[illegible]

Prosił że też o zalecenie do Drezna, ale go
nie chciano obiecuiąc że zadni [illegible]

Co rozłączenie zawarcie tego [illegible]

Król w zwiadowaniu mocno, że Koniecznie tego
wyciągały Interesa jego, z przyczyny Jey. bliskiey rożnia.
ła Dnie [illegible] iż na ostatek [illegible]

Wybrał się tedy Pan Krotki [illegible]
[illegible] i Ten [illegible]
[illegible] i zmieszanie go uczyciła. Ewa chciała
[illegible] [illegible] i [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] Pan Krotki [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

wy ocalał zaraz, ... Kniaziowa Ruska ... z
z sobą do Drezna. Bardzo się jego ... ;
... Teschen ... która nie dając ... że ... Za
się ... z oporzeć. ... ... straszu na ...
sach, ale ... ...
Króla wydrzeć chciała, ...
wróciła się do Saxonii z żalem.

Niemogąc ... w Dreznie ... przeby-
jąc żeby ... Król ... Ona ... ...
tam przeszła ... się mogła wrócić do ... gdzie wro-
rego Wojna ... ze Szwedami, ...
cyen prowadzona, zdała się ... rewolucyi.

Interesa które Król ... w Polsce z Kanclerza
w Inflantach ... go ... ...
... ...
... ...
... ...

Jego ... ... przez ...
... ...
... ...
... ...
dła.

... ...
do ... ...
... Teschen ... w Warszawie. ... ...
... ...
... ...

Przyiachawszy Krol do Drezna, a ieby go nie tedy
było szukał dobrze rozumieli, z ięsto takie
[illegible] na
[illegible] dzie aż nad to de
[illegible]

W [illegible] takiey Kompanij gdzie ie tylko
[illegible] wszyscy
wszczęli się moia o kochankach, iaszdy swoie chwalił,
dziwne rzeczy o niey powiadał.

Chorąży Koyn [illegible] Krolewski [illegible] Kor-
[illegible] przytomny, chwalił się że ma
[illegible] żonę, którą kochał iako [illegible] że to
[illegible] nizeli ze zlotem
[illegible] że mu wino głowę było zagrzało, tak dalece od
żonę zgorszył, iako gdyby rad
[illegible]
trafił.

Król widząc że on dla zadrozci tey mat
[illegible]
ra [illegible] rzekł zemną, i nie
[illegible]
ta co on mowił, że mowił
[illegible]
ij od trzech miesięcy, zeszrie żonę kocha
[illegible]
[illegible] ta iako niey powiadał
[illegible]
[illegible] oczy na
[illegible]. Xiąże Drezemboy
[illegible]
[illegible] z ze chciałby ią
[illegible]
gdyby żona
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Co prawnie, że niebyły ze wszystkim dostatecznego rozumu bardzo [illegible] [illegible] [illegible]

Zrzucono dał się żyło po Dowód, oczy wg z przeczytania
sił uszytem przerażonym żalem, a ten ciałem Jego
ciężarem o niego respons[illegible] powinie.

Jak widziała żeniec niemowlę rzecze do Niego.
Widzę żeniemasz rady i odpowiedzieć, z musi
[illegible] do sumienia [illegible] czynić. Czyż było prze-
ciw [illegible] że od [illegible] samego zawiśli teraz, ado so-
bie [illegible], ado [illegible] na Fortunę, z wyszła nieczeka-
jąc respansu

Wzięcia [illegible] utrzymienia słowa niepodobna wyrazić
gryzł się to żal, to rad, z tak się mu [illegible]
dział czego się zawsze. Nieprzyjaciel a [illegible] po [illegible]
ga [illegible] Koni, [illegible] się trap i oto [illegible] Król
[illegible] się jak oto ze się tak [illegible] Zon [illegible]
[illegible] [illegible] do niego a mu [illegible] do Stenie

[illegible] Pierna Pi[illegible]ogłu z[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [

to Gwiatu blisko Pałacu swego, tak że przez ury-
tę galeryą która nato haraz umyślnie wystawił do
nich mogł chodzić, a nikt go nie widział. Potym w
willi czasu wystawił dla nocy Pałac gdzie były Po-
koie na dwa ciągi Domu, ścienne marmurowe na lato,
a zimie sklepione drzewem rzeźbionym oddawane, z pie-
cami pr[illegible] stinkwerk ozdobione zwierciadłami
adornowane na zimę między dotego Pałacu Korzy-
tu na dwa Król obmyślił tak ciepłe kaidy kto wszedł ro-
zumiał że to iakie ogrzanie. Ścino na ten czas
trego Krzyształowego stołu Zoicki wiele zaży bardzo a
nych zgoła wszystko tak było przedniego gustu że
na Modnie trzeba było zażywać

Madame Król. wdzięczyła grunto[illegible] ab[illegible]
Króla sam myślała otym iakby ozdobić ogrod Pała-
cu. Ktoryż dobrze rozumiała bydź przeciwnym

Najpierwszy był Belchling Kardeni, Ktorego [illegible]
zaczęła Cesarz przy[illegible] pasowania ze wolne mo-
wił o nim, że reprezentował Krol[illegible] że na [illegible]
expensuje, a te Summy mogły by bydź na colegiego Zoz-
ne dość to było zdanie go za winnego

Oskarżyła go że skarbu nazle zażywa z dis[illegible]
go prosił się. Król kazał go wziąć w areszt, czyt
o Króla tem, że Dobra Jego Które były nale-
żące do. Drzeć tę [illegible] ang[illegible]
że Król wpuszcza [illegible] z nim uczyniono

iak to rzecz była nierzeczona urazić.

Że w rzuceniu złatni Beichirga, Sar tylko Ż:
wiem zos[illegible] fawory tem, albo ra[illegible] Ko[illegible] enron Jon
mar[illegible] wo się niemieszał do niczego. Był to Xawał
wrzostu wiśniowego, prawiemny zartobliwy, tago[illegible] z
pocie[illegible] ś, respektował Króla iak Pana swego, ale go
kochał iak Przyiaciela.

Xiąże Firsztenberg z Feldmar[illegible]ałek Flem[illegible]
b[illegible] talize iak Pawobytami, ale ci uszy[illegible]y Xtory albo
przez affekt, albo przez Interes [illegible]yczyli się do
Króla niemogąc się trzymać tylko będąc pod[illegible]egłemi
Koreni r[illegible]rzuta tak absolutną władzą, że może się mo
wić [illegible]e była Metrezyą z Królewiczem z Ottavus.

Kr[illegible]ól aby Dwor pra[illegible]e będział przed nią, że
[illegible] Siterem [illegible]ał z zamowu [illegible]
[illegible]. Z[illegible]rzekał [illegible] o [illegible] że [illegible] nie na
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] przez
[illegible]. Na ten [illegible] się Dwor [illegible] bar[illegible]
[illegible] rozgn[illegible]ała, skarżyła się [illegible]rosiła Króla aby tego Dw.
[illegible] za Jego [illegible]

Ale Kro. Ktory [illegible] był [illegible] z [illegible]
[illegible] że po [illegible] Predy[illegible] była [illegible]
niemiał dla niey [illegible] z [illegible]
[illegible] ma [illegible]
[illegible] mo[illegible] co [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

winnego, albo o [illegible] postronnie mowił, niby się [illegible] za to karany.

Jan miał Król wyjeżdżać do Polski, prosił Koze[illegible] aby [illegible] Drezno, ale boiąc się postradać go [illegible] Sam przyjechał dopowiedziała, że tylko śmierć jedna może [illegible] od niego rozłączyć, a tak musiał [illegible] bez wrzęsk.

Madame Yerchen dowiedziawszy się ze Krolewie do Warszawy, z prowadzi zdobą Kozelo wyjechała z Warszawy do Kardynała chcąc swoiego rezolwowania wędząc [illegible] z Królem, ale tajnej zemsty [illegible] za. Odebrała list od Króla przypominającego [illegible] dawne kochanie. Który [illegible]

[illegible] Chcę tu [illegible] mieć aby kochanie [illegible] przeciwko [illegible] nieżyczliwość tak [illegible] do mnie, miałem [illegible] [illegible] [illegible] Król mogła [illegible] [illegible] z [illegible] Twoje [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
xor i, abi[illegible] potkał z Królem Szwedzkim [illegible]
[illegible] ...

I uwo Król był przyczyniony [illegible] ... [illegible]
niemogąc mniemał amorow, z na[illegible] ... [illegible]
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...

[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...

Co [illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...

Ta Panna często [illegible] ... [illegible] ...
co na [illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...

I. M. Pan Król [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...
[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ...

sprowadzonym do Niej

[illegible] Król [illegible] [illegible] [illegible]

ale wszy[illegible] [illegible]

Ci Oni [illegible] poyrzawszy na Krolewicza. Kto to iest? mowią się [illegible]. Krol Jey nato odpowiedział z Harcerzami, ale mu ugłuc niedziałowała, a Kordel, ktora [illegible] Jey wnet y wtrąc kompanią [illegible] rogo. Zoł[illegible] [illegible] złom, z mieczem [illegible] Pa[illegible] mawiło się. Jeżeli [illegible] [illegible] [illegible]

Zmieszała się Henryetta, boiąc się podobno iżeli
wczym Króla niezobraziła, z niewykroczyła przeciw
niemu uzwoim dyskursie, ale Król ją uspokoiwszy że
prawiąc że ją tak zwykł, nie że u. łyszawszy o
spiskowaniu, chciał dać obaczyć iżeli to prawda była, na
czym się rzeczone P. z uprzedzał ich ey mie.
powiedziano, - że się spodziewa się Jey tak wolno nie
ścisłe tak ją zastał.

Henryetta powiedziała na dolor, zwiedł ją dosyć
ustem ó so[illegible]ta, tak ta była pomieszana ie
u. Króla co mówić. Król prosił ją rey pan
nia ofiarował Jey serce swoje, z nieboga Henryetta
mówiła go ale prawić. Wowym szczęście rzekł
Jaraz w tym natenczas zapomniał o Królu spo
uważa, z całą nóżbami naimocnieyszemi
ny ta, która powinna przeze do Króla wra
ta, i do Pana swego, Króla, spiewała stała za nas
Ale bo Król nadał by tak ale czego, ta
Ona mię ze tego dania, mówiąc, i do
sowała, z tak rozmaite przyrzeczenia
nocy uczynił. Już prawie to, kiedy Król po
wrócił do Zamku, gdzie zastał Królowe ukomi
ogrzewu, nie na myśli stała Henryetta, co
Ziembowania Królowi nowiny. Ale
o pomieszaniu mutno rzekłam WKrM, z bardzom się
niego rozmawiała. Nuc Król Jey rzekł, powinna

przed powoli do tego przywyczaiał, aże ji mieli
uszcze mu bytą, nie chcy Ja w Woyaluby ę, to i ie
mogie ydzi [illegible] tam iechata, uzen: i nie: odpowie Ko
sci wszyty poyde zatobą, z przy tobe bai się nie
ge. Ale czię duxm iecata, bo cię widzisz bardzo pod.
terowany, odpowie Krol mie: ale ę gniewam cześ ię
[illegible] mowia.

Oziembłość zbutoą ma [illegible] ieczyta [illegible] pusz [illegible]
sci, ale mie o ym nie [illegible] ieczyta mowie pole [illegible] ę
go notem cy mie [illegible] ieczyta. [illegible] ię [illegible]
Kto [illegible] iatowat ze [illegible] ieczyta do [illegible] altowany nie
[illegible] ypił [illegible] rzy, [illegible] tubo tam nayzbaii [illegible]
przie to podcz [illegible] niemu ugadowat [illegible] Krze

Jak Krol [illegible] ieczyta, [illegible]
czaiu potemu, chciała się rozmowic z Hutarem Kant
[illegible] pytata się go [illegible] Krol był przeszły nocy. Den
[illegible] gnuie [illegible] ię [illegible] ale [illegible] ta Jow
[illegible] nabiegu. nacó [illegible] opo [illegible] ta [illegible]
[illegible] ser [illegible] ę [illegible] mie [illegible] ieczytał, bo tis tego zapewne
[illegible] ę
iatował

Po zarni Kantau [illegible] ieczytał przed Krolem co ko
[illegible] mie [illegible] ta. Na to Krol: [illegible] Kon [illegible] ię [illegible]
[illegible] Kantu to [illegible] gi [illegible] ił ugotowic. Co ja mam z p
[illegible] ana, trzeba [illegible] ił ugotowic. Co ja mam z p
[illegible] ię [illegible] [illegible] mie [illegible] por [illegible] ę.
[illegible] Kantu mie [illegible] ieczytał [illegible]
dobata odrzyjcy niem [illegible] ię. Krol mie r

poszedł do Koseli, ktora został [illegible] co
Ci to mo[illegible] Kochana? o co się tu bijesz? Kaca Kosa
odpowie nie[illegible]em dana ale dzierem [illegible]ata i ze
[illegible]ej wzerny. Że tedy Król ubespie
lugodnie [illegible] mowił, y zakazował aby go nie trapo[illegible]
ten[illegible] s[illegible]ami, na ktore dowe nieczastu[illegible] się
Jeszcze [illegible] nie potrzebne zgubi wybił, po ktorej
czytawszi Intrigowie sobie, że [illegible] zewsze
musi się wdzięczić z Janem Jowianskim

Ale ona rzekła [illegible] temu nieprzeszedł, ale się
uciekł tylko pod przesztem Jana Jowianskiego na
inszego nie dbałoś. Król ktoremu się ta rzecz
dziwna nie podobała, powiedział że nie dziwi tego, ma
ale mu się zdziwiono, ale onim ani dzierozumiano.

Tym czasem sobie nadeszła pozdrowienie
z [illegible] że Jezus była wydała przed [illegible]
z [illegible]mutasię co się między nią a Królem [illegible]
Wielka nawet ta Jana sobie ma przypisć, y [illegible]
ta od niey słuchały ktore jeszcze miała.

Król nastał otrzymał zwycięstwo zle[illegible]
ale zwłaszcza [illegible] ktorej [illegible]
[illegible] obumierał [illegible] niemiało [illegible]
[illegible]

Zaraz tę noc [illegible] się [illegible] sto a [illegible]
[illegible] wojennego Duli, rożnym [illegible]
Już wnoc było dalej [illegible] się Krol [illegible]
[illegible] przed [illegible] prosił [illegible]

[illegible] wasze ujęło wdzięczenie. Obrzuciwszy to że się znią
[illegible] ujęcie wdowiał, z uniżeniem się między sobą
że ona, iż nie ujęcie do Króla przerana po mę-
[illegible] Nora ur Kantia, ujęcie się z prowadzał.

Jak Król z tym dworem Konfidertem nazad powra-
cał przyjęta mu się ze na wartura, która ze dwo
nie odbyła Jego amorow.

Jeden z Panów dworu zakochawszy się bardzo w oso-
rytce, myślał się w czasie przechadzki nie mogąc
zmiarować, dowiedział się do ze strzelcow że
Kerzia bowiem była [illegible] Kantem z
innym takimi Officerem.

Zazdrościwał się bardzo Pan ten z rozmysłem się
z tą rzeczą temu, który się miał w jego kochanki, z ale
nie dał to po tym przybrał do siebie z bratem swo-
ich [illegible] Regimentu, z obadwa razem wyszli na Kan-
[illegible] nie do Karmelity Duszatowej, zkąd go przy-
prowadzili, krzyknęli na niego ujęli miał do ory-
[illegible] le Fransieux Kantia, który się tak ale Króla wi-
dzano, z rozumiał że ii wzanie go krzyczeli ony ii
[illegible] ponie z nim w cim ii który ze dwoma
[illegible] pomiędzy mnie z iczeli Jego wiarnie na
[illegible] ale tey gotowi. Im dali zatrzymać się prosząc ii ko
[illegible] ty czasu aż pierwey Królowi wyjść się
[illegible] ze, a nie jedno zeli

[illegible] Jeden na niego krzyknął: [illegible]

niewyróżnieszy złych broniąc się dobrałci mi moje Ko-
chanie żaci chce wrzec wine, aniż mnie uczmie
widzęc Rantzau ze inaczej ujdz niemu e porwa-
ce upaść. Król postał odpowiedz podle drugie-
mu rzekł sobie się, patrzał, ażeżali się prytacz do
swego Kozegi, aby od dwa oni na Rantzau
Król odpuszczy szpadę pozie mu na dubel-
z skoczyli ku drugiemu dzierżo się, tak go mo-
cno wyuot w ramie, że mu szpada z ręki upadła.

Jak ten zpaż podnosił, przechodziła Kareta a-
la. Lokaie wielki pokłonie po dworcu tey porwał
Króla, z krzykiem na Brata swego aby stanął
upadł do nog rzecz. Ja służyłem nai wierz mi-
ście, żal ale dość by to dla mnie było szczęścia,
gdym dosłużył z Królem. Nieprzyjaciel ota-
cem że moja wina niemoże być odpuszczona.

Na co Król odpowie myliszsię Cola ta
ma ucieczy, bo miejsce rany to uczyni, z cze-
wo teraz ujdz wyperswadowany, że to na
chciliście powstał, ale rozkazuję wam oto a ażyście
przyszli adjutata Rantzau zesiec go napaścio
z rassztyn wielkim. Dlatego mieli szczęście, tak
powiedzieli. Burgrabiat śmiesze e coś ujrzeli, że
ich ze dobie tak postępuje, zeby byli otrzeli
na drugi raz, z zawiązali im pod surowy
gruchem, aby otym nie wspominali.

Kogo kochali.

Jusz potym rozkazawszy żołnierzom potrzebnym [illegible] na jego dobrodź, Krzyż nie mogli zlatować [illegible].

Kamerdyner Oraz na Zamku, mieszkał z zgrubienia, udawszy się do Warszawy, z przerażeniem [illegible] wyrażenie, wrócił aż [illegible] ale rozumiejąc zdarzenie, [illegible] Kamerdyner [illegible] Krzyż [illegible] Kamerdyner powiedział to Krzyż i Krzyż [illegible] Zdarzenie. Zdarzenie [illegible] Zdarzenie, to [illegible] Zdarzenie [illegible] Zdarzenie [illegible] Zdarzenie

rozne tajemnice zakuemi go uprowadzaią do Pokoiu Krolewskiego nieodbr[illegible] aby niebyła Dziewczyna przeo[illegible]. Jako to usłyszała Kor[illegible] wozii wroci ustaty. azaby była Niewiasta wymowna tak n[illegible] ytą m[illegible] ei sowolności wdowie, a ie nie mała [illegible] ze Krolem mieszkała, tak rozu mna zdała się zbyt przed Krolem [illegible].

Wydała to o[illegible] co ma[illegible] się, a otym Krol wiedz[illegible] ioniu zastawu, Iż zmiłną rzecze m[illegible] z[illegible] ł poszlero[illegible] [illegible] [illegible] sou[illegible] z [illegible] [illegible] placzeg. [illegible] ona po: wie wrzeszczem z rugę [illegible] żałe[illegible].

C[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Bo m[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

K[illegible] Słowa westchnął Krol z mile spoz[illegible] na mię rzecze [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] nagaiąc, Ktorey [illegible]

Zadziwił się Krol że ona się dowiedziała o tym z zapierał się że to [illegible] falsz. Zowiadaige [illegible] [illegible] [illegible] Krolewdowskiego Kaszelana Chcąc [illegible] Senator prze[illegible] [illegible] [illegible] [

drił

Stan Król niemaiąc wrinim nal[illegible]ci rego [illegible]
tego zaiechał, comu pozytku [illegible] subtelności nas[illegible]
ta, azeby, iż zastanowił [illegible] iego Nieprzyiaciela [illegible]
cesyu, uiechał do Krakowa, tam zgromadzić [illegible]
bią. Wrocław Xięstwo pruśki zuxonią, z iakiemi uzdrie[illegible]
morze [illegible] uwziąłch [illegible] pozo[illegible]
[illegible]

batalią:

Ktem uiż pamięć [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
ią. To rozumieiąc [illegible] [illegible], Król prosiła Kro[illegible] ab
niemal za [illegible] ze zdr[illegible] przyimie radzenie, mo[illegible] [illegible]
ręki [illegible] [illegible], z bożą się bić przy tym, z Kr[illegible]
moią małżonką [illegible] [illegible]. Ne
co Król odpo[illegible]. Niemóc wżdy tuo[illegible] [illegible] mi Dro
gie barwy, trzeba abym go [illegible] [illegible]. Nieprzyia
[illegible] tego abym [illegible] to [illegible] [illegible] w batalii [illegible]
[illegible] [illegible]. Niebie z moią Koroną. Jedź do Dre[illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], tym rycerzy się po[illegible]
Nieprzyiacielem, a [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Król który n[illegible] ysłał [illegible]ęcy o[illegible]
[illegible] [illegible] przyjmał się [illegible]
[illegible] które przełożyła do [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

Król dopiero pytał, jeżeli go i [illegible] hodzata, ponieważ przegrał bitwę; nato ona [illegible] gło-
sem opowiedziała, gdyby się [illegible] wiadomo, że
by żyć się hodzata.

Przez dni czterdzieści jak [illegible] nieustawicznie Król
[illegible] przesiedział [illegible] do morza [illegible] do dania [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible], Monsieur Boże Mi-
ster [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do Kró-
że żaden list [illegible], [illegible] do niego [illegible].

Król otworzywszy list uśmiechnął się i wes[illegible]
Kozel, o [illegible] co to było? Z prozita aby list mogła czytać,
Król nie [illegible] [illegible] [illegible]. Ale gdy [illegible]
[illegible] list [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible].

Zołnierza [illegible] Króle[illegible] [illegible] Boże,
czego żona skromna zdrowie [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Orszaky, gdal Ie [illegible] ego dig[illegible] ie stol:
szepnek ozym nizey. Kore[illegible] ia Brona nieg[illegible]
sie m[illegible] Stoiek Oratorowy, Kur[illegible] [illegible]
mni.

To prawda ze ich nieprzyiaciol tylko iak ofiar,
iakoz Krore vpiekowata Krolowi z swemu vtdsnim
Interesem. Jeden zich Kozakow [illegible] Graff Lew:
z Wiadek [illegible], Xiazy, Xiazego potrzeba Szwanie
[illegible] przy pro[illegible] do Drezna z Bratem swoim Ka:
[illegible] Waltazarem.

Obadwa Bracia przyiechali [illegible] zrazu do Nadworu
Krolewskiego, ktory [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

wi, ze Krol wtey okazyi mało miała ku niego poza-
nowania, z dali się to mowić bez Interesu rad tego, że Krol lubo ostrożny, ze się nie dał uwieść tym za-
parzeniom, nie z zacnego pochodzącym. Że mo-
wy chrystuse [illegible] uczynily wiernu Jego Impera-
tor, ani oprzeciwiele Krolowi, których Heretem [illegible]
[illegible] Krolowi, którego powinien [illegible] uważać, pozeł [illegible] o
nie. Krol, aby się lepiey w tem informował, radził za
wszem Zakonnie przypatrzeniu się. Obrazowi Jego
Koron[illegible] przeciwie do niey mine[illegible] zaraz.

A co Mądrame jest [illegible] patrzyć racyi na mo[illegible]
trzeć podobno to w tem obrazie kogo z niego wy[illegible]
jest. A ta mu [illegible] powiedziała, rozumiem że niema
takiey osoby zali. WKMć aby się mogli bać ze [illegible] Bo
kogo innego patrzono nie na WKMć, z tych [illegible] D.
miał [illegible] tu tynie [illegible] a za tego Bratogdami, [illegible] ja-
go pow[illegible] obraz [illegible] ustawić [illegible] ma, iesz.

Pan Krul. Do[illegible] czas ina[illegible] się [illegible]
ale często się [illegible] myl[illegible]
[illegible] szukaiąc [illegible]

[illegible] ta [illegible] ponata Krol ze Krul[illegible] [illegible]
[illegible] wstyda się wobec, mogą to za [illegible]
za łacha. [illegible] niby [illegible] urażoną pokaz[illegible]
słowiem co WKMć [illegible] [illegible]
[illegible] mnie [illegible] po WKMć [illegible]
[illegible] po [illegible]
[illegible]

[illegible]

[illegible] wdzięce Żołnierskiej z dwo[illegible]e.

[illegible] hiszpa[illegible] razy [illegible] [illegible] ze [illegible] [illegible] [illegible]

Król p[ani] Jey em[ine]n[cya] Jorgoł był z Francyą
z B[ar]d[z]o em, z Francyą N[ie]p[rzyjacielem] iakie dostał Dupa-
rektora była bardzo ciemna, ale nad[z]ieiey iak
trwała Kiedy wrzod bardzo Króla Konstantynata
[illegible] Jey Miłości Panu tamtych, y probował Jey Mo-
ona er ta ię natym.

Ale że ta Francuzi Brewer imaginuią
Sobie że tylko Francuzi damy rozumieią nie ogłado-
bie wypędzą Dupare a Francuz Jorgoł był Niemiec
y rzeze do nyro mowił ię Francuz znaiomy
zrozumieć umiemy, y odpisuie: na co Król powie-
mu[illegible] em apetuie Francuz ale zazem po-
da, Ktoru to mowi[illegible] complet. Odpisuie Dupare
[illegible] da! chciał mi powiedzieć o waszym Kro-
lu ia dziwuie że to ma być z nas nieprzyiaciel
[illegible] ale dręczy y tamtego Cioł[illegible] stara, Kto-
ra ma ieft mię Komendantem Francuz
mi, aby mię y ta zalecała do Króla
[illegible] mi zaraz [illegible] pisuiąca mię to dla niey mi
sca. Król Jey na to rzeczuie Ciotka [illegible] pewne nie
[illegible] hoło tego [illegible] ta, albo też nie chciała ię tam
[illegible] er bo by była tatwo ma [illegible] wyrzuta [illegible]
[illegible] [illegible] mi.

Ale iezeli mapa [illegible] y iadać do Drezna,
[illegible] y pozwaram z oniayse [illegible] odtoru [illegible]
[illegible] wolita nato. Król Jey tedy [illegible]
[illegible]

po dziewiąt mówiąc, że [illegible] dla niektórych Interesów musiała zabawić w Brukselli, z oświadczeniem że ta niedziela czasu zapłaci za nim.

Król, ażeby ją bardziej do tego upewnić, dał jej [illegible] z Czerwonych złotych nadrogę, chciał odnieść za to jakiejś wdzięczności, ale Dupare przeciwko zwyczajowi osobliwie Kondycyi powiedziała że ieżeli miał coś z Francuzki, miał też wrócić, wyjdzie Francuzka, upewniała że choć nie miała wrócić Zarazem nie dała się uwieść, że [illegible] a pierwszy serce zmiękło; i rzeczywiście dla mogła spocząć, ale niczego do tego przyszła, zawsze [illegible] pierwsze poznał charakter [illegible] którym serce swoje dawała.

Król darmo [illegible] zabiegi, [illegible] Jego [illegible] pierwszy [illegible] ale [illegible] [illegible] zapłaciła do dnia, w [illegible] [illegible] [illegible]

...wspiegy, że nasza ...ta się z ...e mowie, ...y ...ierze. ...nię ...ową mową dzisiejszą, która ...ata się omy...ić, ...ebby ...wtym ...ostać ...ie tak ...do ...e mowie ...ta, gdy ...to był Król za co ...ię ukrywał ...acho ...ię ...ie dać po...znać. Co on to myśli robić ...e zemną, ...ta ...ta kor...ta, a ...ieuspokojona, aż do tego ...dzia ...iak Król pocha...rał ...ię na Komedyi.

Tegoż dnia ...ale ...ę ...tłuo obiegła Lucarz...ę ...rzy...niedziony ...ię ...ę ...ad ...ztem karmazynowym ...to ...gusonem ...ę, ...po...iedziano że ...iest od Grafa De ...Torgo...i. Ci którzy przynieśli go nie ...hcieli ...ię ...ic mu...ić z ...ich ...ię ...ię ...ata ...ak ...ien ...ię ...ie ...ho...mogli ...dpowiadali.

...ak otworzyła ...o ...epeszu znała ta ...oxim parę ...ulicen ...galerii ...ę na Ste Theotrum, ...ry...ę ...ta...ista ob...ię ...yarn turam, ...ę ...ię ...dam ...ię ...ię za...o do ...trofii aż do trzeciego, ...ubie...ienia ...ię ...ro tylko K...ewnotoś m...ę ...o. Kiedy ...ę ...ię ...ię ...ię ...ię ...dzo ...prawne, ...ak otworzyła ...ę, na...ię ...ed ...ro...ma...ąc ...piesi ...ę o ...rafa De Torgo...i ...ę ...ię ...ię ...ię ...ezzuże niemogł m...ię ...ę ...ak ...ię ...ię ...ię zmią...ić ...ię ...ro...ił ...ę ...ię ...ię ...ię ...ię

[illegible] podobnego do Krolowey, niżeli do Tancerzow [illegible]
[illegible] przyszło [illegible] nie [illegible]. Ktore w tey
Kompanij były dziwowały się zbiegu tak wspaniałego
dostatku Stroiu.

Krol [illegible] szczał, ale potym przyszło [illegible]
[illegible] Kora [illegible] że [illegible] inszego obawiało, że
ta zabawa na Krolestwo naprzod [illegible] Krolewskie,
ale tym się bardziey uciesza tey Kochanek, że
to Krol sam.

Przyszły wrowne nie tak radosci [illegible] po-
wiada że to był kus do tego który [illegible] mial ten
telney chaty. Ta radość [illegible] tak wielka była, że
[illegible] Krol sam to obaczył Krolowi na
Bel-ra Kome[illegible] aby się ratował, że [illegible]
[illegible] że zwiedz Karmelitanka.

Na [illegible] Krol niebardzo to mile przyjął, że
[illegible] mu to wymawiała mowiąc, że [illegible] że bar-
[illegible] ostrzegł Krolowi [illegible] a [illegible]
[illegible] Krol [illegible] osobie [illegible] ktorey nie [illegible], że ktora ma
[illegible] inna [illegible] Krol [illegible] o-
[illegible] że ostro, prawda [illegible] o [illegible]
[illegible] a [illegible], tak [illegible] osob
[illegible] na [illegible] zajmuje, że [illegible]
[illegible] Dupare [illegible] Krol [illegible]
miarky i [illegible] do nas [illegible]
i powiedział [illegible]

Krol niech[illegible]

ym, ciężkie rozeli kontenta z justyfikacyi Króla
nibu zastem do pięcio mowita.

Ja wiem że cię urażam, memi wymowkami: ale też
go [illegible] to pat[illegible] natrocę po-
wiedz[illegible] [illegible] Ty byś Pawle chciał sposobem
chać Mnie o trzy[illegible] Innych Kochanie, jezuite nie
uczerniwszych odemnie

Znać teraz mnie o mowie z justyfikacye która z
Soną czynili, utwierdzić się ich kontanie, ktorey [illegible]
wiobrzo zgasić albo osłabić.

Wten dam czas Fryderyk czwarty Król Duński, Kto-
ry w Mołdawii swoiey ogoąc we Włoszech, z upadku
wszy dobre piękności tamtego kraju, znowu tam się
powrachał, powracał do swego Królestwa. Co drożąc
tedy odbał uczyte Krzyżowi Lotaryczkę, z Elżbiety
wey Matce a swoiey Ciotce. Zwyczaiego go uwitawszy,
grzecznego z uczonemi, ktorezie upodobnych cza-
tiąc obyczaiach

Król wysłał przeciwko niemu Xięcia Saxonskiego
Xięcia Fryderyka, Hrabia Tserninga, Hrabia
Pułka zinszemi wielu Kawalerami, Szambelanami i
[illegible] Panami Duchownemi.

Sam zaś dwie mile wyiechał przeciwko niemu
z uprowadził go solennie. Krolowa z Cesarzowa cze-
kali go uchodząc gdzie go przywitawszy wzaiemnie
dzy sobie a Kro. Cesarskiem.

Potym uprowadzono go do wielkiego

Krowna przeszła dla mu wszystkie Damy na przed
dzyć u Dworu ale Krzeli nam nie to, bo Kr. Imć
chciał przez to uniknąć Krolowey, a przeciwi do tego
aby Jey Krolowi Imciowi prezentowała, a iż on też
na to dział za rzecz prostą, aby ią miał powitać
publicznie od czasu ślubu swego, pomieszkiwszy Kro
Król Duński z Krolową Jey, a potym z Krolem
Lem do pokoiu dowe naznaczonego, a ztamtąd obiedwa
byli u Kor. I, y bawili uniey aż do Kolacyi, ktora inu
dzo pusznie była, y ze wszystkimi stołowi dla
ich prałatyjowanemi ceremoniami.

Król Duński siedział między Krolem y Krolową
ich pierwsze Dworze racsot, pić. Dano ognia z Harmat
dwadzieścia ztery razy, potym był koncert między Da.
mami, ktore stał dwoie stołu, ustą z Kroc. ich gra
ć nie mogł, Kro. Duński nie ścierał się stała, przez
Krolą aby Jey kazał siedzieć, z czego przystało, a
tabord, co inne Damy ztym nabawiło humoru.

Dni następuiące odprawuiąc się na Fes: nach, pub.
czne ch, y przez wszystkie cztery nie: bo ktore miał
Król Duński w Dreznie, co dzień to nowe to igrze
nia, zmagania, cerowy, y podziurzenia.

Krzeli na przeciw pałacu Kro. obiecował Fe:
nor, wszystkie Jey stroie y do tego ich
Krolowie dami czynili Jey honor, pod czas biegania
po placu [illegible]

Dwa Krolowie polacrau [illegible]

żytą do Exekutorowey Mathi, a ziarnatgo do Drezna, gdzie Krolowa przyiecha ich wszystko, zbyd razem pozachali do Lozdzan do Francuza pierwszego Krola Syna ego, ktory przez przyiacie ich pokazał ze nie darmo na ich wolit smie wiedzieli.

O Krolu rowno ze zona ani grzecznem dla Dam. Dworu zwyczaiego, z czego Kr. Duńskii niebył tak pilnym ich Krol ingenst, ale takie ludi Krolai z radho ist vez Matrej.

Byto im dosc pilnuiach osob, ale niemiał tego za to, co dasnie z dla tego sie im niebardzo pilno ale Krajcz a ze Lworowey Zona Cambelana z pierwszego Cistra zusliego, rudaby byta pri, z ta Krolowa zes. dzieg sie dzieie z ziarata sij ato aby przy pla sij: cie z la ra emnota pilnowali, z zie mnota ... Kon wiscow byta torko ze Dnepu Maryanna z ... Krol niechciał do niu gnac, wiedział ze ... Lor Zamku, teraz rad czeka bo ... Angielski Ko. nat sie ... za tego zal. Filtrem mowi Krolowi ... mial co Grafo a ... tego czyni ... mial. darmo to czym, to ... mie Bothem ... a przed ... ammo sie ... mial Krolai ... ...

[illegible] potym in [illegible] poruczyło Krajowa takowym sposobem, Król Polski przyjechał tyl[illegible] do Kr[illegible] Żm. iszego prozić osubkurs aby mogł powrocić do Koron[illegible] że na ten czas obawia się pomyślna, pon[illegible] Karol Król. Szwed[illegible] był w Mosku[illegible], a przez uszanowanie go dziwne mogł był zwyciężony od Cara. Król Duń. ski obiecał tak[illegible] uczynić [illegible]wersyą do Szwecyi, a gdy by Król Żm. ski dopomogł mu, powinien był za. raz wrocić się do Bronku. Katz proponuje mi. nistrowie Żm[illegible] mało się zdali być [illegible]stonnem, uwiadiał tedy że miałaby nastąpić [illegible]wersyą Kasta Wortenberga który rządził absolutnie Królem Żm. skim, mogłby pozyskać wszystko, a że [illegible]wiadał się że żona [illegible] rządzi umysłem [illegible] zazyć do [illegible] Interesow. Trzeba było dla tego [illegible] uczynić, ale Król niemógł się [illegible] odważyć, nakoniec musiał to uczy. nić

Został do Krappowy Trzecima, zrzuca[illegible] że [illegible] nicy po południu, aże zmiąmiał [illegible] o Interesach prozić aby się natenczas sama zraydowała. Krappowa do tego dotrzymała, został [illegible] Król zięcia w [illegible] sali, chorą była. Siostra [illegible] [illegible] go bydź uwiadomiła przez [illegible] Litawskie [illegible] [illegible]. Ekonała [illegible] natenczas [illegible] [illegible] [illegible]

Przeprasiała zaraz Krola że Ią ieżąca zastał, y powiedziała że gdyby nie na rozkaz Jego toż nie uczyniła zto sia będąc barzo słaba. Król rzekł że był niechciałem iż się dla niego inkomodowała, y że będzie wdzięczen tey grzeczności Ktorą mu okazała, y że Ią tylko Krolko powinno pozostawić.

Zowiadał Ią tedy owoią zamysłami, y przez ich Męża swego przyiaciela do tego, żeby Krol. Prus. Ią chciał mieć dopomoc.

Praffora obiecała wszystko uczynić, zwiedłą ten interesem affektu, a ieszcze takią że Krol mobż gdzie indziey szukać musiał się zgorszyć.

Tym czasem dla sytuacyi Interesow swoich musiał mieć względ na nią, y podziękować zwłaszcza postrzegaiąc się iesztze od zakochania. Praffora chcąc protitowiać złey konwersacyi, uskromiła go zaraz, y odtąd uszy go mocno krzyżyła na tozbo do siebie.

Krol ktory tey Damy niekochał, nieuchciał tak wyiść złey awantury aż przeciwszczęściem dla niego Mylord Raabi Lozet Angielski nadzedł y wszystko to go, a lubo Praffora z tey konwersacyi, bardzo była Ludziom swoim aby nikogo do niey nie puszczali przez czas bytności Krola w Ieży Polskiey, Ludzie iednak zrozumieiąc że Pani ich była tak potrzebna y iako z Krolem mieć [illegible]

prawy

powaty, wolne będą prawem, pustaki go nawet
z niepowiadaiąc zelam był Król Polski. Jest po-
strzegło Krola, z Drassowy chciał się cofnąć przez
Respekt, ale Kro. zawołał na niego choć choć my
żart niepotrzeba dziś nam nic, tym czasem z mo-
gła di importowała bytności dla niey, iak wi-
dzy, gdy ta to rzecz wiecznie na patrzyc na pom-
ziawie oboyga

Król na złoż pozdrowiał wrakę, a potym wzia-
wszy ich obóie chronicę napotym w zemi się sam
z Drassowy, która tak się rozgniewała, że
mszczęsię Męża swego przyiaciela wojny ze Kro-
lem Prus. obiegowiał aby nie wchodził w ziem
z Królem Pol. im

Krolowie Duńscki z Polski bawili dni osm
nasze to w sobotę, to w Berlinie, potym z
rozmaitali idzie do Kopenhagi a dr. gi do Die-
zia. Kro. Polski wkrótce potym dowiedział
się ze Karola Króla Szwedzkiego zbito pod Lul
tawą, y że w Polsce nie miał wiele Niepry-
zaiot aby mu bronił Korony

Xięzna Teschen z Panią Arcyxiężną na-
wdzięczy miusię w tym przestrzeta bo sta Kar
rzeo Polskim na ięzyk francuzki.

Król wyiechał do

znie w Lipsku z Krolem Pruskim, a z Carem w Maryamburgu po odebranym homagium od Polakow po-
wrocił znowu do Drezna, gdzie y Kozel z Dupare
zostały były. Sam został Krol Kosiele porozmioną bar-
dzo z Ministrami swemi, zdiązgaiem Furstember-
gicm, z Feldmarszałkiem Flemingiem. Fleming
chciał aby mu się każdy Klaniał, z iczeli niemogł
do tego przyiaciel Kosieli, sam też niechciał się ży
Klaniać czego ona zaliże pretendowała, z tąd Krol
chciał ich pogodzić z przyprowadzić aby z sobą ga-
dali, ale nic z tego niebyło z Metrecya z Falko pt
w oczach Krola powadzili się z poprzysegli-
cznie się gniewali w oczach Krola pobodali się

Od tego czasu szukali sposobu aby iedno drugie
poniżyło, xiąże Furstemberg lubo niedobrze zył z
Heimingiem, natenczas przytaczył się do niego pre-
ciwko Kosieli, wtey rzeczy były dyspozycye kiedy wy-
iechał Krol do Warszawy.

Kozel będąc więzy została w Drezne, a Flemin-
pojechał z Krolem, co bardzo złe uczynił Kozel
ze tego pozwolila, bo Fleming będąc w Warsza-
nawiązał się z Xiążą Przebendowską iak Krolo-
wybić jego Kochankę, z ułożyli między sobą, że
mu się trzeba postarać o inszą, z należycie się uno-
wiu zy zgodzili się na Dynopową Corkę Bielińskie
go, natenczas Marszałka Lit. z mowiła z
do ustna Da[illegible] dość piękna, [illegible]

iest sposobna do panowania, tylko na tym zawsze
aby się Krol woney zakochał, a oney odiąć wszystkie
skrupuły.

Ta trudność ostatnia była nieiaka, y Prebendo
wska wzięta to na siebie, że tego dokaże mowiąc:
Choćby niechciała to Ią do tego przyprowadzi Matka, a
moia wielka Przyiaciołka, przważywszy swoią sytua
cyą wdowy bo y ona z całą Familią była po śmierci
Marszałka, będzie kontenta że Ią tak dam sposob
przez który może znowu pośniecić Dom swoy. O
Krola przywieść do kochania zdała się im rzecz przy
trudniona, bo lubo lubił kochać, z natury y z
statutu, ale niechciał Bielogłowy podobały mu
się trzeba było dla niego Damy żywey y gorącego
czego w Dynofowey mebyło, która będąc z natury mi
ney pokorney przyzwoiła sobie modestyi Panien
skiey, z którey humor był wcale przeciwny temu
charakterowi którego Król pretendował w swoich Me
trejach. Grali Prebendowska y Fleming poznali
że to niebyła Partya dla Krola.

Przecież niemogąc innszey pięknieyszey przy Dwo
rze podzwonić się przywieść do tego, żyle mogli Fi
zyenia, do zdrady przybrać, który iuż żaden kraiu
Prassem Imperij, y ten tytuł dał mu Krol, ale był po
śmierci Józefa Cesarza Ie. Mayestatu Imperii mowi
ią tedy otym z Fitzenem, który odpowiedział że ia
[illegible] nikogdzie przeciwney, ale [illegible]

się chcąc trzymać iak przedtem to iest ani daigi ani odbieraiąc Mostrepsu Królowi, przepeluiąc tę Ktorą Król kochał.

Wymowienie się tego Brassa Fitztuma mestra: cito Serca w Prebendowskiey, iuż natenczas Lodshar: biny WK. mowiła z Krolem o Dynastowy, iako o nay doskonalszey Damie w Polszcze. Król tedy życzył sobie widzieć się z nią, aże natenczas była z mężem swoim w Dobrach postano zaraz do niey Kurycera, z przyiechała wkilka dni do Warszawy.

Marszałkowa Matka z Prebendowska powiedziały Jey co chodziło, z co miała czynić, z uczynnosci do tego uszczlnie ostroznosci pokazały się publicznie na Komedyi, ktora dla Króla Lodshar bina dawała, tam przyszła z Matką swoią Marszałkowa, z Siostrą Starszą Czechowską. Iak Ią prezentowała Prebendowska Królowi, przyiął Ią bardzo miło, tam rzą, przecie zawsze przyciągał do Siebie, z mowił z nią czas niektory o amorach, ale iednak nie bez pary: bulanie dotknięte, po kolacyi tańcował Król Dy napową, ale mu się z tanem niepodobała, z generalnie mowiąc nic umiał tego niebyło, w czym mógł bardzo Prebendowska chwalita.

Raz Król sam będąc z Fitztumem, mowił do nie: go chcą mnie zakochać honiecznie, ale ieżeli niema ią tylko Dynastowią dla mnie, to niemam na czym [illegible]

usmiechnouszy się rzecze, niemasz tu kwestyi
abyś WKmi zapomniał o Korcii, ale mogł
byś kochać Dynopowa w Warszawie, a Korcie w Dre:
znie, y niemiałbym innszey rady dać WKmi, bo iako
WKmi masz dwa Dwory, ieden w Saxonij, drugi
w Polszcze, żeby było iuszko dostatecznie, byłaby rzecz
szna rzecz mieć po iednej Metrescie w kozdym
Państwie, z przez to WKmu ucznił byś obrzem
nayson zadosyć. Zaraz Polacy skarżą się ze WKmi
masz Metressę Sasha, gdybyś za WKmi powiedział
a wziął Polkę, sami by się znowu zdali, atak WKmi
iak będziesz kochał put Polku w Polszcze, put Rosku
w Saxonij obydwie Nacye będą kontente. Nato
Król zartuiąc dodie że mnie bo Polkow masz
twoiey Kochanki, ale gdybyś tak iak za co Pocztu
bierał list gdzie się zdy to na niestatecznosć to
za nieuczciwość, a z drugiey strony gdyby cię tak iak
Pan Bog uczynił, abyś niedostrzegał wiary, rozumiem
że sam byłeś pomieszany: odpowie Pisznum nie za
pisane Milosci. Panie pozwol bym za moią in:
dyscyą o dał bym polecy niech kto chce gada
Tym czasem Marszałkowa chcąc kosztownie Kro:
la wprowadzić wkochanie Corki swoiey zawrzała go
na Kolacyą. Pan Komornik był za ciężkiego
pro: sza nizeli u Kochanicy, pod czas kolacyi pi:
wano gdzie - Starszyna czeskym zwyczaiem
[illegible]

garnij

gary dy spiewała, bez przestanku na Krola patrzy-
ła, z przy spoyrzeniu zalotnym applikowała do
niego słowa swoich wierszow, z ktorych to na dobr
wyszło, bo Krol. iż zakochał, z powrot zniż mowić
mowić naco ona tylko spoyrzeniem delikatnym
odpowiadała. Matka z siostry za nią odpowiadały
tak dalece iż się mogło mowić że Krol wszystkie
trzy wielkim cudze zakochał.

Z tedy miał rozmowę w Marszałkowy bywał
tam często, z nalezniec przez cięgłe widzenie
Dyrektory z przez ney do siebie powab przyuczał
się do niey.

Od czas tych nowych Jego amorow Krol pozna
zrzekona, iżsię nie dowiedziałasię czym co Jego mało
rozkaz, nie wybrała się na to warzenie aby tem lu-
ser rozumiała Sobie Krola, czyli to przez piasz czyli
przez ogień.

Co Krol Jak rownież dowiedziawszy się ovey wyje-
zdzie, został czym prędzey do Fleminga daiąc mu
znać czym azeb się miał na ostrożności, aby go niepo-
strzegła w jego intrygach.

Za nowina zatrwożyła wszystkich zartyzanow Do-
nosow, Komarnicki z Jego wszystko do Marszałkowy
bo się ktora nie stała Krol. Zeym wyjechał spo-
dziewali się tym, wszystko gdzieś się nalezno, gdzie
aby z nią wdać przy Krolu do warzenia, z
się czynszowa wyrobiła wdzięczna aby za mężnar.

Iż odesłano do Saxonij

Aże niebezpieczeństwo przeniskało, Dunoffowa za-
częła hoć tego pracować, iż zaraz tego wieczora otru
godzinie Króla tam do nieu Krol. przydoźnit, pobu-
tał się w łóżku, z poparzoną głową, edną ręką, a u dru-
giey trzy maiącym stłuczonym oczu ubitą w dziebie, iako wy-
glądzieć smutnym tego. Król zastawszy Iż w tey
sytuacyi pytał Ku pismo oznaczyny Smutku

Ona oczu zatłoczony chustką niby mowić niemogąc
płacz Sobie zmyśliła. Król ucałowawszy się z nią
siedział, całował, z prosił aby mu oświadczyła. aż na
ostatek rzecze oto Miłościwy Panie grożą mi śmiercią,
ale mało by to dla mnie było, gdybym umierając mogła
wzięć z serca WKMci. które mi wraz z tem
wydzierają. Król maiąc iechać do Warszawy, Iż po-
dobno w tym momencie moie to iuż było, bieżał
się z WKMcią, z podobno iuż poprzysiężone, z WKMci
moią zgubę, z przyzdzieli tylko oznaymić Mię aby
ustąpiła mieysca tey tak szczęśliwey Rywalce.

Kaco Król odpowiedział, Kto? Zaraz śmiałem przyść
oznaymić Ci o takiego, aybi mogł mię mieć za
winnego z mnie, abym Ci go miał porzucić sekret
ten z przyczyn zdrowia, z mogłem bydź pewna że
dla mnie ustąpisz, Król Ci nieomieszkałby
skutecznie, znowu ona rzecze: Ah miłościwy Panie gdy
to można, żeby to było wiedzieć wszystko mo-
gę, ale miałem Ci dla mnie miłość, że

bo na ostatek z tym się zawiadam, że umrzeć mi mnie jest tatwo, ale mi jest niepodobna wyrzec się żadnego przywiązania do WKMci, z którego przedtem żyć straciłem, niżeli tę pustą obietnicę, którą mi WKMć dałeś, kochaj mnie tedy WKMć, bo ja przestanę Cię kochać, z tym ostatnim sercem Jego, które razem z życiem da.

Król tedy odpowiedział co to za rzecz mogła być miał żyć dla tego innego niedaleko! ach idź mi daleko, nadzieję WKMci odpowiedz Dymitrowi a ale przyznam się WKMci że mnie nic pocieszyć niemoże bo Król się obawia WKMci że obaczywszy, że powrócił Jego znowu to obiecowanie które tak dla niego miała na sercu WKMć. Na co Król: Jakżeż niesprawiedliwa, gdy wiesz jako do uczczenia siebie, dla Boga powiedz mi co ja trzeba uczynić abym się usprawiedliwił, niewinność Króla obaczę tuż tryumf odniosę przyrzekam nie miłościwemu panie Dymitrowi jeżeli Król pozwoli ja wyjadę z Warszawy i się przyjdę bardzo boję.

Jan to chorągwi, Marszałkowa która ją dzienna słuchała, wezwała żaden nie wiedziała że Król jest w Corbi dopiero Król rzecze prawię Mości Pani przyjdź do nas, z pozwoli mi z pomocą odjechać od Corbi zwoła te na pi z którą mnie urażacz. Na co Marszałkowa ale co ci ja-ie jeżeli moja Corba maiała zostać WKMci panu ten ci ja prze ciał ja dobrego mi ca ge ... affekt. Król dopiero po ... t ...

sye usystkie Denegacye. naco. Marszałkowa rzekła: niemogę wam zaprzeć mocy Corki, z WKMć powinien bydź obwiesczał Korolu pogrozbach ktore wam mu czynita. Król Jey odpowiedział to dobrze. z Dy. nastepnego Dnia będziecie Contente, radzaże zaraz aby sie Corki wroczita do Drezna.

A Marszałkowa rzecze a iakie abo iakie [illegible] Stanowisko Corkaro [illegible] aleiacz WKm chcesz uprzedzić podroży dla Corki mowiem powiedzieć WKMć zeby trzeba postać iakiego Cztedra podpa. Tego do Corki, bo będzie taką absolutną, ztrudnoszą z Corką dzio chciata z Dr. pozbyczną

A Król tedy powiedział zeby ona postała kogo chciata Marszałkowa podrugłowawszy mu za tym wiedzą tamże proponowała Montargona, ktory to był z Francyi przyiachał do Polski zkrolewiczem Zolimaskiem ateraz Kardynałem, z ktory przywiązawszy się do Domu Belizinskich miał potym mieysce u Króla przy Dworze.

Zawołanego tedy z Król mu dał ordynans. Montargon rzecze, aluedy Miłosciwy Panie Król mieche ztudzai co zmą robić. Król trochę się zamyślił, potym powiedział co mu przyda Lachowe Lithewskie od Kawaleryi, ktory wezmie wotzy Lotzierzy rozumie, z to będzie dosyć do uspokoienia Corki

Marszałkowa

Marszałkowa z Dynastowa ledwie żyli od radości, z Królowi wielkie dzięki z pochwały dawały. Król z Kochanka nagadali się z przysięgli się wiecznie kochać. Potym Król hazardy zaczął Lachese dał mu tabi ordynans iak z Montargonem, z rozkazał im aby się potrzymali

Obadwa Posłowie prędko zgromadziwszy dwory Oburt, poiechali Loczta z potkali Krapowa, Kozel w Widawie Miasteczku w Polszcze na Granicy dziedzica, zrazu zmyślili zeszłem się tu znay dwige, chcą się polto: nić Krapowy, to kazała im przyść, z przyiąwszy ich pię: knie na obiad roztawiła u siebie, na koniec obiadu Mon: targon pierwszy Kozel począł wkorzacać w matery Rozkazu swego, mawił zpoczątku niby od siebie z daiąc radę, ale Król niebędąc tego humoru słuchać Iey zhardowią go traktowała, z pogroziła że będzie zato: wał swoiey Jchlowi, ten mowił Imieniem Króla, ona powiedziała że niebędzie posłuszna, że się to Król dał uwieść Iey Nieprzyiacielom, z zupełnie gniewać się niebędzie choć ona rozkazu Jego teraz nie słucha.

Montargon znatury powolny z ułożony powiedział Iey zuśmiechem ale gniewliwym prozbę aby go nie obli: gowała, żeby zaszł wiadomy.

Na co Król rzecze cokolwiek był żeby ich tak imiały to uczynić, on odpowiedział że miał ordynans Królewski aby ią zawrocił do Drezna, iego powinien słuchać. Na to słowa rozgniewawszy Król zniewazyła Montargona urodzenie Jego wymawiaiąc, z poruszony za

pistolet / to nigdy bez orężá nieiachała widząc / pogro-
żka mu ze mu głowę strzeli. Montargon ktory znał
Jey humor umiłował się, rozstawiwszy na kwiecie Kolegę
Lachave. Ten Imieniem Krolewskim mowił, z był zdu-
chany, spowodu wciągnowszy się w hiszpidencyą z Kraso-
wą ubolewał nad Jey niesrzęściem, z perswadował że
naylepszy sposob był wrocić się do Drezna, gdzie z Kro.
wkrotce przyjedzie, z iako radzcy niemaią apparencyi
aby znim Dynoffowa iachała, tak ona może na ten
czas tatuś Krola ubłagać, z triumfowai zdwoich
Nieprzyiaciol.

Kiedy niemaiąc innego sposobu rezolwowała się
wrocić nazad, zaraz tedy Montargon posłał Kurycera
zta nowina do Marszałkowey, potym obadwa z Kutlo-
wnikiem Lachave poiechali z Kosla, z tam zaraz
przyiechali na nocleg, zkąd onaż wyiechała rano z
prowadzili aż o mile od Wrocławia, zkąd powrocili do
Warszawy, z Debrali podrużkowanie od nowey Kochan-
ki Krolewskiey

Jedzie ta przeszkoda była dla Dynoffowey, ze iey
Maż Jey, ktory będąc w swoich Dobrach, z dowiedziawszy
się o odiezdzie Jey z Żony swoiey, pisał do niey ustą-
pienie aby przyiechała do niego, co niechciała instancya ani
Dynoffowey ani Marszałkowey, z tak długo zwłoczyła Dy-
noffa.

Ta ostatecznie zprzykrzywszy sobie Jego nagany Mar-
szałkowa wzięła na siebie wspokoić go z tak poiechała
wszy do niego przyznała mu prawdę iż ogrodki co Ko-
ny

ne Jego przytrzymuię w Warszawie mowiąc: Jeżeli
ci to przystoi aby Żona twoia była Metresą Krole:
wska, ieżeli ni, powiod na rozkosz Nuncyusz Rzymu:
ski Który potym Kardynałem umarł w Roku 1794. / iest
moy Przyiaciel, spodziewam się że odbiorę na to Kon:
sens od Oyca Swiętego. Dynoff bez wszelkiey trudno:
ści akceptował to, a Marszałkowa przyiechawszy do
Warszawy mowiła z Nuncyuszem, z napisano do Rzymu
po rozkazie, Który Klemens XIV Sukcessor Oney Swię:
tey ukorował.

Kochanka Krolewska nowa, napoczątku Kochanka
swego straciła Oyca, Ten Pan był zawsze z godny, ale
po śmierci iego Dyzpozycyi domowe Interessa zosta:
wił które wkrotce Dynoffowa do dobrego przyprowa:
dziła stanu.

Król dla niey czynił dobrze Matce z Bratu zlio:
dzieie, y był to iak złoty Deszcz do Dom Bilińskich
w krotce zaczął tak bogaty, iak nigdy nie był.

Dynoffowa ze wszystkich Metresz podobno nay:
bogatsza była. To wszystko prawda trzeba przypisać
Marszałkowey, bo ta będąc rozumna, a wiedząc zalie
tow przystoy wnetrzu, że nadto bywaią dotrzyma:
ne, myślała mądrze o przyszłych rzeczach, ustawi:
cznie prosiła że Jey nigdy nie mowiono, z niemiano
tego za Impertynencią.

Zatoba Domu Bilińskich prędko zaiaśniała, bo
iak tylko dzieciuch Marszałka do Grobu zakowano.

tak Żona z Corki z Syn bywali na balach, gonitwach operach Ktore Krol dawał dla Konsolacyi Swoiey Kochanki

Ale co wszystko mało się zdało dla Augusta na poczęciu Kochania mogł co większego z wspaniałszego pokazać w Dreznie, z dlatego tam zaprosił Dynoffowy, Ktora lubo się niewymowiła z tey drogi ale się obawiała Kozeli, ozym zwierzyła się Królowi z prosiła Ia aby Ia prymuszono wyiechać z Drezna

Postał tedy Dyzpozycyą Krol do Xcia Firs. temberga ale Kozel niechciała słuchać mowiąc: że ieżeli Ia Krol winną uznaię, może Ia wyiechać Sędziom z hazać Ia Sądzić, ale niezgrzeszoney chyba w tym że bardzo była przykytna Królowi, spodziewaiąc się po Iego łasce że Iey pozwoli spokoynie w Domu siedzieć: Xią że Firszternberg, honorem zponi iemá Kozeli niechciał nacierać hamią z dał Iey pokoy.

Krol ustawicznie solikitowany od Dynoffowy posłał Adiutanta swego Tyennena do Kozeli z rozkazaniem ostatecznym aby wyiechała z Drezna. Gdzie mu Kozel pozwała płakać z desperować, powiedziała kilka słow przeciwnych owemu officerowi, Ktore go tak zmęczyły że Tyennat zaczął nad nią rygorem na zrak wdzięcznie data mu pierscień Dyamentowy waloru ztery tysięcy talarow, z odesłała go listem uwrzonym do Krola, prosząc aby Iey pozwolił zostać w Domu

Tyennat

Tyennen pothał Króla niedaleko Drezna, Który rozgniewał się na Adjutanta, z wyprawił go zaraz do Xiążęcia Fürstemberga, z Marszałka Nay wyższego Lewendała, aby zaraz z Drezna koszlicha: zali ustąpić czyli to poniewolnie czyli z musem.

Marszałek rzdy Lewendał uczynił domowy komplement, z musiała się rezolwować wyjechać z Dniem przed przybyciem rayterowała się do Litnitza.

Dowiedziawszy się Denoffowa o wyiezdzie Króla z Drezna porwała za Królem iechała z Marszałkową Małhausową Starościną Czechrynską z Podskarbiną z niższemi Damami, które Król pozwolił Jey wybrać, uiechała z tym: umiem do Drezna, eskortowana przez Monsieur Chatyra Lithowskiego od Kawalerii z Szesciu Kawalerow Starosta Xięcia Fürstemberga, z Dwor Królewski Jey całe czas stuiył polki była w Saxonij a nie wie Chatyra wszelka, nicl dyspozycyą, Któremu Król zlecił ostrożność wszelką około niey, bo zawsze się zdała obawiać Króla: to prawda że choć by się była niebała, to Tiemiąg zawsze ią straszył, aby ią był zawsze irytował przeciwko Królu, Którey upadku właśnie nie wiem nieżyczył, z zawsze mowił do Dyrektorow Jey nitz tylko trzy mile od Drezna Król ią może uie uie nie tylko we trzy godziny stanąć. Król może się wrocić do niey obacrzywszy ią, wiem mi dworzanie niech Jey warte przedaią z ubezpieczą się Panie na wszystkie przypadki które by się trafić mogły Denoffowa grzeczność [illegible]

ze niemogła się rezolwować tak źle traktował sobie
Damy, która Jey nic złego nieuczyniła. Rath Fleming
który iuż dokazał swego, y chciał aby się myśly Krolei
odmieniły, poradził Krolowi aby upomniał się kobiety o
Katę, która Jey był dał przeciwko Prawu. Krol
uczuł to sobie po Jey rumieńcu, że Nielędzie chciała
oddawać Karto, a Krol każe Ją przytrzymać, iakoż
nieczawiodł się natym, bo Krolei niechciała wrocić kor-
y, y pozwoliła że się ze trzy dni przetrzymała Jey nie-
rozumie do wzięcia Jey wazey, żaluretnie twierdzi-
ła że Pinitrow, y pojechała do Berlina ale otam nieprzy-
puszczona, iakoż się powiedziała. Bo ale że hazard Kro-
lowi powiedzieć że Jey bytności wtym Mieście nie
chce mu przemilczeć, musiała zaiechać do Stalle. Stam
Ją nieprzyiacielskie doznięgli, rzucili się na Jey wa-
rzeć y Jey dostatki bluznierstwa Ją przed Krolem, że
o rzeczy złe radziła y że konspirała z przeciwnemi osobami
Jego robiła.

Krol bardziey rozdrażniony nasiał do Krola Pru-
skiego aby mu kazał Krolei Dwor Berlińskiego
rozkazał Lithowskiemu Ducrorman, pod Regimentem
Xcia Anhalt Dessau, aby wzionowszy znadanie Krolei
złiz nadu Bolmierzami odprowadził Ją na granice
ce Saxon, y dał Ją officerowi temu, który tam
miał bydź od Krola ordinowany. Jak się Krolei do-
wiedziała że będzie ważenie Krolewiata iechała co
nay cichey iedzieć, co na grodzieństwo, pod mia-
to y cichey iedzieć, co na grodzieństwo, pod mia-
to y cichey iedzieć, co na grodzieństwo, pod mia-
do miasta Cassow który Ją przy brał prosiła Jadwi-
miała, aby przy Jey bawiła, bo się bardzo

pizini złot, ktory miała przy sobie, z kiedy nieco ad tego brać rzecz a wez to wez, bo wiele że to będzie, ziego zrozumiał, niże [illegible] niegdzie dali, do ktorych się winiewoią dostać.

Data z pieniędzy żołnierzom drugim ktorzy [illegible] woiowali, ale do tych ktorzy są na granicy odebrania przekazania do zipska nie przemowiła. z zipska zaprowadzona są do Dobr Grafa de Trize Zizcia Jey, gdzie do tych czas życie w wielkosci, ale z wielkiey odległości.

Jey [illegible] zaczęła [illegible] emegyze znalezli rzetelnych pretextow dla kalumnii publicznej, zmyślili że chciała przebrać się do stolicy z żydowską zostać

Sztuka to była grubiańska, ale lud pospolity temu wierzył, a zrodu Żydzie ktorzy są nader zabobonni [illegible] oznaczali tych ktorzy zapobiegli tak wielkiemu zgorszeniu, atum cudzem kosztem przeżyła z [illegible] ich wszystkich żerwelutorow, z dwiema Kawalerię.

Gdyby przyszło opisować wszystkie Festyny ktore Krol dawał Dunofowy, z innym Damon Jey Komoani będącym trzebaby nato xążki osobne, bo ten Pan radził się z na magnificencyą z na [illegible] wenetą osobliwą. Dunofowa [illegible] [illegible] [illegible] uszedł [illegible] [illegible] [illegible] z nieodbytą [illegible] wała [illegible] przed Krolową, nieuwidowała się tylko [illegible] bami Krolowanemi, z niewchodzono do nie tylko za biletami, co Jey wiele przyczyniło nieuwidzenia a osobliwie złoż że Krola obligowała abo się znią zamultał, z radno go widziano, iż złoż [illegible] [illegible] [illegible]

Jana Boga od Krzyżaka a żeby Król uwolniony z
rąk z Wojewodą wiatrowym go Pana Zbawiciela.

Potym Król Jegomość ale to dawne jakie to prawda
że cały świat się dziwował, że to tak długo wytrzymał
mowę, a żeby był uwolnił stąd więzienia, z więzie-
nia wyszedł do Pana Boga, na którego gdzie obo-
wiązek ojca Papieża Pana i wszystkiego Duchowieństwa urodzenia
z Bożego dobrego, z uczynienia Koronacyi powitania
Jaśnie Jaśnie Królowa, z uszystkie Jej powaby były regular-
ne, wielkie i delikatności ale extraordynaryjne, bez ob-
wisku nie do wprawy rodzić nie i pięknie ale uro-
dy żółtawe, szyja na pół ale, z przodu bardzo subtel-
ne ale jakoż widzieć była Jegomość Dyetaush, żeby
Jaśnie się ale jakoż Duszy, nie to, nie zrozumienia J.
Ho tak albo nie.

Król urodził się Jego Jaśnie mowę z nią na Polu
tam, ale nie to znalazł wnia Towiana, z mo-
ją to nie, Jego Jegomość miała z przyczyny
uwagi zapewne bo Jemu uchowała na całe życie

Nasz Pan tam niech Bóg broni, bobyśmy przed
WKMć jeżeliby to miało być

Król odpowiedział mu Jaśnie to twoje żart ordyna-
ryjne, ale to mnie kontentuje że tak jesteś w cnotę
Jego Jaśnie, na co Pan tam. Gdyby mi się godziło ap-
pellować od sentencyi WKMć łatwo by mi było wypro-
sować że przez bliskie WKMć nie. dzieci me-
rę Jaśnie co zacząć że
odczytując Jego Jaśnie Królowa, Król Jegomość
Jaśnie Jaśnie, ale żebym za mo-
Jaśnie, baczyć

zum

do rozumu przyprowadzę tak, żeby mogła dostatecznie
ojcu swemu [illegible] służyć mogła.

Król mu rzekł nie [illegible] ujrzysz Jatego po tobie, bo ja
się mojej wiary wzdać, że wcześnie ona miała z mi-
zatej głębokiej miał [illegible] pomoc [illegible] serce [illegible] o
stracha. Król z początku [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
zdjęcia, bo jeszcze jego [illegible] [illegible] nieprzyjaciółka, ale
ona umiała się [illegible] [illegible] w serce jego wmówić, że
przez [illegible] [illegible] do Dunajowa. Ów utrzymywał się
[illegible] [illegible], nie tak przez miłość Dunajowej, jako
przez dziwki [illegible].

[illegible] [illegible] Król do Warszawy Dynast
[illegible] sam został w Poznaniu, gdzie odprawiwszy [illegible]
Który się zeszedł, powrócił do Saxonij, zmyślając
[illegible] [illegible] [illegible] [

mentu

[illegible] Panienka nic nato nie odpo-
wiedziała tylko westchnęła, oczy spuściła, mo-
krzenta Król zrzekł mowił to wszystko iuż ta to wie-
działa wszystko młodzi z Eduardem Ludwikiem [illegible]
tylko wyrzekła, ale gdy ona umyślała o mowie
tylko wyrzekła na chwilę, to tego listku [illegible]
mógł Król przeniknąć, [illegible] się Jego wiadomo-
dobył [illegible], a ten [illegible] Doczekał się
do Stolicy [illegible] się [illegible]
prosił aby [illegible]

[illegible] Panienka [illegible]
ta że [illegible] barzo [illegible], [illegible]
[illegible] że [illegible]
mowi, ale że była [illegible]
[illegible] prosiła zaraz o znaczną [illegible]
Cesarzowa, Która [illegible]
[illegible]

[illegible] Dyes [illegible]
[illegible] Matki, Dnia [illegible]
[illegible] że [illegible]
[illegible] Król [illegible]
[illegible]

Pobożna [illegible]
[illegible]

[illegible] żyłko prozna obiecuie [illegible]
bolesc [illegible] nie mam tyle zasł[illegible] abym mogła [illegible]
wypić tego szczęścia.

Zrobiła potym ale Jey Madame Wandorff [illegible]
działa co Król mo[illegible], y iak Sobie daley postąpić
[illegible] ta poczciwa [illegible]
Oddziała [illegible]
[illegible] Król[illegible]
[illegible] za losa Marszałka Dworu swego Don
[illegible]
[illegible] Hrabiow [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] z Dowe[illegible]

Król [illegible]
[illegible] natęo [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Król mię[dzy] [illegible] z insze będzie kontent, [illegible] nie[po]trzewała się ale mogł przecież [illegible] z hodai z proznować.

Ale to na wszystko wyszło bo król rozmy[illegible] dużo[illegible] z onych Publik, przyjazdem [illegible] [illegible] [illegible] Stanowszego, maiąc pełno hoło [illegible] die Ludzoziec[illegible] gdzie[illegible] [illegible] z [illegible] [illegible] obchodzić się bez Mereszy.

Stolnik mowidział więcej Osterdancom, [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] ary, ale [illegible] to Jey powiedziała, że niedoświadczona [illegible] nasze Jmię Katolickie [illegible] trzeba ieszcze się nauczać, aby nie [illegible] ta w Klasztorze, z tam nauczona przykazaniu wiary nowo przyięcey.

[illegible] taliey prawo [illegible] zrazu mi niemowiła, że [illegible] ma [illegible] Królewicowa tedy radziła Jey do Pragi [illegible] Ostrzyha [illegible] obiecała pomagać.

Jakoż wkrótce potym pojechała uroczyście [illegible] do Krakowa. [illegible] Dworu Królewskiego [illegible] Pana [illegible] przyjechał [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] Dzięki ozeniwszy się z Ostrowskim [illegible]
długo onią Kentlerował, y Dla wprag[illegible]
[illegible] w Drezznie, y w Dworu niemo, Da się nie[illegible]
[illegible] a Pana Starostę [illegible] Dla
[illegible]

Jędrzeiowo Wesele w Domu Graffowi Ko[illegible]
[illegible] Jabłka Dnia pierwszego Obaie Do Die[illegible]
Nowey Dla wracania się Do Króla.

Ten zaś nie był bez amorow Ktore [illegible]
[illegible] Cocowniey Ktora obrodzi [illegible]
[illegible] pierwszy Dzień.

Ten Kawaler Ktorego Król [illegible]
Z wrushim, y iznat [illegible]
[illegible]

Król po oglądaniu Regimentu Kawalerii [illegible]
[illegible] y potem ie [illegible] Swego mo[illegible]
[illegible] Graff Potocki [illegible] ze mocne [illegible]
[illegible] Ktora tak [illegible]
[illegible] przednieyszy Officer.

Król chciał [illegible] widzieć, [illegible]
[illegible] w Mundurze [illegible]
[illegible]

O [illegible]

Kilka dni potym naznaczył sey zwrcia, pani
ża z wystawił dlaney Sala u pania zbogatemi
meblami, tak tedy z tąd wiadomo, Krol do niey
co wieczor chodził z tym Dworem z miała u sie-
bie honory iak Corka Krolewska.

Potym za Krol zaprowadził do Izbow, gdzie
[illegible] Bawic chciał
o [illegible] Krolestwie, ale nadarzone bo
[illegible] Oczowska [illegible] przyiaciela amory za-
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] za xiążęcia [illegible]
[illegible] [illegible] Krolewną [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

że kochał awszystke zdradzał aprzecie
[illegible] wszystke kochanki óny mu
niezwierne więc wiencey wkobie
[illegible] charakteru pokazuiesie
[illegible] [illegible] znach

Bibl. Jag.